oprac MG
IX 1998

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum Okręgu Pomorze Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fepak@wp.pl www.zawacka.pl

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

Zofia Orlicz
ul.
61-707 Poznań

VM 1920 AK Lwów

++ **ORLICZ** Zofia
z d. Krzysik
ps. „Zofia", „Krystyna"
„Krystyna Wyspiańska" (1945-8)
(1898-1939)

1267/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — ORLICZ Zofia
zd. Krzysik
1267/WSK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa √ k. 29, s. 30

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora √ k. 16, s. 16

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełnieniające relację √ k. 40, s. 49

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora"):

III/1– dot. rodziny relatora √ k. 2, s. 2

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 –1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... √ k. 2, s. 1

IV. Korespondencja √ k. 16, s. 16.

IV/1 z Fund. k. 3, s. 3

IV/2 - listy gratul. do Zofii Orlicz k. 13, s. 13

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne"] √ 25

VI. Fotografie √ 206 fot.: II/17, II/24, II/29

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

I/1. Relacja właściwa:

- Relacja własna - życiorys Zofii Orlicz z dn. 5. sierpnia 1991 (rok niewyraźnie odbity). Msp. Kserokopia, k. 2, s. 1-2.
- Relacja Wojskowej służby Zofii Orlicz przysłana przez M. Krzyżańską w r. 1998. Msp. Oryg. k. 1, s. 3.
- Relacja Orlicz Zofii przysłana przez K. Wojtowicz od J. Sąsiorowskiego IPN Kraków - II. 2002. Msp. Kserokopia, k. 5, s. 4-8.
- Relacja Zofii Orlicz z d. Krzysik przysłana przez M. Suleje i W. Mistela, 10. VII. 2001 r. Msp. Oryg. k. 4, s. 9-12.
- Relacja - biogram j. w. uzupełniony. Msp. Oryg. k. 4, s. 13-16.
- Relacja - biogram uzupełniony I. 02. Msp. Oryg. k. 4, s. 17-20.
- Biogram Orlicz Zofii oprac. przez E. Z. i D. Kr. do II t. „Słownika VM Kobiet (z uwagami T. Friedel). Msp/rkp. oryg. k. 4, s. 21-24.
- Życiorys (drugi egz. od ŚZZAK Poznań) - zob. s. 1-2. Kserokopia wyraźniejsza od pierwszej. k. 1, s. 25-26.
- Życiorys pow. Zofii Orliczowej opr. przez (....) Chmielewską, przysłany przez ŚZ ZAK Poznań. Msp. Kserokopia, k. 4, s. 27-30

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
REG. POMORZE 1939 1945

L.dz. 1138/WSK/88
I/1/1

61-707 Poznań

Poznań, dn. 5.sierpnia [illegible]

Ż y c i o r y s

Studia uniwersyteckie, na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie,ukończyłam ze stopniem mgr fizyki i matematyki w 1925 r. Przed uzyskaniem magisterium byłam asystentką w Instytucie Fizyki UJK, a od roku 1925. podjęłam pracę w szkolnictwie średnim,gdzie pracowałam do wybuchu wojny radziecko-niemieckiej w 1941 r. Od lipca 1941 r.rozpoczęłam pracę w tajnym nauczaniu. Byłam sekretarką kuratora na okręg lwowski p. Stefana Balickiego. przedstawiciela Rządu RP w Londynie. Równocześnie - co było wyjątkiem - pełniłam służbę w A.K.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r.jako ochotniczka, otrzymałam przydział obsługi punktu żywnościowego na Dworcu Podzamcze/we Lwowie/ skąd odchodziły pociągi wojskowe Lwów-Warszawa-Lwów. Między innymi pełniłam służbę z moją przyjaciółką ś.p. Włodzimierą Krzyżanowską w nocy z dnia 14/15 sierpnia 1920. Przed północą rozpoczęto ewakuację Dworca Podzamcze. Od Komendanta Dworca dowiedziałyśmy się, że wojska bolszewickie są na przedpolu Warszawy, a w kierunku Lwowa wyjechał pociąg z konnicą Budionnego. Na propozycję ewakuacji punktu żywnościowego odpowiedziałyśmy odmownie. Pod koniec ewakuacji Komendant Dworca jeszcze raz proporował ewakuację punktu żywnościowego. Odmówiłyśmy. W ostatnich trzech samochodach odjechali oraz -między innymi- por./?/ Ferdynand/?/ Śliwa/matematyk lub fizyk/ z kasą pułkową. Pod naszą opieką Komendant zostawił nam umierającego ciężko rannego, żołnierza, którego w/g opinii lekarza nie można było ewakuować. Ku naszemu przerażeniu, pomiędzy 2. a 3. nad ranem w dniu 15.sierpnia 1920 r. usłyszałyśmy nadchodzący pociąg. Byłyśmy przekonane że to jedzie część armii Budionnego. Na stację wjechał bardzo długi pociąg, a z niego wyszedł do nas...polski oficer,komendant polskiego pociągu sanitarnego.Od niego dowiedziałyśmy się, że pociąg z wojskiem Budiornego był 7.km. od stacji Podzamcze-Lwów i tam dostał wiadomość o przełamaniu frontu pod Warszawą i rozkaz wycofania się. W miejsce wycofarego pociągu wpuszczono do Lwowa pociąg sanitarna/jedna połowa żołnierzy była chora na tyfus a drga połowa to ranni/. Rozpoczęłyśmy dostarczanie żołnierzom herbatę.W następnym pociągu wojskowym,który wjechał na Dworzec Lwów-Podzamcze był mój -nieżyjący już-brat, oficer Legionów /ppułk.?/ Stanisław Krzysik. N.b., w boju pod Zadwórzem brał udział mój młodszy brat Franciszek,

I/1/2

[illegible] służba kombinu maszynowego. [illegible] jeden z niewielu przeżył ten bój i zmarł po II Wojnie Światowej jako profesor SGGW w Warszawie. Służbę na dworcu pełniłam aż do zakończenia kampanii.

W latach 1941 - 1944 pracowałam w łączności A.K. we Lwowie, najpierw jako łączniczka a następnie jako zastępca szefa łączności o. Rafała Kierrickiego OFM Conv, obecnego biskupa pomocniczego we Lwowie/z którym do dziś otrzymuję serdeczne kontakty/. W latach 1948 -1953 byłam więziona we Fordonie k. Bydgoszczy, z wyrokiem 12. lat więzienia, za przynależność do Armii Krajowej. Zrehabilitowana po 1956.

Zofia Orlicowa

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

T.1267

Mat. przysłane przez M. Krzyżanską L dz. 1138/WSK/98

I/1/3

Relacja Wojskowej Służby Kobiet : ZOFII ORLICZ

I. Dane osobowe

Orlicz Zofia z domu Krzysik

w okresie 1945 -1948 Wyspiańska Krystyna

Pseudonim "Zofia" Krystyna"

urodzona 26 wrzesień 1898 w miejscowości Foca Jugosławia-Bośnia

Imię ojca Franciszek matki Wincentyna

stopień wojskowy podporucznik mianowanie 3.05.1943 Komendant Obszaru Poł. Wschodniej Polski

zamieszkała: 61 707 Poznań ul.

Odznaczenia:

Krzyż Virtuti Militari srebrny leg. DK-2275)W 5 marzec 1965

Krzyż Walecznych DK o581)W 9.07.1965

Krzyż Partyzancki leg. 366-75-17 Nr. 23.04.1975

Medal Edukacji Narodowej Leg. 22832 12.08.1980

II. Dane środowiskowe

wykształcenie wyższe Wydział Fizyki i Matematyki Uniwersytet Jana Kazimierza ukończony w roku 1925 Lwów

w czasie studiów asystent w Instytucie Fizyki UJK

1925-1940 nauczyciel szkoły średniej we Lwowie

III Służba wojskowa

1920 - wojna polsko bolszewicka służba ochotnicza we Lwowie

1941 -1944 ZWZ-AK Okręg Lwów

1)1945 do 22.03.1945 Organizacja "NIE" Lwów

04.1945-22.03.1948 "WIN" Okręg Kraków łączność z Lwowem

1948-1953 Więzienie Fordon

ORR.0083

Relacja opracowana na podstawie dokumentów osobowych Sw. Zw.Ż.AK Poznań dołącza się życiorys, wyciąg z wyroku , zaświadczenie weryfikacyjne Koło byłych żołnierzy Armii Krajowej Londyn

I/1/4

przysłała K. Wojtowicz od T. Gąsiorowskiej z IPN - Kraków II 2 oryg.

Orlicz Zofia Krystyna, „Zofia"

Przydział organizacyjny: Armia Krajowa; Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość Ok. Lwów, I. Lwów-Miasto; Kraków

Data śmierci: 99.11.05

Informacje biograficzne:

Orlicz Zofia, „Krystyna", „Zofia", przybrane nazwiska Krystyna Wyspiańska, Zofia Majewska (1898-1999) organizatorka i wykładowczyni tajnych kompletów, łączniczka i kancelistka AK, „NIE", WiN.

Urodzona 26 września 1898 r. w Foczy na terenie Bośni. Córka Franciszka Krzysika (dra praw, urzędnika administracji austriackiej) i Wincentyny Heleny z d. Falskiej. Miała braci Stanisława (oficera, legionistę, poległego w 1920 r. w wojnie z bolszewikami) i Franciszka (legionistę, profesora SGGW w Warszawie). Od 1907 r. mieszkała z rodziną we Lwowie. W 1918 r. zdała maturę w tamtejszym Gimnazjum Państwowym im. Juliusza Słowackiego. Podczas wojny polsko-bolszewickiej w sierpniu 1920 r. jako ochotniczka zgłosiła się do obsługi punktu żywnościowego i sanitarnego na dworcu kolejowym Podzamcze we Lwowie. W 1925 r. ukończyła studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UJK we Lwowie. Mieszkała tam przy ul. Kopcowej 3. W latach 1922-1936 była asystentką w Zakładzie Fizyki UJK. Obroniła doktorat i otrzymała etat adiunkta w Wydziale Matematycznym UJK. Równocześnie, od 1925 r. do wybuchu wojny, uczyła matematyki w lwowskim Gimnazjum i Liceum Sióstr Notre-Dame. Była profesorem mianowanym. Pod okupacją sowiecką była zatrudniona w szkole średniej we Lwowie. W czasie okupacji niemieckiej działała w ZWZ-AK na terenie Inspektoratu Lwów-miasto. Została wprowadzona do konspiracji w lipcu 1941 r. przez działaczkę harcerską Martę Kleszczyńską z d. Gąsiorowską. Była łączniczką i zastępcą szefa łączności konspiracyjnej miasta i Okręgu Lwów ks. Rafała Kiernickiego „Dziunia". Równocześnie wykładała na akademickich tajnych kompletach, przeprowadzała egzaminy maturalne, pełniła obowiązki konspiracyjnej sekretarki kuratora d.s. tajnego nauczania prof. Stefana Balickiego. 3 maja 1944 r. została awansowana do stopnia podporucznika. W czasie „Burzy" przenosiła rozkazy do oddziałów leśnych AK koncentrujących się wokół Lwowa. Po wejściu Armii Czerwonej, od października 1944 r., działała w lwowskich strukturach NIE. Przejęła funkcję szefa łączności konspiracyjnej w miejsce aresztowanego ks. Kiernickiego. Prowadziła także kancelarię komendanta Okręgu Lwów „NIE" mjr. Anatola Sawickiego. Zawodowo

pracowała jako asystentka w Katedrze Fizyki Instytutu Medycznego. W późniejszych zeznaniach jej bliska współpracowniczka Maria Zajączkowska twierdziła: „Orliczowa była poszukiwana we Lwowie przez NKWD, lecz zawsze udało jej się uniknąć aresztowania gdyż jest to osoba bardzo sprytna". W grudnia 1945 r. musiała ewakuować się ze Lwowa. Wyjechała tzw. transportem franciszkańskim z ks. Antonim Góreckim. Osiedliła się początkowo w Krakowie, gdzie udzielała prywatnych korepetycji z matematyki i fizyki. Po kilku miesiącach przeprowadziła się do Góry Św. Anny w pow. Strzelce Opolskie. Od wiosny 1946 r. była ponownie szefem łączności i kierowniczką kancelarii ppłk. A. Sawickiego w konspiracji eksterytorialnego Okręgu Lwowskiego AK-WiN. Zorganizowała powielanie i kolportaż podziemnej prasy, odbierała raporty i sprawozdania sytuacyjne, kwatermistrzowskie i kadrowe przesyłane z placówek terenowych, opracowywała wytyczne dalszej działalności konspiracyjnej. W październiku 1947 r., po aresztowaniu we Wrocławiu szefa legalizacji okręgu Jana Brodzisza, ukryła pozostałą część archiwum komórki legalizacyjnej w celi klasztornej u franciszkanina ks. Tadeusza Deptucha w Krakowie. 22 marca 1948 r. podczas likwidacji przez UB resztki siatki konspiracyjnej Okręgu Lwowskiego AK – WiN została aresztowana klasztorze sióstr Notre-Dame w Górze Świętej Anny. Wg niepotwierdzonej relacji miała zostać uprowadzona z klasztoru przez funkcjonariusza sekcji II Wydziału III WUBP Wrocław, przebranego w habit franciszkański. Przewieziono ją do Wydziału III WUBP we Wrocławiu. Po kilku dniach intensywnego rozpracowywania wstępnego została przekazana funkcjonariuszom tamtejszego Wydziału Śledczego. Sankcję prokuratorską sygnował mjr Jan Orliński. Podczas śledztwa była torturowana, poddawana wielogodzinnym „stójkom", „konwejerowi" (kilkunastogodzinne przesłuchania bez przerw) ze świeceniem lampą w oczy, obrażana wyzwiskami („ty stara k... i stara cholero"), straszona zastrzeleniem z rewolweru leżącego na biurku, bita pałką po stopach, kopana po głowie i klatce piersiowej. Wg orzeczenia Zakładu Medycyny Sądowej było to powodem uszkodzenia kręgosłupa i trwałego kalectwa. W celi aresztu śledczego przy Wydziale Śledczym WUBP usiłowała popełnić samobójstwo, jednak została odratowana. Była przesłuchiwana przez młodego ubowca - specjalistę od spraw konspiracji lwowskiej - ppor. Józefa Nowickiego (ur. 1930 r.), chor. Jerzego Banaszka, chor. Eugeniusza Grubera, ppor. Ryszarda Martelę i ppor. Jana Chyżewskiego (delegowanego z WUBP Bydgoszcz). Śledztwo nadzorowali bezpośrednio funkcjonariusze Departamentu Śledczego MBP z Warszawy. 28 sierpnia 1948 r. przewieziono ją

razem z Gerardem Mościńskim i Marianem Jędrzejewskim na dalsze przesłuchania do MBP w Warszawie, gdzie została osadzona w więzieniu nr 1 na Mokotowie. 28 grudnia 1948 r. przetransportowano ją z powrotem do Wrocławia. 29 grudnia 1948 r. o godz. 16.30 została umieszczona na oddziale IV D wrocławskiego więzienia karno-śledczego nr 2 przy ul. Sądowej. Dalsze przesłuchania prowadził i 11 grudnia 1948 r. sporządził akt oskarżenia ppor. J. Nowicki. W opinii wydanej dotyczącej jej zachowania się w śledztwie szef WUBP we Wrocławiu mjr. Daniel Kubajewski napisał: „przesłuchiwana w charakterze podejrzanego w/w do zarzucanych jej czynów przestępczych nie przyznała się, natomiast wszelkimi sposobami usiłowała śledztwo wprowadzić na niewłaściwe tory". Po zakończeniu śledztwa została przebadana przez lekarza więziennego, który zanotował: „Bez skargi". Była sądzona z innymi czołowymi działaczami Okręgu Lwowskiego AK-WiN. 21 stycznia 1949 r. została skazana przez Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu (Sr. 34/49) pod przewodnictwem mjr. Romana Abramowicza na 12 lat więzienia. Najwyższy Sąd Wojskowy 12 kwietnia 1949 r. utrzymał wyrok w mocy. 27 września 1949 r. przewieziono ją do Fordonu, gdzie przebywała w celach nr 43 i 47. Była tam zatrudniona jako pomoc biurowa. Pracowała także przy produkcji czapek. 24 lipca 1950 r. Bolesław Bierut zmniejszył jej wyrok do 8 lat. W okresowych opiniach więziennych w latach 1950-1953 funkcjonariusze służby więziennej pisali o niej: „interesuje się czytaniem książek naukowych jak i prasy codziennej. Jest jednakowoż więźniarka skrytą. Poziom intelektualny wysoki", „stosunek jej do naszych władz więziennych jest zły, gdyby mogła to strażnika utopiłaby w łyżce wody. Zapatrywanie jej do obecnego ustroju jest złe, przebija jeszcze zastarzała sanacja i nacjonalistyczne nawyki. Wszystko to daje się wyczuć w rozmowach z nią", „wiedzę swą pogłębia przez czytanie książek i prasy codziennej. Poza tym jest więźniarką spokojną i grzeczną. Odnośnie oblicza politycznego jest to więźniarka skryta i jak stwierdzono raczej nieprzychylnie ustosunkowana do Państwa Ludowego", „w rozmowach z w/w można stwierdzić, że jeszcze nie przełamała swego przestępstwa [sic] i żadnej skruchy nie okazuje, do obecnego ustroju jest wrogo nastawiona, poziom intelektualny wyższy", „utrzymuje ona stosunki koleżeńskie z więźniarkami będącymi na wyższym poziomie intelektualnym i wrogo ustosunkowanymi do obecnego ustroju (...). Za przestępstwo, które dokonała skruchy nie wykazuje, a wyrok jaki otrzymała uważa za wysoki w stosunku do popełnionego przestępstwa. Jak wynika z obserwacji i przeprowadzonych rozmów z w/w wnioskować można, że

I/1/7

nie przełamała swych poglądów i jej stosunek do Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej i Związku Radzieckiego jest bierny". Od 7 stycznia do 28 kwietnia 1953 r. była leczona w szpitalu więziennym w Fordonie. 27 kwietnia 1953 r. Naczelna Prokuratura Wojskowa udzieliła jej przerwy w odbywaniu kary ze względu na ciężki stan zdrowia. Została zwolniona 6 maja 1953 r. z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu na posterunku MO. Zamieszkała w Poznaniu. Pozbawiono ją możliwości kontynuowania pracy naukowej. Z powodu kalectwa otrzymała rentę inwalidzką.

Zmarła 5 listopada 1999 r. w Poznaniu.

Odznaczona Krzyżem Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i Medalem za Wojnę 1919-1921

Od 12 lipca 1928 r. była zamężna z Władysławem Orliczem (1903-1990 doktorem filozofii, potem adiunktem w II katedrze matematyki na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lwowskiej, habilitowanym w 1934 r., od 1937 r. profesorem nadzwyczajnym UAM w Poznaniu, w okresie okupacji sowieckiej i niemieckiej profesorem uczelni we Lwowie, wykładowcą tajnych kompletów, od 1945 r. ponownie profesorem zwyczajnym UAM, współpracownikiem Państwowego Instytutu Matematycznego i organizatorem poznańskiego środowiska matematycznego, redaktorem naczelnym „Prac Matematycznych", „Studiów Mathematica", od 1961 r. członkiem rzeczywistym PAN, autorem licznych prac naukowych.

Biuro Ewidencji i Archiwum UOP w Warszawie: Nielegalna organizacja AK i WiN Okręg Lwowski (charakterystyka i kwestionariusze osobowe), opr. SB z lat 1986 – 1987, sygn. 18/WUSW – Wrocław Wydział Ewidencji i Archiwum Delegatury UOP we Wrocławiu: Repertorium Wydziału Śledczego WUBP we Wrocławiu 7 VI 1947 - 2 XII 1949, sygn. 9/11, poz. 208; Terminarz spraw śledczych i aresztów WUBP we Wrocławiu 22 III 1948 - 12 VII 1949, sygn. 48/3, poz. 1066; Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej we Wrocławiu: teczka więzienna Z. Orlicz, sygn. W 432; Archiwum Śląskiego Okręgu Wojskowego: Sprawozdanie Wojskowej Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu za I 1949 r., opr. ppłk A. Lachowicz, sygn. 4775/55/3, k. 79; teczki nadzoru prokuratorskiego Z. Orlicz, sygn. 6644/90/12 i sygn. 6644/90/43; Archiwum Sądu Okręgowego we Wrocławiu: akta śledczo - sądowe Z. Orlicz i in., sygn. 34/49, t. I – II (archiwalia zaginęły po powodzi w lipcu 1997 r.); materiały dot. Z. Orlicz i in., sygn. 892/48, t. I-IV; Archiwum Państwowe we Wrocławiu: materiały prokuratorskie dot. Z. Orlicz i in., sygn. Pr. II 686/48; Archiwum Państwowe w Poznaniu: Wyrok WSR we

Wrocławiu z 21 I 1949, t. III (WiN); relacja B. Otwinowskiej z 20 VIII 1998 r.; T. Balbus, Orlicz Zofia, „Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego", pod red. Ł. Kamińskiego, t. II, 1999, s. 118-120; M. R. Bombicki, AK i WiN przed sądami specjalnymi, Poznań 1993, s. 315-325; „Nike. Biuletyn środowiska Fordoniarek", Warszawa, nr 44, VII-IX 1998 (numer poświęcony 100. rocznicy urodzin Z. O.); Nauka Polska, Wrocław, 1989; R. Szewalski, Wydział Mechaniczny [w:] Politechnika Lwowska 1844-1945. Pod red. R. Szewalskiego i in., Wrocław 1993, s. 310-311 (dot. męża); K. Szwagrzyk, Winni ? – Niewinni ? Dolnośląskie podziemie niepodległościowe (1945 – 1956) w świetle dokumentów sądowych, Wrocław 1999, wg indeksu; J. Węgierski, „Lwowskie" Okręgi WiN, „Zeszyty Historyczne WiN-u", nr 1, 1992, s. 13, 19; Idem, Odtwarzanie dowództw organizacji „NIE" w Małopolsce Wschodniej po akcji „Burza", ibidem, nr 4, 1993, s. 14; Idem, Oddziały leśne „Warta" Obszaru Lwów na Rzeszowszczyźnie, ibidem, nr 9, 1996, s. 23; Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość" w dokumentach. Pod red. M. Huchli i in., Wrocław, 1999, t. V, wg indeksu; Zawołać po imieniu. Księga kobiet – więźniów politycznych 1944 – 1958, pod red. B. Otwinowskiej i T. Drzal, Nadarzyn, 1999, t. I, s. 261-267.

S IV 01/28
I/1/3
MS — 10 VII dem
IPK Ołtarz Lwów
Przyszła M. Sulej i W. Misztal
10 VII 2001 r.
II. bz. 1754/NSK-412/07
ORLICZ

Zofia ORLICZ z d. KRZYSIK

(od 1928)

(1898 – 1999)

Urodziła się 26.09.1898r. w m. Foča w Bośni jako córka Franciszka i Wincentyny Heleny z d. Falska. Jej ojciec, doktor praw, był w Foči urzędnikiem austriackim. Miała dwóch braci – starszego od siebie Stanisława i młodszego Franciszka.

Od 1907r. mieszkała z rodzicami i rodzeństwem we Lwowie. W 1918r. uzyskała maturę w Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego we Lwowie. W 1919r. po zakończeniu walk o Lwów, rozpoczęła studia na Wydziale Matematyczno – Przyrodniczym Uniwersytetu Jana Kazimierza. W 1920r., w czasie obrony Lwowa przed bolszewikami służyła przy obsłudze punktu żywnościowego dla Wojska Polskiego na Dworcu Podzamcze. Na polu bitwy z armią Budionnego pod Zadwórzem (Polskie Termopile) odnalazła ciężko rannego swojego 17-letniego brata Franciszka. Także drugi jej brat Stanisław, oficer Legionów i WP, był w tej kampanii ranny.

Studia ukończyła w 1924r. Jeszcze w czasie studiów i po ich ukończeniu w latach 1922-1936 była asystentką w Zakładzie Fizyki UJK. Od 1925r. do czerwca 1941r.uczyła fizyki i matematyki w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Notre Dame we Lwowie. W 1928r. wyszła za mąż za Władysława Orlicza, docenta matematyki na UJK, a od 1947r. profesora Uniwersytetu Poznańskiego, wychowanka prof. Stefana Banacha. Od jesieni 1941r. brała udział w kursach tajnego nauczania i przeprowadzaniu egzaminów maturalnych. Pełniła także obowiązki sekretarki kuratora do spraw tajnego nauczania, prof. Stefana Balickiego.

Do ZWZ wprowadzona została w lipcu 1941r. przez Martę z Gąsiorowskich Kleszczyńską, która wraz z mężem działała w Harcerstwie Polskim. Otrzymała funkcję łączniczki, a wkrótce zastępcy kierownika łączności konspiracyjnej miasta Lwowa, potem całego Okręgu Lwowskiego, o. Rafała Kiernickiego OFM, ps. Dziunio. Używała pseudonimów „Krystyna" i „Zofia". Z narażeniem życia wykonywała powierzone jej

zadania. Wynosiła archiwa Miasta i Okręgu Lwowskiego ze spalonych lokali sztabowych i kontaktowych. Zawiadamiała i ratowała ludzi zagrożonych aresztowaniem. W czasie „Burzy" przenosiła pocztę i rozkazy przedzierając się do odciętych oddziałów. 19.03.1943r. została odznaczona przez dowódcę AK Krzyżem Walecznych po raz pierwszy, a 3.05.1944r. mianowana do stopnia podporucznika czasu wojny przez Komendanta Obszaru Południowo-Wschodniego AK.

W maju 1944r. została także odznaczona Rozkazem Komendy Okręgu Lwowskiego AK nr 17/L. 944 Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Po zajęciu Lwowa przez wojska sowieckie, dzięki decyzji o. Kiernickiego, który nie zgodził się aby jako członek Komendy Okręgu uczestniczyła w spotkaniu dowództwa AK z dowództwem sowieckim, uniknęła aresztowania. Po tragicznym zakończeniu „Burzy" w ramach organizacji „NIE" w zastępstwie uwięzionego o. Kiernickiego organizowała łączność konspiracyjną oraz prowadziła kancelarię p.o. komendanta Okręgu mjr. Anatola Sawickiego, ps. Cybulski, Młot. Zawodowo pracowała w tym czasie w Katedrze Fizyki Instytutu Medycznego.Współdziałała dalej z franciszkanami lwowskimi, o. Andrzejem (Tadeuszem Deptuchem) i o. Krzysztofem (Antonim Góreckim). Z tym ostatnim wyjechała ze Lwowa do Krakowa jesienią 1945r. jako Krystyna Wyspiańska transportem repatriacyjnym. W Krakowie ponownie nawiązała kontakt z mjr. Sawickim i podjęła wraz z nim pracę w Eksterytorialnym Okręgu Lwowskim WiN pełniąc funkcję sekretarki komendanta i szefa łączności. Od jesieni 1945r. do marca 1947r. odbierała meldunki od dowódców jednostek Lwowskiego Okręgu WiN i przekazywała je komendantowi okręgu. Posługiwała się nazwiskami Krystyna Wyspiańska i Zofia Majewska. Utrzymywała się w Krakowie z udzielania lekcji fizyki i matematyki. W 1947r. przeniosła się do Poznania, gdzie jej mąż został profesorem matematyki na Uniwersytecie Poznańskim.

W październiku i listopadzie 1947r. oraz w marcu i kwietniu 1948r. nastąpiła fala aresztowań w lwowskim Okręgu WiN. Mjr Anatol Sawicki, aresztowany w marcu 1948r. zginął w więzieniu przy ul. Sądowej we Wrocławiu. Prawdopodobnie został tam zamordowany. Po aresztowaniach jesiennych Zofia Orlicz ukryła część archiwum komórki legalizacyjnej Okręgu u oo. Franciszkanów w Krakowie, a dokumenty komendanta Okręgu, mjr. Sawickiego w klasztorze Sióstr Notre Dame na Górze św. Anny, gdzie od początku 1948r. sama też się ukrywała. Została jednak aresztowana w podstępny sposób 22.03.1948r. we Wrocławiu w dniu Wielkiej Soboty, przez funkcjonariusza UB

przebranego w habit franciszkański. Pierwsze śledztwo miało miejsce w WUBP we Wrocławiu i nadzorowane było przez funkcjonariuszy MBP z Warszawy. 28.08.1948r. została przewieziona wraz z dwoma innymi członkami komendy lwowskiego Okręgu WiN – Marianem Jędrzejewskim i Gerardem Mościńskim do Warszawy, do więzienia mokotowskiego. 28.12.1948r. została z powrotem przekazana do Wrocławia do więzienia nr 2 przy ul. Sądowej. Była tam torturowana. Skutkiem tych tortur było uszkodzenie kręgosłupa i trwałe kalectwo. W procesie członków komendy lwowskiego Okręgu została skazana w dniu 21.01.1949r. na 12 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat. 28.09.1949r. przewieziono ją do Fordonu. Tam przez dłuższy czas była zatrudniona w dziale gospodarczym przy pracy biurowej. Prawdopodobnie na skutek starań męża 24.07.1950r. wyrok został złagodzony aktem łaski Bieruta jako prezydenta PRL do 8 lat więzienia. Od 7. 01 do 28.04.1953r. leczona była w szpitalu więziennym. Mimo sprzeciwów administracji więziennej, dzięki usilnym staraniom męża, Naczelny Prokurator Wojskowy udzielił jej, ze względu na stan zdrowia, półrocznej przerwy w odbywaniu kary – od dnia 2 maja do 2 listopada 1953r. W czasie przerwy w odbywaniu kary musiała co tydzień meldować się na milicji. Urlop ten przedłużano jej na kolejne półrocza, lecz zgodę za każdym razem otrzymywała w ostatnim dniu, kiedy już była spakowana i przygotowana do powrotu do więzienia. Była to rozmyślna psychiczna szykana. 11.12.1962r. odbyła się rewizja procesu Zofii Orlicz, Mariana Jędrzejewskiego i Gerarda Mościńskiego. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu uniewinnił wszystkich troje. Po zwolnieniu z reszty wyroku pozbawiona była możliwości pracy naukowej i pedagogicznej. Z powodu kalectwa uzyskała rentę inwalidzką. W 1990r. zmarł jej mąż.

Przez całe życie służyła nie tylko Ojczyźnie ale i Bogu. W ostatnich latach życia była bardzo związana z klasztorem OO. Dominikanów w Poznaniu. Jeden z nich, o. Marian Babraj z okazji 100rocznicy jej urodzin pisał na łamach „Nike": *„I tak dotykam tajemnicy tej wielkiej wrażliwości Jubilatki na ludzkie sprawy i źródła jej wewnętrznej siły. Jest to głęboka od najmłodszych lat wiara i ufność w Boże Miłosierdzie, które pozwoliły jej zwycięsko przejść najtrudniejsze próby, których nie szczędziło jej życie.Ten duchowy wymiar życia Pani Zofii jest oparty na bardzo osobistej więzi z Bogiem, na codziennej Jemu wierności"*. Utrzymywała także serdeczne kontakty z o. Rafałem Kiernickim, który po 10 latach Łagrów wrócił do Lwowa, gdzie objął opiekę nad Katedrą Rzymsko-Katolicką, a z czasem został biskupem pomocniczym archidiecezji lwowskiej.

Nadanie Zofii Orlicz Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego Virtuti Militari w 1944r. zostało pozytywnie zweryfikowane w 1966r. przez Główną Komisją Weryfikacyjną ds. Odznaczeń.

Postanowieniem Prezydenta RP nr 238/98 z 3.11.1998r. Zofia Orlicz została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarła 5.11.1999r. w Poznaniu i tam została pochowana.

Źródła:

APAK, syg. 1267/WSK.

DW UdsKiOR, t.o. syg. 10909.

DW UdsKiOR, Armia Krajowa. Dokumenty, t. 19, Lista odznaczonych OWVM płk. Jana Władyki, s. 83.

Barabaj M., „Wszystkie drogi Pańskie są miłosierdziem i wiernością", Nike, Biuletyn „Środowiska Fordonianek", nr 44/1998.

Zawołać po imieniu. Księga kobiet – więźniów politycznych 1944-1958, Warszawa 1999, t. 1, s. 261.

Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość" w dokumentach, Warszawa 2000, t. IV, cz. 3, s. 487-488.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Przysłali M. Sulej i W. Misztel 11. dz. 1754/WSK-412/07/ I/1/13

UZUPEŁNIONY MS

Zofia ORLICZ z d. KRZYSIK

Urodziła się 26.09.1898r. w m. Foča w Bośni jako córka Franciszka i Wincentyny Heleny z d. Falska. Jej ojciec, doktor praw, był w Fočy urzędnikiem austriackim. Miała dwóch braci – starszego od siebie Stanisława i młodszego Franciszka.

Od 1907r. mieszkała z rodzicami i rodzeństwem we Lwowie. W 1918r. uzyskała maturę w Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego we Lwowie. W 1919r. po zakończeniu walk o Lwów, rozpoczęła studia na Wydziale Matematyczno – Przyrodniczym Uniwersytetu Jana Kazimierza. W 1920r., w czasie obrony Lwowa przed bolszewikami służyła przy obsłudze punktu żywnościowego dla Wojska Polskiego na Dworcu Podzamcze. Na polu bitwy z armią Budionnego pod Zadwórzem (Polskie Termopile) odnalazła ciężko rannego swojego 17-letniego brata Franciszka. Także drugi jej brat Stanisław, oficer Legionów i WP, był w tej kampanii ranny.

Studia ukończyła w 1924r. Jeszcze w czasie studiów i po ich ukończeniu w latach 1922-1936 była asystentką w Zakładzie Fizyki UJK. Od 1925r. do czerwca 1941r.uczyła fizyki i matematyki w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Notre Dame we Lwowie. W 1928r. wyszła za mąż za Władysława Orlicza, docenta matematyki na UJK, a od 1947r. profesora Uniwersytetu Poznańskiego, wychowanka prof. Stefana Banacha. Od jesieni 1941r. brała udział w kursach tajnego nauczania i przeprowadzaniu egzaminów maturalnych. Pełniła także obowiązki sekretarki kuratora do spraw tajnego nauczania, prof. Stefana Balickiego.

Do ZWZ wprowadzona została w lipcu 1941r. przez Martę z Gąsiorowskich Kleszczyńską, która wraz z mężem działała w Harcerstwie Polskim. Otrzymała funkcję łączniczki, a wkrótce zastępcy kierownika łączności konspiracyjnej miasta Lwowa, potem całego Okręgu Lwowskiego, o. Rafała Kiernickiego OFM, ps. Dziunio. Używała pseudonimów „Krystyna" i „Zofia". Z narażeniem życia wykonywała powierzone jej

zadania. Wynosiła archiwa Miasta i Okręgu Lwowskiego ze spalonych lokali sztabowych i kontaktowych. Zawiadamiała i ratowała ludzi zagrożonych aresztowaniem. W czasie „Burzy" przenosiła pocztę i rozkazy przedzierając się do odciętych oddziałów. 19.03.1943r. została odznaczona przez dowódcę AK Krzyżem Walecznych po raz pierwszy, a 3.05.1944r. mianowana do stopnia podporucznika czasu wojny przez Komendanta Obszaru Południowo-Wschodniego AK.

W maju 1944r. została także odznaczona Rozkazem Komendy Okręgu Lwowskiego AK nr 17/L. 944 Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Po zajęciu Lwowa przez wojska sowieckie, dzięki decyzji o. Kiernickiego, który nie zgodził się aby jako członek Komendy Okręgu uczestniczyła w spotkaniu dowództwa AK z dowództwem sowieckim, uniknęła aresztowania. Po tragicznym zakończeniu „Burzy" w ramach organizacji „NIE" w zastępstwie uwięzionego o. Kiernickiego organizowała łączność konspiracyjną oraz prowadziła kancelarię p.o. komendanta Okręgu mjr. Anatola Sawickiego, ps. Cybulski, Młot. Zawodowo pracowała w tym czasie w Katedrze Fizyki Instytutu Medycznego.Współdziałała dalej z franciszkanami lwowskimi, o. Andrzejem (Tadeuszem Deptuchem) i o. Krzysztofem (Antonim Góreckim). Z tym ostatnim wyjechała ze Lwowa do Krakowa jesienią 1945r. jako Krystyna Wyspiańska transportem repatriacyjnym. W Krakowie ponownie nawiązała kontakt z mjr. Sawickim i podjęła wraz z nim pracę w Eksterytorialnym Okręgu Lwowskim WiN pełniąc funkcję sekretarki komendanta i szefa łączności. Od jesieni 1945r. do marca 1947r. odbierała meldunki od dowódców jednostek Lwowskiego Okręgu WiN i przekazywała je komendantowi okręgu. Posługiwała się nazwiskami Krystyna Wyspiańska i Zofia Majewska. Utrzymywała się w Krakowie z udzielania lekcji fizyki i matematyki. W 1947r. przeniosła się do Poznania, gdzie jej mąż został profesorem matematyki na Uniwersytecie Poznańskim.

W październiku i listopadzie 1947r. oraz w marcu i kwietniu 1948r. nastąpiła fala aresztowań w lwowskim Okręgu WiN. Mjr Anatol Sawicki, aresztowany w marcu 1948r. zginął w więzieniu przy ul. Sądowej we Wrocławiu. Prawdopodobnie został tam zamordowany. Po aresztowaniach jesiennych Zofia Orlicz ukryła część archiwum komórki legalizacyjnej Okręgu u oo. Franciszkanów w Krakowie, a dokumenty komendanta Okręgu, mjr. Sawickiego w klasztorze Sióstr Notre Dame na Górze św. Anny, gdzie od początku 1948r. sama też się ukrywała. Została jednak aresztowana w podstępny sposób 22.03.1948r. we Wrocławiu w dniu Wielkiej Soboty, przez funkcjonariusza UB

przebranego w habit franciszkański. Pierwsze śledztwo miało miejsce w WUBP we Wrocławiu i nadzorowane było przez funkcjonariuszy MBP z Warszawy. 28.08.1948r. została przewieziona wraz z dwoma innymi członkami komendy lwowskiego Okręgu WiN – Marianem Jędrzejewskim i Gerardem Mościńskim do Warszawy, do więzienia mokotowskiego. 28.12.1948r. została z powrotem przekazana do Wrocławia do więzienia nr 2 przy ul. Sądowej. Była tam torturowana. Skutkiem tych tortur było uszkodzenie kręgosłupa i trwałe kalectwo. W procesie członków komendy lwowskiego Okręgu została skazana w dniu 21.01.1949r. na 12 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat. 28.09.1949r. przewieziono ją do Fordonu. Tam przez dłuższy czas była zatrudniona w dziale gospodarczym przy pracy biurowej. Prawdopodobnie na skutek starań męża 24.07.1950r. wyrok został złagodzony aktem łaski Bieruta jako prezydenta PRL do 8 lat więzienia. Od 7. 01 do 28.04.1953r. leczona była w szpitalu więziennym. Mimo sprzeciwów administracji więziennej, dzięki usilnym staraniom męża, Naczelny Prokurator Wojskowy udzielił jej, ze względu na stan zdrowia, półrocznej przerwy w odbywaniu kary – od dnia 2 maja do 2 listopada 1953r. W czasie przerwy w odbywaniu kary musiała co tydzień meldować się na milicji. Urlop ten przedłużano jej na kolejne półrocza, lecz zgodę za każdym razem otrzymywała w ostatnim dniu, kiedy już była spakowana i przygotowana do powrotu do więzienia. Była to rozmyślna psychiczna szykana. 11.12.1962r. odbyła się rewizja procesu Zofii Orlicz, Mariana Jędrzejewskiego i Gerarda Mościńskiego. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu uniewinnił wszystkich troje. Po zwolnieniu z reszty wyroku pozbawiona była możliwości pracy naukowej i pedagogicznej. Z powodu kalectwa uzyskała rentę inwalidzką. W 1990r. zmarł jej mąż.

Przez całe życie służyła nie tylko Ojczyźnie ale i Bogu. W ostatnich latach życia była bardzo związana z klasztorem OO. Dominikanów w Poznaniu. Jeden z nich, o. Marian Babraj z okazji 100 rocznicy jej urodzin pisał na łamach „Nike": *„I tak dotykam tajemnicy tej wielkiej wrażliwości Jubilatki na ludzkie sprawy i źródła jej wewnętrznej siły. Jest to głęboka od najmłodszych lat wiara i ufność w Boże Miłosierdzie, które pozwoliły jej zwycięsko przejść najtrudniejsze próby, których nie szczędziło jej życie.Ten duchowy wymiar życia Pani Zofii jest oparty na bardzo osobistej więzi z Bogiem, na codziennej Jemu wierności"*. Utrzymywała także serdeczne kontakty z o. Rafałem Kiernickim, który po 10 latach Łagrów wrócił do Lwowa, gdzie objął opiekę nad Katedrą Rzymsko-Katolicką, a z czasem został biskupem pomocniczym archidiecezji lwowskiej.

Rozkazem Komendy Okręgu Lwowskiego AK nr 17 z maja 1944r. została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Nadanie to w 1966r. zostało pozytywnie zweryfikowane przez Główną Komisją Weryfikacyjną ds. Odznaczeń przy ZG ZboWiD na wniosek płk. Jana Władyki, b. Komendanta Obszaru Ziem Południowo-Wschodnich AK.

Postanowieniem Prezydenta RP nr 238/98 z 3.11.1998r. Zofia Orlicz została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarła 5.11.1999r. w Poznaniu i tam została pochowana.

Źródła:

APAK, syg. 1267/WSK.

DW UdsKiOR, t.o. syg. 10909.

DW UdsKiOR, Armia Krajowa. Dokumenty, t. 19, Lista oficerów Obszaru Ziem Południowo-Wschodnich AK odznaczonych OW VM przedstawiona do weryfikacji przez płk. Jana Władykę, s. 83.

Barabaj M., „Wszystkie drogi Pańskie są miłosierdziem i wiernością", Nike, Biuletyn „Środowiska Fordonianek", nr 44/1998.

Zawołać po imieniu. Księga kobiet – więźniów politycznych 1944-1958, Warszawa 1999, t. 1, s. 261.

Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość" w dokumentach, Warszawa 2000, t. IV, cz. 3, s. 487-488.

Węgrzyński

Przysłali M. Sulej i W. Misztal I 2002 r. I/1/17
11.12. 1754/WSK-412/07/

UZUPEŁNIONY I 02

Zofia ORLICZ z d. KRZYSIK

Urodziła się 26.09.1898r. w m. Foča w Bośni jako córka Franciszka i Heleny Wincentyny z Falskich. Ojciec, doktor praw, był w Bihacu, a następnie w Fočy urzędnikiem austriackim. Miała dwóch braci – Stanisława (ur.1895r.) i młodszego Franciszka (ur. 1903r.).

Jej starszy brat Stanisław Krzysik, asystent w Katedrze Anatomii Porównawczej UJ, od 6 sierpnia 1914r. walczył w Legionach - początkowo w Legionie Wschodnim, a w 1915r. w 4 pp Legionów. Ciężko ranny pod Jastkowem, po wyzdrowieniu przez ponad rok czasu był komisarzem werbunkowym Legionów w Hrubieszowskiem. W czasie kryzysu przysięgowego był sądzony w Przemyślu za agitację przeciwko przysiędze. Wcielony do armii austriackiej jako pospolitak, po zwolnieniu z niej wrócił do Krakowa i był tam szefem oddziału wywiadowczego POW. Od listopada 1918r. do kwietnia 1919r. służył jako adiutant Grupy mjr. Bończy-Uzdowskiego na froncie wołyńskim. W czerwcu 1919r. został powołany do Oddziału IV Naczelnego Dowództwa, gdzie znakomicie wywiązywał się z zadań zaopatrzenia armii w czasie ofensywy kwietniowej 1920r. za co w 1922r. został odznaczony Krzyżem Oficerskim OOP. W 1922r. został także odznaczony Krzyżem Walecznych po raz 1, 2 i 3 jako oficer POW i 4 pp Legionów. W 1925r. został mianowany w rezerwie na stopień majora.

Zofia od 1907r. mieszkała z rodzicami i braćmi we Lwowie. W 1918r. uzyskała maturę w Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego. W 1919r. po zakończeniu walk o Lwów, rozpoczęła studia na Wydziale Matematyczno – Przyrodniczym Uniwersytetu Jana Kazimierza. W 1920r., w czasie obrony Lwowa przed bolszewikami służyła przy obsłudze punktu żywnościowego dla Wojska Polskiego na Dworcu Podzamcze.

Na polu bitwy z armią Budionnego pod Zadwórzem (Polskie Termopile) odnalazła ciężko rannego brata Franciszka.

Studia ukończyła w 1924r. Jeszcze w czasie studiów i po ich ukończeniu w latach 1922-1936 była asystentką w Zakładzie Fizyki UJK. Od 1925r. do czerwca

1941r.uczyła fizyki i matematyki w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Notre Dame we Lwowie. W 1928r. wyszła za mąż za Władysława Orlicza, docenta matematyki na UJK, a od 1947r. profesora Uniwersytetu Poznańskiego, wychowanka prof. Stefana Banacha. Od jesieni 1941r. brała udział w kursach tajnego nauczania i przeprowadzaniu egzaminów maturalnych. Pełniła także obowiązki sekretarki kuratora do spraw tajnego nauczania, prof. Stefana Balickiego.

Do ZWZ wprowadzona została w lipcu 1941r. przez Martę z Gąsiorowskich Kleszczyńską, która wraz z mężem działała w Harcerstwie Polskim. Otrzymała funkcję łączniczki, a wkrótce zastępcy kierownika łączności konspiracyjnej miasta Lwowa, potem całego Okręgu Lwowskiego, o. Rafała Kiernickiego OFM, ps. Dziunio. Używała pseudonimów „Krystyna" i „Zofia". Z narażeniem życia wykonywała powierzone jej zadania. Wynosiła archiwa Miasta i Okręgu Lwowskiego ze spalonych lokali sztabowych i kontaktowych. Zawiadamiała i ratowała ludzi zagrożonych aresztowaniem. W czasie „Burzy" przenosiła pocztę i rozkazy przedzierając się do odciętych oddziałów. 19.03.1943r. została odznaczona przez dowódcę AK Krzyżem Walecznych po raz pierwszy, a 3.05.1944r. mianowana do stopnia podporucznika czasu wojny przez Komendanta Obszaru Południowo-Wschodniego AK.

W maju 1944r. została także odznaczona Rozkazem Komendy Okręgu Lwowskiego AK nr 17/L. 944 Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Po zajęciu Lwowa przez wojska sowieckie, dzięki decyzji o. Kiernickiego, który nie zgodził się aby jako członek Komendy Okręgu uczestniczyła w spotkaniu dowództwa AK z dowództwem sowieckim, uniknęła aresztowania. Po tragicznym zakończeniu „Burzy" w ramach organizacji „NIE" w zastępstwie uwięzionego o. Kiernickiego organizowała łączność konspiracyjną oraz prowadziła kancelarię p.o. komendanta Okręgu mjr. Anatola Sawickiego, ps. Cybulski, Młot. Zawodowo pracowała w tym czasie w Katedrze Fizyki Instytutu Medycznego.Współdziałała dalej z franciszkanami lwowskimi, o. Andrzejem (Tadeuszem Deptuchem) i o. Krzysztofem (Antonim Góreckim). Z tym ostatnim wyjechała ze Lwowa do Krakowa jesienią 1945r. jako Krystyna Wyspiańska transportem repatriacyjnym. W Krakowie ponownie nawiązała kontakt z mjr. Sawickim i podjęła wraz z nim pracę w Eksterytorialnym Okręgu Lwowskim WiN pełniąc funkcję sekretarki komendanta i szefa łączności. Od jesieni 1945r. do marca 1947r. odbierała meldunki od dowódców jednostek Lwowskiego Okręgu WiN i przekazywała je komendantowi okręgu. Posługiwała się nazwiskami Krystyna

Wyspiańska i Zofia Majewska. Utrzymywała się w Krakowie z udzielania lekcji fizyki i matematyki. W 1947r. przeniosła się do Poznania, gdzie jej mąż został profesorem matematyki na Uniwersytecie Poznańskim.

W październiku i listopadzie 1947r. oraz w marcu i kwietniu 1948r. nastąpiła fala aresztowań w lwowskim Okręgu WiN. Mjr Anatol Sawicki, aresztowany w marcu 1948r. zginął w więzieniu przy ul. Sądowej we Wrocławiu. Prawdopodobnie został tam zamordowany. Po aresztowaniach jesiennych Zofia Orlicz ukryła część archiwum komórki legalizacyjnej Okręgu u oo. Franciszkanów w Krakowie, a dokumenty komendanta Okręgu, mjr. Sawickiego w klasztorze Sióstr Notre Dame na Górze św. Anny, gdzie od początku 1948r. sama też się ukrywała. Została jednak aresztowana w podstępny sposób 22.03.1948r. we Wrocławiu w dniu Wielkiej Soboty, przez funkcjonariusza UB przebranego w habit franciszkański. Pierwsze śledztwo miało miejsce w WUBP we Wrocławiu i nadzorowane było przez funkcjonariuszy MBP z Warszawy. 28.08.1948r. została przewieziona wraz z dwoma innymi członkami komendy lwowskiego Okręgu WiN – Marianem Jędrzejewskim i Gerardem Mościńskim do Warszawy, do więzienia mokotowskiego. 28.12.1948r. została z powrotem przekazana do Wrocławia do więzienia nr 2 przy ul. Sądowej. Była tam torturowana. Skutkiem tych tortur było uszkodzenie kręgosłupa i trwałe kalectwo. W procesie członków komendy lwowskiego Okręgu została skazana w dniu 21.01.1949r. na 12 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat. 28.09.1949r. przewieziono ją do Fordonu. Tam przez dłuższy czas była zatrudniona w dziale gospodarczym przy pracy biurowej. Prawdopodobnie na skutek starań męża 24.07.1950r. wyrok został złagodzony aktem łaski Bieruta jako prezydenta PRL do 8 lat więzienia. Od 7. 01 do 28.04.1953r. leczona była w szpitalu więziennym. Mimo sprzeciwów administracji więziennej, dzięki usilnym staraniom męża, Naczelny Prokurator Wojskowy udzielił jej, ze względu na stan zdrowia, półrocznej przerwy w odbywaniu kary – od dnia 2 maja do 2 listopada 1953r. W czasie przerwy w odbywaniu kary musiała co tydzień meldować się na milicji. Urlop ten przedłużano jej na kolejne półrocza, lecz zgodę za każdym razem otrzymywała w ostatnim dniu, kiedy już była spakowana i przygotowana do powrotu do więzienia. Była to rozmyślna psychiczna szykana. 11.12.1962r. odbyła się rewizja procesu Zofii Orlicz, Mariana Jędrzejewskiego i Gerarda Mościńskiego. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu uniewinnił wszystkich troje. Po zwolnieniu z reszty wyroku pozbawiona była możliwości pracy naukowej i pedagogicznej. Z powodu kalectwa uzyskała rentę inwalidzką. W 1990r. zmarł jej mąż.

Przez całe życie służyła nie tylko Ojczyźnie ale i Bogu. W ostatnich latach życia była bardzo związana z klasztorem OO. Dominikanów w Poznaniu. Jeden z nich, o. Marian Babraj z okazji 100 rocznicy jej urodzin pisał na łamach „Nike": *„I tak dotykam tajemnicy tej wielkiej wrażliwości Jubilatki na ludzkie sprawy i źródła jej wewnętrznej siły. Jest to głęboka od najmlodszych lat wiara i ufność w Boże Miłosierdzie, które pozwoliły jej zwycięsko przejść najtrudniejsze próby, których nie szczędziło jej życie.Ten duchowy wymiar życia Pani Zofii jest oparty na bardzo osobistej więzi z Bogiem, na codziennej Jemu wierności"*. Utrzymywała także serdeczne kontakty z o. Rafałem Kiernickim, który po 10 latach Łagrów wrócił do Lwowa, gdzie objął opiekę nad Katedrą Rzymsko-Katolicką, a z czasem został biskupem pomocniczym archidiecezji lwowskiej.

Rozkazem Komendy Okręgu Lwowskiego AK nr 17 z maja 1944r. została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Nadanie to w 1966r. zostało pozytywnie zweryfikowane przez Główną Komisją Weryfikacyjną ds. Odznaczeń przy ZG ZboWiD na wniosek płk. Jana Władyki, b. Komendanta Obszaru Ziem Południowo-Wschodnich AK.

Postanowieniem Prezydenta RP nr 238/98 z 3.11.1998r. Zofia Orlicz została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarła 5.11.1999r. w Poznaniu i tam została pochowana.

Źródła:

APAK, syg. 1267/WSK.

CAW, syg. ap 20076 (Stanisław Marian Krzysik), OOP 1/470 (Stanisław Krzysik).

DW UdsKiOR, Armia Krajowa. Dokumenty, t. 19, Lista oficerów Obszaru Ziem Południowo-Wschodnich AK odznaczonych OW VM przedstawiona do weryfikacji przez płk. Jana Władykę, s. 83; t.o. 10909 (Zofia Orlicz).

Dz. Pers. MSWojsk. Nr 31 z 16.IX.1922r. i Nr 35 z 26.IX.1922r.

Barabaj M., „Wszystkie drogi Pańskie są miłosierdziem i wiernością", Nike, Biuletyn „Środowiska Fordonianek", nr 44/1998.

Zawołać po imieniu...., t. 1, s. 261.

Zagórski A., Zrzeszenie....., t. IV, cz. 3, s. 487-488.

Biogram opracowany przez EZ. D.kr. do II t. „Słownika VIII kobiet" z uwagami T. Friedel 24 VIII 05 I/1/21

ORLICZ Zofia z d. Krzysik (1898-1999), , uczestniczka obrony Lwowa w 1920, nauczycielka i pracowniczka naukowa UJK; od 1941 organizatorka tajnych kompletów i jako „Krystyna", „Zofia" zastępczyni kierownika Oddziału Łączności Konspiracyjnej Okręgu Lwowskiego ZWZ-AK, w czasie Akcji „Burza" łączniczka bojowa do oddziałów skoncentrowanych wokół Lwowa, potem łączniczka i szef kancelarii „NIE" i WiN także w Eksterytorialnym Okręgu Lwowskim w Krakowie, wieloletnia więźniarka PRL, po zwolnieniu na rencie inwalidzkiej

Zofia Krzysik urodziła się 26 IX 1898 w Foczy w Bośni w rodzinie austriackiego urzędnika Franciszka Krzysika i Wincentyny Heleny z d. Falska. Miała dwóch braci. W 1907 rodzina zamieszkała we Lwowie i tam Zofia uzyskała w 1918 maturę w klasycznym Gimnazjum im. J. Słowackiego. W 1920 uczestniczyła w obronie Lwowa przed Ukraińcami obsługując punkt żywnościowy na Dworcu Podzamcze pozostając, mimo ewakuacji wojska miasta, na stanowisku do końca wojny. W 1925 ukończyła studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UJK ze stopniem magistra fizyki i matematyki i kontynuowała tam podjętą w 1922 pracę asystenta w Instytucie Fizyki do roku 1936. Równocześnie od 1925 do 1941, zamężna od 1928 za docentą matematyki Władysława Orlicza, była nauczycielką fizyki i matematyki w Gimnazjum i Liceum Sióstr Notre Dame.

Od lipca 1941, w okresie okupacji niemieckiej, czynna w tajnym nauczaniu jako organizatorka i nauczycielka, była również sekretarką kuratora PPP do spraw tajnego nauczania na okręg lwowski. Równocześnie żołnierz ZWZ od lipca 1941, wprowadzona przez działaczkę harcerską Martę Kleszczyńską, jako „Krystyna" i „Zofia" pełniła najpierw funkcję łączniczki, a wkrótce zastępczyni o. R. Kiernickiego ps. „Dziunio" (późniejszy biskup lwowski), szefa Wydziału Łączności Konspiracyjnej Komendy ZWZ Miasta Lwowa, potem całego Okręgu Lwowskiego. Przenosiła ze „spalonych" lokali sztabowych i kontaktowych archiwa Miasta i Okręgu Lwowskiego, zawiadamiała i ratowała ludzi zagrożonych aresztowaniem. W okresie akcji „Burza", jako łączniczka bojowa, przenosiła rozkazy do poszczególnych odciętych oddziałów koncentrujących się wokół Lwowa.

Ppor. Zofia Orlicz Rozkazem Komendy Okręgu Lwowskiego AK nr 17/L. 944 z 3 V 1944 została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Nadanie zostało zweryfikowane na wniosek płk. Jana Władyki, b. Komendanta Obszaru Ziem Południowo-Wschodnich AK przez GKWO przy ZG ZBoWiD 23 VI 1965 z nr DK-2275/W. Wcześniej rozkazem dowódcy AK z 19 III 1943 została odznaczona KW. Po wojnie była

I/1/22

(1) Mimo ewakuacji wojska pozostała na stanowisku do zakończenia działań zbrojnych.

(2) Zastosowane wobec niej ciężkie tortury spowodowały

(3) Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu

Uwagi T. Friedel do biogramu Zofii Orlicz

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945

wyróżniona Krzyżem AK, Krzyżem za Wojnę Polsko-Bolszewicką, Krzyżem Partyzanckim (1975), Krzyżem Drugiej Obrony Lwowa (1998) oraz KKOOP (Postanowieniem Prezydenta RP nr 238/98 z 3 XI 1998).

Po zajęciu Lwowa przez wojska sowieckie, uniknąwszy aresztowania, ~~jakie~~ dotknęło całą Komendę Okręgu, organizowała w zastępstwie o. Kiernickiego łączność konspiracyjną w ramach organizacji „NIE", prowadząc także kancelarię p.o. komendanta Okręgu mjr. Anatola Sawickiego, ps. „Cybulski". Pracowała w tym czasie zawodowo w Katedrze Fizyki Instytutu Medycznego współdziałając dalej z franciszkanami lwowskimi, o. Andrzejem (Tadeuszem Deptuchem) i o. Krzysztofem (Antonim Góreckim). Jesienią 1945 ostatnim transportem ewakuacyjnym, na dachu wagonu kolejowego, wyjechała ze Lwowa do Krakowa jako Krystyna Wyspiańska. W Krakowie ~~pełniła~~ ponownie ~~funkcję~~ sekretarki i zarazem szefa łączności w Eksterytorialnym Okręgu Lwowskim WiN dowodzonym nadal przez mjr. A. Sawickiego. Do marca 1947 odbierała meldunki od dowódców jednostek Lwowskiego Okręgu WiN i przekazywała je mjr. Sawickiemu. Równocześnie współpracowała z pismem „Wolność i Niezawisłość". Posługiwała się nazwiskami Krystyna Wyspiańska i Zofia Majewska. W Krakowie utrzymywała się z udzielania lekcji fizyki i matematyki. W 1947 przeniosła się do Poznania, gdzie jej mąż został profesorem matematyki na Uniwersytecie Poznańskim. Kiedy jesienią 1947 i wiosną 1948 nastąpiły fale aresztowań i po zamordowaniu w więzieniu mjr. Sawickiego, Zofia ukryła część archiwum Okręgu u ojców Franciszkanów w Krakowie i w klasztorze Sióstr Notre Dame na Górze św. Anny, gdzie od początku 1948 sama też się ukrywała. Aresztowana została podstępnie przez funkcjonariusza UB przebranego w habit franciszkański 22 III 1948 we Wrocławiu. Śledztwo jej oraz dwóch innych członków Komendy Lwowskiego Okręgu ~~miało miejsce~~ w WUBP we Wrocławiu, a potem w MBP w Warszawie. W grudniu 1948 została ~~z powrotem~~ przekazana do więzienia we Wrocławiu. Tam była ciężko torturowana, co spowodowało uszkodzenie kręgosłupa i trwałe kalectwo. Próbowała popełnić samobójstwo, ale została odratowana. Dnia 21 I 1949 została skazana przez WSR na 12 lat więzienia. We wrześniu 1949 przewieziono ją do Fordonu, tam przez dłuższy czas była zatrudniona w dziale gospodarczym przy pracy biurowej. Stan zdrowia stale się pogarszał. Dzięki usilnym staraniom męża i prof. S. Mazura, przedwojennego nauczyciela matematyki B. Bieruta, wyrok zmniejszono do lat 8, a w 1953 przebywała na urlopie zdrowotnym. W grudniu 1962 uniewinniona po rewizji procesu została jednak pozbawiona możliwości powrotu do pracy naukowej i pedagogicznej. Z powodu kalectwa uzyskała rentę inwalidzką. Była członkiem ZBoWiD. Od 1965 na emeryturze. W 1975 odznaczona Złotą

Odznaką ZNP, a w 1985 Medalem Edukacji Narodowej. W dniu jej setnych urodzin, 26 IX 1998, uczczona życzeniami od przedstawicieli najwyższych władz państwowych i kościelnych. Wdowa od 1990, zmarła w 102 roku życia dnia 5 XI 1999 w Poznaniu i tam została pochowana.

Ojciec Zofii, Franciszek Krzysik, dr praw, był urzędnikiem administracji austriackiej. Brat Stanisław (1895-1920), w 1915 żołnierz 4 pp Legionów, potem szef Oddziału Wywiadowczego POW Kraków, w ofensywie kwietniowej 1920 Oddział IV Naczelnego Dowództwa, mjr odznaczony 3-krotnie KW. Brat Franciszek (ur. 1903), żołnierz wojny polsko-bolszewickiej, ciężko ranny w czasie bitwy z armią Budionnego pod Zadwórzem, prof. SGGW w Warszawie. Mąż Władysław Orlicz, docent matematyki UJK, wykładowca tajnych kompletów, od 1947 profesor Uniwersytetu Poznańskiego, zmarł w 1990.

APAK, T. 1267/WSK (tamże życiorys własny i E. Chmielewskiej oraz materiały przekazane przez Krzyżańską M.); DW UdsKiOR, to. sygn. 10909; DW UdsKiOR, Armia Krajowa. Dokumenty, t. 19, Lista oficerów Obszaru Ziem Południowo-Wschodnich AK odznaczonych OW VM przedstawiona do weryfikacji przez płk. Jana Władykę, s. 83; IPN Oddział Kraków, materiały przekazane przez T. Gąsiorowskiego;

Arnold Z., *100 lat p. prof. Por. Zofii Orlicz*, Biuletyn ŚZŻAK w Krakowie, 1998, nr 1, s. 15; Babraj M., *Wszystkie drogi Pańskie są miłosierdziem i wiernością*, Nike, Biuletyn „Środowiska Fordonianek", nr 44/1998, s. 23-26; Balbus T., *Konspiracja dolnośląska AK-WiN (1945-1948). Leksykon*, s. 148-150; tenże, *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944-1956. Słownik biograficzny*, t. 2, Kraków-Warszawa-Wrocław 2004, s. 377-380; tenże, *Ludzie podziemia AK-WiN w Polsce południowo-zachodniej (1945-1948)*, t. II, Wrocław 2004, s. 398-403 (tamże dalsza bibliografia) i passim; *By nie odeszły…*, s. 420; *Jubileusz Pani Zofii Orlicz*, Nike, 1998, nr 45, s. 17-19; *Kawalerowie VM*, Polak…, t. 5, cz. 1, s. 76; *Małopolski Sł. Biogr*..., t. 3, s. 202, t. 6, s. 95, 167, t. 7, s. 43, 44, 59, 232; Staszewski J., *Poświęcić się innym*, Głos Wielkopolski, 6 X 1998, s. 10; Tygodnik Solidarność, 2003, nr 7, s. 23; Wesołowski, *Order VM…* i *PRL Kaw. VM…* - brak wzmianki; *Zofia Orlicz*, Nike, Biuletyn „Środowiska Fordonianek", nr 44/1998, s. 11-22; *Zawołać* ..., t. 1, 261-267, 369, 393, 462, t. II, s. 216; Zeszyty Historyczne WiN, 1998, nr 11, s. 110; *Zrzeszenie WiN*..., t. V, passim, t. VI, cz. 2, s. 78, cz. 3, s. 487-488.

I/1/25

Zofia Orliczowa
ul.
61-707 Poznań

Poznań, dn. 5.sierpnia 1991.

Ż y c i o r y s

Studia uniwersyteckie, na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie,ukończyłam ze stopniem mgr fizyki i matematyki w 1925 r. Przed uzyskaniem magisterium byłam asyytentką w Instytucie Fizyki UJK, a od roku 1925. podjęłam pracę w szkolnictwie średnim,gdzie pracowałam do wybuchu wojny radziecko-niemieckiej w 1941 r. Od lipca 1941 r.rozpoczęłam pracę w tajnym nauczaniu. Byłam sekretarką kuratora na okręg lwowski p. Stefana Balickiego. przedstawiciela Rządu RP w Londynie. Równocześnie - co było wyjątkiem - pełniłam służbę w A.K.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r.jako ochotniczka, otrzymałam przydział obsługi punktu żywnościowego na Dworcu Podzamcze/we Lwowie/ skąd odchodziły pociągi wojskowe Lwów-Warszawa-Lwów. Między innymi pełniłam służbę z moją przyjaciółką ś.p. Włodzimierą Krzyżanowską w nocy z dnia 14/15 sierpnia 1920. Przed północą rozpoczęto ewakuację Dworca Podzamcze. Od Komendanta Dworca dowiedziałyśmy się, że wojska bolszewickie są na przedpolu Warszawy, a w kie runku Lwowa wyjechał pociąg z konnicą Budionnego. Na propozycję ewakuacji punktu żywnościowego odpowiedziałyśmy odmownie. Pod koni ewakuacji Komendant Dworca jeszcze raz proponował ewakuację punktu żywnościowego. Odmówiłyśmy. W ostatnich trzech samochodach odjechał oraz -między innymi- por./?/ Ferdynand/?/ Śliwa/matematyk lub fizyk z kasą pułkową. Pod naszą opieką Komendant zostawił nam umierającego ciężko rannego, żołnierza, którego w/g opinii lekarza nie można było ewakuować. Ku naszemu przerażeniu, pomiędzy 2. a 3. nad ranem w dniu 15.sierpnia 1920 r. usłyszałyśmy nadchodzący pociąg. Byłyśmy przekonane że to jedzie część armii Budionnego. Na stację wjechał bardzo długi pociąg, a z niego wyszedł do nas...polski oficer,komendant polskiego pociągu sanitarnego.Od niego dowiedziałyśmy się, że pociąg z wojskiem Budionnego był 7.km. od stacji Podzamcze-Lwów i tam dostał wiadomość o przełamaniu frontu pod Warszawą i rozkaz wycofania się. W miejsce wycofanego pociągu wpuszczono do Lwowa pociąg sanitarna/jedna połowa żołnierzy była chora na tyfus a drga połowa to ranni/. Rozpoczęłyśmy dostarczanie żołnierzom herbatę.W następnym pociągu wojskowym,który wjechał na Dworzec Lwów-Podzamcze był mój -nieżyjący już-brat, oficer Legionów /ppułk.?/ Stanisław Krzysik. N.b., w boju pod Zadwórzem brał udział mój młodszy brat Franciszek

I/1/26

jako 17-letni ochotnik przy obsłudze karabinu maszynowego. Jako jeden z niewielu przeżył ten bój i zmarł po II Wojnie Światowej jako profesor SGGW w Warszawie. Służbę na dworcu pełniłam aż do zakończenia kampanii.

W latach 1941 - 1944 pracowałam w łączności A.K. we Lwowie, najpierw jako łączniczka a następnie jako zastępca szefa łączności o. Rafała Kiernickiego OFM Conv, obecnego biskupa pomocniczego we Lwowie/z którym do dziś otrzymuję serdeczne kontakty/. W latach 1948 -1953 byłam więziona we Fordonie k. Bydgoszczy, z wyrokiem 12. lat więzienia, za przynależność do Armii Krajowej. Zrehabilitowana po 1956.

Zofia Orliczowa

31.03.98

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przysłał Szz'AK Poznań 23.VI.05

ŻYCIORYS par. ZOFII ORLICZOWEJ I/1/27 -1-

Zofia Krzysikówna, córka Franciszka i Wincentyny ur. 26 września 1898 r. w Focy (Jugosławia). Od 1907 r. zamieszkała z rodzicami we Lwowie. Maturę uzyskała w klasycystycznym Gimnazjum im. J. Słowackiego w 1918 r. Studia na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza rozpoczęła z opóźnieniem, ponieważ na terenie Lwowa trwały jeszcze działania wojenne (walki o Lwów i Kresy Wschodnie z Ukraińcami). Studia ukończyła w 1925 r. egzaminem dyplomowym z fizyki i matematyki na Wydz. Matematyczno – Przyrodniczym UJK we Lwowie. W latach 1922- 1923 pełniła obowiązki asystenta w Zakładzie Fizyki UJK. Od 1925 r. do wybuchu wojny pomiędzy Niemcami i ZSRR, tj. do czerwca 1941 r . uczyła fizykę i matematykę w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. Sióstr Notre Dame we Lwowie. Od jesieni 1941 r. uczyła na kursach tajnego nauczania i brała udział w przeprowadzaniu egzaminów maturalnych.

Zofia Krzysikówna 12 lipca 1928 r. wyszła za mąż za Władysława Orlicza, docenta matematyki UJK we Lwowie, a od 1937 r. profesora Uniwersytetu Poznańskiego. Profesorostwo Orliczowie mieszkali we Lwowie przy ul. Kopcowej 3.

Od października 1941 r. do 1944 r. pani Zofia (pseud. „Krystyna", „Zofia") była członkiem Związku Walki Zbrojnej a następnie Armii Krajowej, jako łączniczka a potem zastępca o. Rafała Kiernickiego OFM (pseud. "Dziunio"), szefa łączności AK na okręg Lwowski.

Za wzorową służbę i męstwo w szeregach AK w marcu 1943 r. otrzymała Krzyż Walecznych, a w maju 1944 r. została awansowana do stopnia podporucznika AK czasu wojny.

Od 1945 r. zamieszkała w Krakowie, gdzie pracowała w swoim zawodzie udzielając lekcji z fizyki i matematyki. W1947 r. przeniosła się do Poznania, gdzie jej mąż był profesorem matematyki na Uniwersytecie Poznańskim. Ze względu na swoją działalność konspiracyjną w AK i szkolnictwie tajnym zmuszona była ukrywać się. Od początku 1948 r. ukrywała się w klasztorze u O. Franciszkanów na Górze Św. Anny, gdzie też zdeponowała dokumenty komendanta AK, kpt.major. Anatola Sawickiego, pseud. „Niot", „Cykulski" u którego pełniła funkcję sekretarki. Ojcowie Franciszkanie za ukrywanie pani Zofii i dokumentów byli sądzeni przez Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu. W Wielką Sobotę w marcu 1948 r. została aresztowana przez ubowców przebranych w habity franciszkańskie, co było dla niej wielkim zaskoczeniem. Nie mogła uwierzyć, że została aresztowana w tak podstępny sposób. Jednak była to smutna prawda. Ubowcy dość często stosowali takie metody, na przykład we więzieniach podstawiając kapusi jako rzekomych uwięzionych księży.

Pani Zofia była sądzona przez Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu 21 stycznia 1949 r. z art.86 par. 2 kkwp i skazana na 12 lat więzienia, a następnie na mocy amnestii obniżono wyrok do ośmiu lat. Niesłuszną karę odbywała w Fordonie. Dzięki usilnym staraniom jej

męża, za pośrednictwem znajomego matematyka ze Lwowa prof. Stanisława Mazura (który przed wojną udzielał lekcji z matematyki B. Bierutowi), po 5 latach i dwóch miesiącach pobytu w Fordonie , w maju 1953 r., ze względu na zły stan zdrowia uzyskała półroczny urlop zdrowotny. W czasie urlopu musiała co tydzień meldować się na milicji. Dalsze specjalne starania umożliwiły jej przedłużanie urlopu aż do zmian politycznych w Kraju, będących wynikiem Czerwcowych Wypadków Poznańskich w 1956 r. Zgodę na każdorazowe przedłużenie urlopu otrzymywała zawsze w ostatnim dniu urlopu, kiedy była już spakowana i przygotowana do powrotu do więzienia. Było to rozmyślne psychiczne znęcanie się nad człowiekiem.

W dniu 11 grudnia 1962 r. na skutek rewizji procesu pani Zofia została całkowicie uniewinniona wyrokiem Sądu Wojskowego we Wrocławiu i w tymże roku została członkiem ZBOWiDu. W latach 1964 i 1965 MON zweryfikowało odznaczenia i stopień oficerski, a 23 kwietnia 1975 r. Rada Państwa przyznała pani Zofii Krzyż Partyzancki. Natomiast na wniosek ostatniego Komendanta AK Jana Władyki przyznany jej Krzyż Srebrny Virtuti Militari, pod koniec jej pełnej poświęcenia i odwagi działalności w AK został zweryfikowany w dniu 5 marca 1965 r. przez MON. W 1962 R. PANI Zofia uzyskała emeryturę ZUSu, a pięć lat niesłusznego pobytu we więzieniu zaliczono jej jako prace w zawodzie. W marcu 1975 , pani Zofia otrzymała Złotą Odznakę ZNP, a w sierpniu 1985 r. Ministerstwo Oświaty i Wychowania przyznało Medal Edukacji Narodowej za pracę w tajnym nauczaniu w czasie okupacji niemieckiej. W maju 1998 r. pani Zofii wręczono Krzyż Drugiej Obrony Lwowa Rozpoczętej w roku1939 r. przyznany przez Oddział Kapituły Krzyża, działający przy Ogólnopolskim Okręgu Żołnierzy AK Obszaru Lwowskiego imienia „Orląt Lwowskich" w Krakowie. Pand to Zofia Orliczowa posiada Krzyż AK i Krzyż Więźnia Politycznego, Krzyż w Wojnie Polsko-Bolszewickiej.

Pani Orliczowa z domu Krzysik pochodzi z rodziny bardzo patriotycznej przepojonej miłością i oddaniem Ojczyźnie. W czasie wojny polsko – bolszewickiej, jeden z Jej braci, Franciszek Krzysik, uczestniczył w boju pod Zadwórzem. Bitwa ta wojsk polskich z Armią Budionnego do historii przeszła jako „Polskie Termopile", gdzie walka trwała do ostatniej kropli krwi i ostatniego żołnierza. Z bitwy tej ocalał cudem Franciszek Krzysik, z obsługi karabinu maszynowego. Ciężko ranny został odnaleziony na polu bitwy przez swoją siostrę Zofię. Pani Zofia uczestniczyła jako ochotniczka w wojnie polsko – bolszewickiej w latach 1918 – 1920 pełniąc obowiązki w punkcie żywnościowym na dworcu kolejowym Lwów - Podzamcze. Kiedy Armia Budionnego niebezpiecznie zbliżyła się do Lwowa postanowiono ewakuację wojsk z miasta. Nie zważając na grożące niebezpieczeństwo pani Zofia z koleżanką pozostały samotnie na posterunku. I jak że okazały się potrzebne,

ponieważ za parę godzin nadjechał na dworzec sanitarny transport rannych i chorych na tyfus żołnierzy polskich, w śród których znajdował się brat pani Zofii Stanisław Krzysik.

W czasie okupacji profesor Władysław Orlicz był zaangażowany w tajne nauczanie na poziomie uniwersyteckim we Lwowie. Natomiast pani Zofia od jesienią 1941 r. przystąpiła to pracy konspiracyjnej składając przysięgę przed o. Rafałem Kiernickim (pseud. „Dziunio").

W 1944 r. w czasie odwrotu wojsk niemieckich Lwów przed wejściem Armii Czerwonej został oflagowany polskimi flagami, co bardzo rozwścieczyło bolszewików. Dowództwo Armii Czerwonej, po wejściu do Lwowa ustaliło spotkanie z Dowództwem AK Okręgu Lwowskiego. W tym spotkaniu, z racji swojej funkcji miała wziąć udział pani Zofia Orliczowa. O. Rafał, jak by przeczuwając tragedię jaka miała spotkać dowództwo AK w ostatniej chwili zdecydował wycofać panią Zofię ze składu delegacji. Pani Zofia nie bardzo chciała się zgodzić uzasadniając, że jako sekretarka będzie potrzebna i ma prawo uczestniczenia w tym spotkaniu. Jednaj o. Rafał, jako Jej przełożony stanowczo wydał rozkaz aby pani Zofia się wycofała. Jak się okazało decyzja o. Rafała uratowała panią Zofię od tragedii jaka spotkała całą Delegację AK. – cała Delegacja została aresztowana i zesłana na wieloletnie pobyt w łagrach sowieckich. O. Rafał Kiernicki został skazany na 10 lat łagrów. Po 10 latach powrócił do Lwowa i pracował przy Katedrze Lwowskiej, gdzie później doczekał się podniesienia do godności biskupa. Klasztor Ojców Franciszkanów przez sowietów został zlikwidowany, a budynki razem z kościołem zostały zamienione na więzienie dla nieletnich. Lwów w tym czasie był bardzo niebezpiecznym miastem. Mieszkańcy późnym wieczorem a nie mówiąc w nocy nie mogli wychodzić z domostw. O. Rafał był bardzo odważnym i mimo niebezpieczeństw w koniecznych sytuacjach wychodził późnymi wieczorami do miasta. Pewnego razu późnym wieczorem usłyszał wołanie kobiety o pomoc. Pospieszył natychmiast i uratował młodą kobietę przed gwałtem. Zbiegiem okoliczności okazało się, że była to córka głównego komendanta wojskowego Lwowa. Komendant odszukał dzielnego franciszkanina i w dowód wdzięczności za udzielona pomoc córce pozwolił o. Rafałowi na swobodną działalność duszpasterską we Lwowie.

Pani Zofia pracując w szkolnictwie średnim przed II Wojną Światową cieszyła się bardzo dobrą opinią więc nie tylko zaproponowano Jej nauczanie w tajnym szkolnictwie ale również funkcje sekretarki kuratora do spraw tajnego nauczania prof. Stefana Balickiego.

W czasie okupacji nie można było pracować jednocześnie w pionie wojskowym i cywilnym. Jednak żaden z Jej przełożonych nie chciał zrezygnować ze współpracy z panią Zofia. Był to jedyny wyjątek w AK gdzie jedna osoba pracowała równocześnie w dwu pionach.

I/1/30

Pani Zofia oprócz pełnionej funkcji podwójnej sekretarki była również- jak wspomniano- zastępcą szefa łączności oraz wykonywała szereg bardzo niebezpiecznych poleceń.

Po latach z humorem wspomina pani Zofia jedną z wielu niebezpiecznych sytuacji, gdy przenosiła razem ze swa koleżanka pistolety odkupione od żołnierzy włoskich, którzy w owym czasie stacjonowali we Lwowie. Dla bezpieczeństwa miały polecenie przenoszenia broni wyłącznie pieszo. Chcąc choć pewien odcinek drogi sobie skrócić jeździły tramwajem mimo niebezpieczeństwa częstych łapanek w tramwajach. Pewnego razu czekając na przestanku nie mogły dostać się do zatłoczonego wagonu dla Polaków. Uprzejmy oficer Wehrmachtu , widząc dwie piękne dziewczyny, szarmancko pomógł im wnieść bagaż - teczkę z pistoletami do wagonu dla Niemców. I tak „w miłym towarzystwie" z duszą na ramieniu uśmiechnięte panie dojechały do celu, uprzejmie podziękowały i wysiadły ze swoim niebezpiecznym a jakże cennym bagażem.

I jeszcze jeden epizod z poświęcenia i odwagi pani Zofii. Profesor Orlicz kolegował się z między innymi z wybitnymi matematykami lwowskimi pochodzenia żydowskiego. W początkach okupacji niemieckiej częstym gościem w domu profesorstwa Orliczów bywał Juliusz Paweł Schauder o wyglądzie bardzo semickim posiadający fałszywe dokumenty aryjskie. Mimo ostrzeżeń Profesorstwa nie ukrywał się i pewnego dnia został zastrzelony na ulicy przez żandarma niemieckiego. Pozostawił żonę z niemowlęciem. Chcąc ratować córeczkę Schauderów pani Zofia z o. Rafałem ustalili rzekome podrzucenie niemowlęcia pod furtę klasztoru. Wczesnym rankiem o ustalonej godzinie pani Zofia razem z matką podłożyły niemowlę pod furtę klasztorną, a o. Rafał dziecko natychmiast odebrał. Zarówno matka jak i jej córeczka przeżyły okupację – ale jak się to czasami zdarza zapomniano o wdzięczności. Taka to jest pani Zofia , nie zna granic w niesieniu pomocy potrzebującym i Ojczyźnie.

Wracowała f. Ejsel Chmielewska
ul. Kamieniecka 13
tel. 6 305529

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

- Wyrok (....) z dn. 21 stycznia 1949 r, Wojskowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu (...) Odpis. Msp. kserokopia, K. 5, s. 1-5.
- Zaświadczenie weryfikacyjne - podporucznik Zofia Orlicz, Londyn, 12. paźdz. 1965. Msp. kserokopia, K. 1, s. 6.
- Wniosek ŚZZAK do Urz. ds Komb. i Os. Repr. z dn. 16.06.1998 o nadanie Krzyża Kawalerskiego Orderu Odr. Polski dla Zofii Orlicz. Msp: kserok. K. 1, s. 7.
- Wyrok (drugi egzemplarz przekazany przez ŚZZAK Poznań) Msp. kserokopia, K. 5, s. 8-12.
- Oświadczenie świadka - Mośniński Gerard, 28. sierpn. 1963 Druk/rkp. kserokopia, K. 1, s. 13.
- Oświadczenie świadka - Weber Leopold, 28. sierpnia 1963 r. Druk/rkp. kserokopia, K. 1, s. 14.
- Cztery odznaczenia: Złotą Odzn. ZNP - leg. 029042 - 16.06.1975
  Krzyżem Srebrnym Ord. VM, Zaśw. DK-2275/W, 5.03, 1965
  -"- Walecznych Zaśw. DK-0581/W, 9.07, 1964.
  Uprawn. do noszenia „Krzyża Walecznych", Londyn, 30.12, 1949
  Kserokopia, K. 1, s. 15.
- Dwie legitymacje: „Medal Komisji Edukacji Narodowej, nr. 22932, 12.08.1980
  „Krzyż Partyzancki" Nr 366-75-17
  23.04.1975. Kserokopia, K. 1, s. 16.

L.dz. 1138/WSK/98

Nr.akt. Sr.34/49

O d p i s

I/2/A

W Y R O K

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej
Wrocław, dnia 21 stycznia 1949r.

Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu, w składzie:
Przewodniczący: Mgr. Abramowicz Roman mjr.
Ławnik Radecki Mieczysław por.
Ławnik Pastuszko Wacław por.

w obecności podprokuratora wojskowej prokuratury rejonowej Turkiewicza Tadeusza por.
w obecności obrońców adwokatów Szenkiera Józefa, Ząbka Seweryna i Drzymały Stanisława,
przy udziale jako protokolanta Bałdowskiego Ludwika por.
rozpoznawszy jawną sprawę: 1/ J E D R Z E J E W S K I G O Mariana syna Kazimierza i Marii z domu Rodziewicz, urodzonego 8 września 1907r. w Oskanie koło Pskowa, Polaka, o wykształceniu średnim, porucznika rezerwy z 1938r., żonatego, ojca 14 letniego dziecka, ostatnio zamieszkałego w Zakopanym ul. Kopówki 32 urzędnika Centrali Tekstylnej, bez majątku, oskarżonego z art.86§1KKWP. 4§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r. art.6 i 7 tegoż dekretu, art.23§1 dekretu z dnia 13.6.1946r. art.118§1 w związku z art.117§1,2 KKWP.i art.191 KK.

2/ M O S C I N S K I E G O Gerarda syna Jana i Marii z domu Galesiewicz urodzonego dnia 24 września 1903r. w Stebniku powiatu drohobyckiego, Polaka o wykształceniu wyższym, adwokata, służącego w wojsku 1918-21, żonatego, posiadającegodziecko w wieku 9 lat, bez majątku, ostatnio zamieszkałego w Krakowie ul.Starowiślna 17 m.4., rzekomo nie karanego, oskarżonego z art. 86§1,2 KKWP, art.7 i 6 Dekretu z dnia 13.6.1946r. ----------

3/ O R L I C Z Zofii córki Franciszka i Wincentyny Heleny z domu Felska, urodzonej 26 września 1898r w Focy /Jugosławia/,Polki o wykształceniu wyższym, profesorki matematyki, zamężnej, bezdzietnej bez majątku, ostatnio zamieszkałej w Górze Sw.Anny powiatu Strzelce rzekomo nie karanej, oskarżonej z art.86§1,2 KKWP. art.6,7 i 23§1 Dekret z dnia 13.6.1946r. i art.191 KK.
Sąd kierując się przepisami art.3,24 Kc, 245 - 247 K.W.P.K.

---------- u z n a ł ----- w i n n y m ----------

1/ J ę d r z e j e w s k i e g o Mariana syka Kazimierza, że:

a/ w okresie od listopada 1945r. do dnia 28 marca 1948r. na terenie miasta Krakowa, Wrocławia i Zakopanego był "Komendantem garnizonu lwowskiego" nielegalnego "WIN-u", zmierzającej do usunięcia przemocą ustanowionych organów władzy zwierzchniej Narodu i obalenia demokratycznego ustroju Państwa Polskiego i jako komendant miał pod swymi rozkazami około 1000 członków tejże organizacji kierując ich działalnoś t.j. p-stwa z art. 86§1,2 KKWP. ----------

b/ w okresie od listopada 1945r.do 28 marca 1948r. gromadził broń palną i amunicję, przy czym bez zezwolenia zgromadził do swej dyspozycji 233 sztuk broni jak: 1 C.K.M., 6 R.K.N., 89 karabinów ręcznych,108 pistoletó 29 automatów tudzież większą ilość granatów a broń ta była rozmieszczona u podległych oskarżonemu członków nielegalnego "WIN-u", tj. p-stwa z art 4§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r. ----------

c/ w okresie od listopada 1945r. do grudnia 1946r. gromadził od podległych mu ludzi wiadomości o rozmieszczeniu i ilości wojska, uzbrojenia wojska, działalność U.B. i M.O. działalność partii politycznych i inne stanowiące tajemnice państwowe i wojskowe, które przekazywał do

rządził istotną szkodę interesom Państwa Polskiego i obniżyć powagę jego naczelnych organów tj.p-stwa z art. 23§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r.

e/ w okresie od jesieni ~~xx~~ 1945r. do chwili zatrzymania 1948r. w celu użycia za autentyczne, na terenie Krakowa, Góry Św. Anny używała przerobionych świadectw tożsamości, na nazwisko Wyspiańska Krystyna i Majewska Zofia tj. p-stwa z art. 191 KK. ----------

---------- i za to ------- skazał:----------

1/ J ę d r z e j e w s k i e g o Mariana syna Kazimierza, za p-stwo opisane w pkcie a/ na zasadzie art. 86 §2 KKWP. na karę śmierci z utratą na zasadzie art. 46,48 KKWP. praw publicznycg i obywatelskich praw honorowych na zawsze i przepadkiem mienia skazanego, za p-stwo opisane w pkcie b/ na zasadzie art. 4§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r. na karę śmierci z utratą ~~xxxxxxxxxx~~ po myśli art. 49§1 tegoż Dekretu praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze i przepadkiem mienia skazanego, za przestępstwo opisane w p-cie c/ na zasadzie art.7 Dekretu z dnia 13.6.1946r. na karę śmierci z utratą ~~xxxx~~ po myśli art. 49§1 tegoż dekretu praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze i przepadkiem mienia skazanego. za przestępstwo opisana w pk-cie d/ na zasadzie art. 6 dekretu z dnia 13.6.1946r.na 15 /piętnaście/ lat więzienia z utratą po myśli art. 49§2 tegoż dekretu praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5 /pięciu/ i przepadkiem mienia skazanego, za przestępstwo opisane w pkcie e"/ na zasadzie art. 23§1 dekretu z dnia 13.6.1946r. na 8 /osiem/ lat więzienia , za przestępstwo opisane w pkcie f/ na zasadzie art. 117§2 KKWP. na 10 /dziesięć/ lat więzienia, za przestępstwo opisane w pkcie g/ na zasadzie art. 191 KK na 2 /dwa/ lata więzienia.----------

Na zasadzie art. 32,33 KKWP. Sąd wymierza skazanemu jako karę łączną - karę śmierci z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze i przepadek mienia skazanego. ----------

Na zasadzie art. 5§1 pkt.2 ustawy o amnestii z dnia 22.2.1947r. łagodzi się o połowę orzeczoną wyrokiem karę wymierzoną za p-stwo z art. 23§1 dekretu z dnia 13.6.1946r. opisane w p-cie c/ tj. do 4 /czterech/ lat więzienia, zaś na mocy art. 6§1 tejże ustawy o amnestii darowuje się w całości orzeczoną wyrokiem karęwymierzoną za przestępstwo opisane w pcie g/.----------

Na zasadzie art. 32,33, KKWP. przy zastosowaniu art.14 ustawy o amnestii z dnia 22.2. 1947r. wymierza się skazanemu jako karę łączną - karę śmierci z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze i przepadkiem mienia skazanego. -

sztabu Okręgu lwowskiego "WIN". w tak zebranych raportach sytuacyjnych tj. p-stwa z art. 7 Dekretu z dnia 13.6.1946r.----------

d/ w okresie od listopada 1945r. do grudnia 1946r. w związku z działalnością na szkodę Państwa Polskiego przyjął od kierownictwa komendy Okręgu lwowskiego tj. od osób działających w interesie obcej organizacji około 80.000.- zł. tj. p-stwa z art. 6 Dekretu z dnia 13.6.1946r.

e/ w okresie od wiosny 1946r. do jesieni 1946r. kazał wykonać i rozpowrzechniał nielegalną prasę "Wolność i Niezawisłość"i inne zawierające fałszywe wiadomości mogące obniżyć powagę naczelnych organów Państwa Polskiego i przynieść szkodę jego interesom, tj. p-stwa z art. 23§1, Dekretu z dnia 13.6.1946r. ----------

f/ w okresie od lipca 1944r. do dnia 28 czerwca 1948r. na terenie Krakowa, Lwowa, Wrocławia i Zakopanego - jako oficer rezerwy z przed 1939r. nie uczynił zadośćpublicznemu wezwaniu do służby wojskowej i nie zarejestrował się we właściwym miejscu jego zamieszkania lub pobytu R.K.U. w celu trwałego uchylania się od służby wojskowej tj. p-stwa z art. 118§1 w związku z art.117§1, 2 KKWP.----------

g/ w okresie od listopada 1945r. do sierpnia 1946r. w celu użycia za autentyczne używał przerobionego świadectwa tożsamości na nazwisko Kochaniak Stefan, tj. p-stwa z art.191KK.----------

2/ M o ś c i ń s k i e g o Gerarda syna Jana, że:

a/ w okresie od początku 1946r. do dnia 27 marca 1948r. należał do nielegalnego związku "WIN" - mającego na celu obalenia istniejącego ustroju Państwa Polskiego i brał w nim jako płatnik udział tj. p-stwa z art.86§1,2 KKWP. ----------

b/ w miesiącu wrześniu 1947r gromadził wiadomości statystyczne o eksporcie węgla do Z.S.R.R. - stanowiące tajemnicę państwową, od Emilii Duziukiewicz posiadającej znajomości z osobami zatrudnionymi na terenie kopalni Zjednoczenia Węglowego, tj. p-stwa z art. 7 Dekretu z dnia 13.6.1946r. ----------

c/ w czasie od początku 1946r. do stycznia 1947r. za działalność na szkodę Państwa Polskiego pobrał od osób działających w interesie obcej ogganizacji około 40.000.-zł. tj. p-stwa z art.6 Dekretu z 13.6.1946r.

3/ O r l i c z Zofię córkę Franciszka, że:

a/ w okresie od listopada 1945r. do 22 marca 1948r., jako sekretarka komendanta okręgu lwowskiego "WIN-u" brała udział w tym związku mającym na celu obalenie przemocą demokratycznego ustroju Państwa Polskiego i zmiany istniejącego ustroju Państwa, tj.p-stwa z art.86§1 KKWP.-------

b/ w okresie od jesieni 1945r. do marca 1947r. gromadziła od dowódców jednostek Okręgu lwowskiego nielegalnego "WIN-u" - wiadomości o ilości wojska, rozmieszczeniu i uzbrojeniu wojska, działalności U.B. i M.O. działalności partii politycznych i inne stanowiące tajemnicę wojskową i państwową, które przekazywała następnie Komendantowi Okręgu lwowskiego nielegalnego "WIN-u", tj.p-stwa z art. 7 Dekretu z dnia 13.6.1946r.

c/ w okresie od jesieni 1945r. do marca 1947r. w związku z działalnością na szkodę Państwa Polskiego, przyjęła od komendanta Okręgu lwowskiego nielegalnego "WIN-u" za pośrednictwem płatnika Okręgu działających w interesie obcej ogganizacji około 60.000 zł. i 10 dolarów amerykańskich tj. p-stwa z art. 6 Dekretu z dnia 13.6.1946r.----------

d/ w okresie od wiosny 1946r. do jesieni 1946r. przerabiała i wydała polecenie powielania w celu rozpowszechnienia nielegalną prasę pt. "Wolność i Niezawisłość" zawierającą f łszywe wiadomości, mogące wy-

3/ O r l i c z Zofię: córkę Franciszka za p-stwo opisane w pkcie a/ na zasadzie art. 86§2 KKWP. na 12 /dwanaście/ lat więzienia z utratą na zasadzie art.46,48 praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat /pięć/ i przepadkiem mienia skazanej, za p-stwo opisane w pkcie b/ na zasadzie art. 7 Dekretu z dnia 13.6.1946r. na 12 /dwanaście/ lat więzienia z utratą po myśli art. 49§2 tegoż Dekretu praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5 /pięć/ i przepadkiem mienia skazanej, za przestępstwo opisane w pkcie c/ na zasadzie art. 6 Dekretu z dnia 13.6.1946r. na 12 /dwanaście/ lat więzienia z utratą po myśli art. 32,33, KKWP. praw publicznych i obywatelskiech praw honorowych na okres lat 5 /pięć/ i przepadkiem mienia skazanej, za p-stwo opisane w pkcie d/ na zasadzie art. 23§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r. na 8/osiem/ lat więzienia za p-stwo opisane w pkcie e/ na zasadzie art. 191 KK. na 2 /dwa/ lata więzienia --

Na zasadzie art. 32,33, KKWP. Sąd wymierza skazanej jako karę łączną 12 /dwanaście/ lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5 /pięć/ i przepadek mienia.skazanej --------

Na zasadzie art.5§1 p.2 ustawy o amnestii z dnia 22.2.1947r. łagodzi się o połowę orzeczoną wyrokiem karę wymierzoną za p-stwo z art. 23§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r. tj.do 4 / czterech / lat więzienia. ----------------

Na zasadzie art. 32,33, KKWP. przy zastosowaniu art. 14 ustawy o amnestii z dnia 22.2. 1947r. wymierza się skazanej jako karę łączną 12 /dwanaście/ lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5 /pięć/ i przepadek mienia skazanej ------------

Na zasadzie art. 56 KKWP. Sąd wymierza skazanej na poczet orzeczonej wyrokiem kary okres tymczasowego aresztowania od dnia 22 marca 1948r. do dnia 21 stycznia 1949r. --

Na zasadzie art. 48§3 KKWP. Sąd orzeka przepadek dowodów rzeczowych znajdujących się w tomie dowodów od /K. 1-304/ z pozostawieniem ich tamże.

U z a s a d n i e n i e

Na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, zeznań przesłuchanych świadków : Szynalskiego Zygfryda, Zmudy Stefana, Miziura Mieczysława, Brodzisza Jana, Zawistowskiej Jadwigi, Zajączkowskiej Marii, Kamińskiej Marii, wyjaśnień oskarżonych Jędrzejewskiego Mariana, Mościńskiego Gerarda, Orlicz Zofii, doprowadzonych świadków Bronisława Knaslera, Janiny Dubosowej złożonych przez obronę oskarżonych pisma inwalidzkiej komisji odwoławczej dotyczącego oskarżonego Mścińskiego z dnia 26 kwietnia 1933r.tudzież świadectwa lekarskiego dotyczącego stanu zdrowia tegoż oskarżonego Mościńskiego oświadczenie dr. Kazimierza Ajdukiewicza co do sylwetki oskarżonej Orlicz Zofii, dowodów rzeczowych od K.1-304, tudzież ~~xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx xxxxxxx~~ odczytanych zeznań świadków: Chamara Michała, Jankowskiego Michała, Gazdy Jana, Kozińskiego Józefa, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Trzecia z kolei oskarżona O r l i c z Zofia podczas okupacji niemieckiej należała do A.K. a po wyzwoleniu Lwowa w lipcu 1944r. na polecenie komendanta okręgu lwowskiego nielegalnej organizacji N.I.. objęła funkcję sekretarki osobistej komendanta, na którym to stanwisku pracowała do jesieni 1945r. Jesienią 1945r. oskarżona Orlicz Zofia z rozkazu kimendanta okręgu wyjechała do Polski posługując się fałszywym nazwiskiem "Wyspiańska Krystyna". Po przyjeździe do Polski oskarżona Orlicz Zofia zatrzymała się w Krakowie i tu skontaktowała się z komendantem okręgu Sawickim. - Po skontaktowaniu się z Sawickim oskarżona Orlicz Zofia przystąpiła do nawiązywania kontaktów z komórkami sztabowymi i jednostkami organizacyjnymi jako komendantem garnizonu lwowskiego Jędrzejewskim, operacyjnym okręgu Kawką Bronisławem ps. "Bednarski" i innymi. Oskarżona Orlicz po nawiązaniu łączności z wszystkimi komórkami sztabowymi przystąpiła do pracy jako sekretarka osobista komendanta okręgu lwowskiego organizacji nielegalnej "WIN" - Sawickiego Anatola. - Na polecenie Sawickiego Anatola oskarżona Orlicz pisała wszelkie pisma i instrukcje, a w razie nieobecności Sawickiego Anatola podpisywała pisma organizacyjne pseudonimem Sawickiego "Cybulski"!

Oskarżona Orlicz Zofia miała daleko idące uprawnienia i upoważnienia od komendanta okręgu lwowskiego, albowiem udzielała nawet członkom

tabu okręgu urlopów. - Wiosną 1946r. oskarżona Orlicz Zofia była delegowana przez komendanta okręgu Sawickiego, aby w jego zastępstwie omówić z kierownikiem komórki legalizacyjnej okręgu lwowskiego Brodziszem Janem ps, "Nowakowski" i "Rowicki" sprawy działalności tej komórki na terenie kraju i zajęła się wyszukaniem dla tej komórki lokalu u Zawistowskiej Jadwigi - celem dalszego wystawiania fałszywych dokumentów. - W tymże samym czasie oskarżona Orlicz wciągnęła do nielegalnej organizacji Zawistowską jadwigę urzędniczkę Wojewódzkiego Oddziału P.U.R.-u w Krakowie i zorganizowała u niej w biurze punk kontaktowy - pocztowy dla komórki legalizacyjnej i operacyjnej okręgu, tudzież dała Zawistowskiej dwukrotnie do powielania nielegalną prasę pt. "Wolność i Niezawisłość". Oskarżona Orlicz Zofia od wiosny 1946r. do jesieni 1946r. przerabiała artykuły do nielegalnej prasy "Wolność i Niezawisłość" dając je następnie do powielania Zawistowskiej na służbowym powielaczu w biurze P.U.R.-u w Krakowie, tudzież w Zakopanem.

Oskarżona Orlicz w okresie od jesieni 1945r. do marca 1947r. gromadziła jako sekretarka komendanta okręgu od podległych mu dowódców jednostek "raporty sytuacyjne" w których były dane stanowiące tajemnicę wojskową i państwową, jak ilość, uzbrojenie i rozmieszczenie Wojska Polskiego działalność U.B. i M.O., działalność partii politycznych i inne, które następnie przekazywała komendantowi okręgu. - W maju 1946r. oskarżona Orlicz Zofia za swą aktywną działalność w nielegalnej organizacji została awansowana przez komendanta obszaru południowo-wschodniego nielegalnego "WIN-u" do stopnia podporucznika. Oskarżona Orlicz Zofia ps."Krystyna" w okresie od jesieni 1945r. do marca 1947r. w związku z działalnością na szkodę Państwa Polskiego pobierała od Sawickiego Anatola ps. "Cybulski" za pośrednictwem Mościńskiego Gerarda płatnika okręgu lwowskiego działającego w interesie obcej organizacji miesięcznie kwotę od 5.000 - 7.000 zł.- tudzież jednorazowo 10 dolarów.- Wspomnieć należy również, że oskarżona Orlicz Zofia jesienią 1947r. daty bliżej nieustalonej, ukryła część archiwum nielegalnej organizacji "WIN" okręgu lwowskiego w klasztorze w Krakowie, albowiem dowiedziała się o aresztowaniu kierownika komórki legalizacyjnej "WIN-u" Brodzisza i kierownika komórki łączności Zajączkowski.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał oskarżonych Jędrzejewskiego Mariana, Mościńskiego Gerarda, Orlicz Zofię winnymi zarzucanych im aktem oskarżenia przestępstw i orzekł jak w sentencji, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter przestępstw przez nich dokonanych.-

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę wybitnie szkodliwą działalność oskarżonych godzący w interesy Państwa Polskiego, czasokres brania udziału w nielegalnym "WIN-ie" trwający aż do dnia 28 marca 1948r. - u oskarżonego Jędrzejewskiego, zaś do 27 marca 1948r,u oskarżonego Mościńskiego, a do 22 marca 1948r. u oskarżonej Orlicz Zofii,działalność wszystkich oskarżonych w interesie obcej organizacji, nieujawnienie się oskarżonych w okresie ustawą amnestyjną przewidzianym z przestępczej i zbrodniczej działalności, wymierzyę im kary stosowne do ich przewinień nie unając żadnych okoliczności łagodzących w stosunku do osk-go Jędrzejewskiego Mariana.

Przewodniczący /-/ Abramowicz Roman mjr.

T.Ł.

Ławnicy: /-/ Radecki Mieczysław por.

/-/ Pastuszko Wacław por.

ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ
Okręg Wielkopolska
Inspektorat Poznań
Komisja Środowiskowa

I/2/6

KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ
POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN ASSOCIATION
42, EMPERORS GATE, LONDON, S.W.7
Tel.: FRE 1421

L. dz. 2723/65
Our ref.

Londyn, 12.października 1965r.

ZAŚWIADCZENIE WERYFIKACYJNE.

Podporucznik Zofia ORLICZ.
Pseudonim : "Krystyna","Zofia"
Przydział : Okręg Lwowski Armii Krajowej.

Za wzorową służbę i męstwo została w szeregach Armii Krajowej:

1. Awansowana w dn.3.V.1944r.przez Kdta Obsz.Poł.Wschodn. na podstawie upoważnienia Dowódcy Armii Krajowej do stopnia PODPORUCZNIKA,

2. Odznaczona w dn.19.III.1943r.przez Dowódcę Armii Krajowej:

KRZYŻEM WALECZNYCH po raz pierwszy.

Za zgodność

P.Kraczkiewicz.

ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ
Koło Środowiskowe
"WIERCHY"
Za zgodność z oryginałem
11.09.91.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE

Przysłał ŚZŻAK Poznań
23 VI 05

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

ŚWIATOWY ZWIĄZEK ZOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ
WORLD UNION OF VETERANS OF THE HOME ARMY

ZARZĄD GŁÓWNY
HEAD OFFICE

ul. Nowowiejska 26
00-911 Warszawa 62
tel./fax 625 69 76
tel./fax 684 40 17

I/2/7

a/a
Wniosek na komisję w Lipcu

Urząd d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych
Zał. 2.
1998 -06- 17
PRZYJĘTO
Znak 35254

Warszawa, dn. 16.06 1998 r.

L.dz. 1734/98

Pan ppłk OZGA
17.06.98

Urząd ds. Kombatantów
i Osób Represjonowanych
Departament Wojskowy

Warszawa, ul. Wspólna 2/4

DEPARTAMENT WOJSKOWY
1998 -06- 17
L.dz. 1006

Przy niniejszym przesyłamy wniosek o nadanie Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski dla Pani Zofii ORLICZ z Okręgu Wielkopolska.

Wymieniona jest osobą szczególnie zasłużoną dla Ojczyzny i Wielkopolski i w związku z 100-leciem Jej urodzin przypadających we wrześniu br. pragniemy uhonorować Ją wnioskowanym Orderem.

Prosimy zatym o szczególne potraktowanie naszego wniosku, szczególnie w przedmiocie jego szybkiego załatwienia z uwagi na wiek kandydatki.

p. kpt. Stefański

SEKRETARZ GENERALNY
ŚZŻAK
Jan Ziółkowski

I/2/8

Nr.akt.Sr.34/49 O d p i s

W Y R O K

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej
Wrocław, dnia 21 stycznia 1949r.

Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu, w składzie:
Przewodniczący: Mgr. Abramowicz Roman mjr.
Ławnik Radecki Mieczysław por.
Ławnik Pastuszko Wacław por.

w obecności podprokuratora wojskowej prokuratury rejonowej Turkiewicza Tadeusza por.
w obecności obrońców adwokatów Szenkiera Józefa, Ząbka Seweryna i Drzymały Stanisława,
przy udziale jako protokolanta Bałdowskiego Ludwika por.
rozpoznawszy jawną sprawę: 1/ J E D R Z E J E W S K I G O Mariana syna Kazimierza i Marii z domu Rodziewicz, urodzonego 8 września 1907r. w Oskanie koło Pskowa, Polaka, o wykształceniu średnim, porucznika rezerwy z 1938r., żonatego, ojca 14 letniego dziecka, ostatnio zamieszkałego w Zakopanym ul. Kopówki 32 urzędnika Centrali Tekstylnej, bez majątku, oskarżonego z art.86§1KKWP. 4§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r. art.6 i 7 tegoż dekretu,art.23§1 dekretu z dnia 13.6.1946r. art.118§1 w związku z art.117§1,2 KKWP.i art.191 KK.

2/ M O S C I N S K I E G O Gerarda syna Jana i Marii z domu Galesiewicz urodzonego dnia 24 września 1903r. w Stebniku powiatu drohobyckiego, Polaka o wykształceniu wyższym, adwokata, służącego w wojsku 1918-21, żonatego, posiadającegodziecko w wieku 9 lat, bez majątku, ostatnio zamieszkałego w Krakowie ul.Starowiślna 17 m.4., rzekomo nie karanego, oskarżonego z art. 86§1,2 KKWP, art.7 i 6 Dekretu z dnia 13.6.1946r. ----------

3/ O R L I C Z Zofii córki Franciszka i Wincentyny Heleny z domu Felska, urodzonej 26 września 1898r w Focy /Jugosławia/,Polki o wykształceniu wyższym, profesorki matematyki, zamężnej, bezdzietnej bez majątku, ostatnio zamieszkałej w Górze Sw.Anny powiatu Strzelce rzekomo nie karanej, oskarżonej z art.86§1,2 KKWP. art.6,7 i 23§1 Dekret z dnia 13.6.1946r. i art.191 KK.
Sąd kierując się przepisami art.3,24Kc, 245 - 247 K.W.P.K.

---------- u z n a ł ------ w i n n y m ----------

1/ J ę d r z e j e w s k i e g o Mariana syka Kazimierza, że:

a/ w okresie od listopada 1945r. do dnia 28 marca 1948r. na terenie miasta Krakowa, Wrocławia i Zakopanego był"Komendantem garnizonu lwowskiego" nielegalnego "WIN-u", zmierzającej do usunięcia przemocą ustanowionych organów władzy zwierzchniej Narodu i obalenia Demokratycznego ustroju Państwa Polskiego i jako komendant miał pod swymi rozkazami około 1000 członków tejże organizacji kierując ich działalnością t.j. p-stwa z art. 86§1,2 KKWP. ----------

b/ w okresie od listopada 1945r.do 28 marca 1948r. gromadził broń palną i amunicję, przy czym bez zezwolenia zgromadził do swej dyspozycji 233 sztuk broni jak: 1 C.K.M., 6 R.K.N., 89 karabinów ręcznych,108 pistoletów 29 automatów tudzież większą ilość granatów a broń ta była rozmieszczona u podległych oskarżonemu członków nielegalnego "WIN-u", tj. p-stwa z art 4§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r. ----------

c/ w okresie od listopada 1945r. do grudnia 1946r. gromadził od podległych mu ludzi wiadomości o rozmieszczeniu i ilości wojska, uzbrojenia wojska, działalność U.B. i M.O. działalność partii politycznych i inne stanowiące tajemnice państwowe i wojskowe, które przekazywał do

3/ O r l i c z Zofię: córkę Franciszka za p-stwo opisane w pkcie a/ na zasadzie art. 86§2 KKWP. na 12 /dwanaście/ lat więzienia z utratą na zasadzie art.46,48 praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat /pięć/ i przepadkiem mienia skazanej, za p-stwo opisane w pkcie b/ na zasadzie art. 7 Dekretu z dnia 13.6.1946r. na 12 /dwanaście/ lat więzienia z utratą po myśli art. 49§2 tegoż Dekretu praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5 /pięć/ i przepadkiem mienia skazanej, za przestępstwo opisane w pkcie c/ na zasadzie art. 6 Dekretu z dnia 13.6.1946r. na 12 /dwanaście/ lat więzienia z utratą po myśli art. 32,33, KKWP. praw publicznych i obywatelskiech praw honorowych na okres lat 5 /pięć/ i przepadkiem mienia skazanej, za p-stwo opisane w pkcie d/ na zasadzie art. 23§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r. na 8/osiem/ lat więzienia za p-stwo opisane w pkcie e/ na zasadzie art. 191 KK. na 2 /dwa/ lata więzienia ----------

Na zasadzie art. 32,33, KKWP. Sąd wymierza skazanej jako karę łączną 12 /dwanaście/ lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5 /pięć/ i przepadek mienia skazanej ---------

Na zasadzie art.5§1 p.2 ustawy o amnestii z dnia 22.2.1947r. łagodzi się o połowę orzeczoną wyrokiem karę wymierzoną za p-stwo z art. 23§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r. tj.do 4 / czterech / lat więzienia. ----------

Na zasadzie art. 32,33, KKWP. przy zastosowaniu art. 14 ustawy o amnestii z dnia 22.2. 1947r. wymierza się skazanej jako karę łączną 12 /dwanaście/ lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5 /pięć/ i przepadek mienia skazanej ----------

Na zasadzie art. 56 KKWP. Sąd wymierza skazanej na poczet orzeczonej wyrokiem kary okres tymczasowego aresztowania od dnia 22 marca 1948r. do dnia 21 stycznia 1949r. ----------

Na zasadzie art. 48§3 KKWP. Sąd orzeka przepadek dowodów rzeczowych znajdujących się w tomie dowodów od /K. 1-304/ z pozostawieniem ich tamże.

U z a s a d n i e n i e

Na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, zeznań przesłuchanych świadków : Szynalskiego Zygfryda, Zmudy Stefana, Miziura Mieczysława, Prodzisza Jana, Zawistowskiej Jadwigi, Zajączkowskiej Marii, Kamińskiej Marii, wyjaśnień oskarżonych Jędrzejewskiego Mariana, Mościńskiego Gerarda, Orlicz Zofii, doprowadzonych świadków Bronisława Knaslera, Janiny Dubosowej złożonych przez obronę oskarżonych pisma inwalidzkiej komisji odwoławczej dotyczącego oskarżonego Mścińskiego z dnia 26 kwietnia 1933r.tudzież świadectwa lekarskiego dotyczącego stanu zdrowia tegoż oskarżonego Mościńskiego świadczenie dr. Kazimierza Ajdukiewicza co do sylwetki oskarżonej Orlicz Zofii, dowodów rzeczowych od K.1-304, tudzież ~~znajdujących się w tomie dowodów~~ odczytanych zeznań świadków: Chamara Michała, Jankowskiego Michała, Gazdy Jana, Kozińskiego Józefa, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Trzecia z kolei oskarżona O r l i c z Zofia podczas okupacji niemieckiej należała do A.K. a po wyzwoleniu Lwowa w lipcu 1944r. na polecenie komendanta okręgu lwowskiego nielegalnej organizacji N.I. objęła funkcję sekretarki osobistej komendanta, na którym to stanwisku pracowała do jesieni 1945r. Jesienią 1945r. oskarżona Orlicz Zofia z rozkazu kimendanta okręgu wyjechała do Polski posługując się fałszywym nazwiskiem "Wyspiańska Krystyna". Po przyjeździe do Polski oskarżona Orlicz Zofia zatrzymała się w Krakowie i tu skontaktowała się z komendantem okręgu Sawickim. - Po skontaktowaniu się z Sawickim oskarżona Orlicz Zofia przystąpiła do nawiązywania kontaktów z komórkami sztabowymi i jednostkami organizacyjnymi jako komendantem garnizonu lwowskiego Jędrzejewskim, operacyjnym okręgu Kawką Bronisławem ps. "Bednarski" i innymi. Oskarżona Orlicz po nawiązaniu łączności z wszystkimi komórkami sztabowymi przystąpiła do pracy jako sekretarka osobista komendanta okręgu lwowskiego organizacji nielegalnej "WIN" - Sawickiego Anatola. - Na polecenie Sawickiego Anatola oskarżona Orlicz pisała wszelkie pisma i instrukcje, a w razie nieobecności Sawickiego Anatola podpisywała pisma organizacyjne pseudonimem Sawickiego "Cybulski"! -

Oskarżona Orlicz Zofia miała daleko idące uprawnienia i upoważnienia od komendanta okręgu lwowskiego, albowiem udzielała nawet członkom

sztabu Okręgu lwowskiego "WIN". w tak zebranych raportach sytuacyjnych tj. p-stwa z art. 7 Dekretu z dnia 13.6.1946r.----------

d/ w okresie od listopada 1945r. do grudnia 1946r. w związku z działalnością na szkodę Państwa Polskiego przyjął od kierownictwa komendy Okręgu lwowskiego tj. od osób działających w interesie obcej organizacji około 80.000.- zł. tj. p-stwa z art. 6 Dekretu z dnia 13.6.1946r..

e/ w okresie od wiosny 1946r. do jesieni 1946r. kazał wykonać i rozpowrzechniał nielegalną prasę "Wolność i Niezawisłość"i inne zawierające fałszywe wiadomości mogące obniżyć powagę naczelnych organów Państwa Polskiego i przynieść szkodę jego interesom, tj. p-stwa z art. 23§1, Dekretu z dnia 13.6.1946r. ----------

f/ w okresie od lipca 1944r. do dnia 28 czerwca 1948r. na terenie Krakowa, Lwowa, Wrocławia i Zakopanego - jako oficer rezerwy z przed 1939r. nie uczynił zadośćpublicznemu wezwaniu do służby wojskowej i nie zarejestrował się we właściwym miejscu jego zamieszkania lub pobytu R.K.U. w celu trwałego uchylania się od służby wojskowej tj. p-stwa z art. 118§1 w związku z art.117§1, 2 KKWP.----------

g/ w okresie od listopada 1945r. do sierpnia 1946r. w celu użycia za autentyczne używał przerobionego świadectwa tożsamości na nazwisko Kochaniak Stefan, tj. p-stwa z art.191KK.----------

2/ M o ś c i ń s k i e g o Gerarda syna Jana, że:

a/ w okresie od początku 1946r. do dnia 27 marca 1948r. należał do nielegalnego związku "WIN" - mającego na celu obalenia istniejącego ustroju Państwa Polskiego i brał w nim jako płatnik udział tj. p-stwa z art.86§1,2 KKWP. ----------

b/ w miesiącu wrześniu 1947r gromadził wiadomości statystyczne o eksporcie węgla do Z.S.R.R. - stanowiące tajemnicę państwową, od Emilii Duziukiewicz posiadającej znajomości z osobami zatrudnionymi na terenie kopalni Zjednoczenia Węglowego, tj. p-stwa z art. 7 Dekretu z dnia 13.6.1946r. ----------

c/ w czasie od początku 1946r. do stycznia 1947r. za działalność na szkodę Państwa Polskiego pobrał od osób działających w interesie obcej ogganizacji około 40.000.-zł. tj. p-stwa z art.6 Dekretu z 13.6.1946r.

3/ O r l i c z Zofię córkę Franciszka, że:

a/ w okresie od listopada 1945r. do 22 marca 1948r., jako sekretarka komendanta okręgu lwowskiego "WIN-u" brała udział w tym związku mającym na celu obalenie przemocą demokratycznego ustroju Państwa Polskiego i zmiany istniejącego ustroju Państwa, tj.p-stwa z art.86§1 KKWP.-------

b/ w okresie od jesieni 1945r. do marca 1947r. gromadziła od dowódców jednostek Okręgu lwowskiego nielegalnego "WIN-u" - wiadomości o ilości wojska, rozmieszczeniu i uzbrojeniu wojska, działalności U.B. i M.O. działalności partii politycznych i inne stanowiące tajemnicę wojskową i państwową, które przekazywała następnie komendantowi Okręgu lwowskiego nielegalnego "WIN-u", tj.p-stwa z art. 7 Dekretu z dnia 13.6.1946r.

c/ w okresie od jesieni 1945r. do marca 1947r. w związku z działalnością na szkodę Państwa Polskiego, przyjęła od komendanta Okręgu lwowskiego nielegalnego "WIN-u" za pośrednictwem płatnika Okręgu działających w interesie obcej ogganizacji około 60.000 zł. i 10 dolarów amerykańskich tj. p-stwa z art. 6 Dekretu z dnia 13.6.1946r.----------

d/ w okresie od wiosny 1946r. do jesieni 1946r. przerabiała i wydała polecenie powielania w celu rozpowszechnienia nielegalną prasę pt. "Wolność i Niezawisłość" zawierającą f łszywe wiadomości, mogące wy-

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przysłał 522 AK Poznań
23 VI 05

rządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego i obniżyć powagę jego naczelnych organów tj.p-stwa z art. 23§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r.

e/ w okresie od jesieni ~~xx~~ 1945r. do chwili zatrzymanie 1948r. w celu użycia za autentyczne, na terenie Krakowa, Góry Św. Anny używała przerobionych świadectw tożsamości, na nazwisko Wyspiańska Krystyna i Majewska Zofia tj. p-stwa z art. 191 KK. ----------

---------- i za to ------- skazał:----------

1/ J ę d r z e j e w s k i e g o Mariana syna Kazimierza, za p-stwo opisane w pkcie a/ na zasadzie art. 86 §2 KKWP. na karę śmierci z utratą na zasadzie art. 46,48 KKWP. praw publicznycg i obywatelskich praw honorowych na zawsze i przepadkiem mienia skazanego, za p-stwo opisane w pkcie b/ na zasadzie art. 4§1 Dekretu z dnia 13.6.1946r. na karę śmierci z utratą ~~xxxxxxxxx~~ po myśli art. 49§1 tegoż Dekretu praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze i przepadkiem mienia skazanego, za przestępstwo opisane w p-cie c/ na zasadzie art.7 Dekretu z dnia 13.6.1946r. na karę śmierci z utratą ~~praw~~ po myśli art.49§1 tegoż dekretu praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze i przepadkiem mienia skazanego. za przestępstwo opisana w pk-cie d/ na zasadzie art. 6 dekretu z dnia 13.6.1946r.na 15 /piętnaście/ lat więzienia z utratą po myśli art. 49§2 tegoż dekretu praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5 /pięciu/ i przepadkiem mienia skazanego, za przestępstwo opisane w pkcie e"/ na zasadzie art. 23§1 dekretu z dnia 13.6.1946r. na 8 /osiem/ lat więzienia , za przestępstwo opisana w pkcie f/ na zasadzie art. 117§2 KKWP. na 10 /dziesięć/ lat więzienia, za przestępstwo opisane w pkcie g/ na zasadzie art. 191 KK na 2 /dwa/ lata więzienia.----------

Na zasadzie art. 32,33 KKWP. Sąd wymierza skazanemu jako karę łączną - karę śmierci z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze i przepadek mienia skazanego. ----------

Na zasadzie art. 5§1 pkt.2 ustawy o amnestii z dnia 22.2.1947r. łagodzi się o połowę orzeczoną wyrokiem karę wymierzoną za p-stwo z art. 23§1 dekretu z dnia 13.6.1946r. opisane w p-cie c/ tj. do 4 /czterech/ lat więzienia, zaś na mocy art. 6§1 tejże ustawy o amnestii darowuje się w całości orzeczoną wyrokiem karęwymierzoną za przestępstwo opisane w pcie g/.----------

Na zasadzie art. 32,33, KKWP. przy zastosowaniu art.14 ustawy o amnestii z dnia 22.2. 1947r. wymierza się skazanemu jako karę łączną - karę śmierci z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze i przepadkiem mienia skazanego. -

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

Przystań 22 AK Pozmań
23 VI 05

I/2/12

tabu okręgu urlopów. - Wiosną 1946r. oskarżona Orlicz Zofia była delegowana przez komendanta okręgu Sawickiego, aby w jego zastępstwie omówić z kierownikiem komórki,legalizacyjnej Okręgu lwowskiego Brodziszem Janem ps, "Nowakowski" i "Rowicki" sprawy działalności tej komórki na terenie kraju i zajęła się wyszukaniem dla tej komórki lokalu u Zawistowskiej Jadwigi - celem dalszego wystawiania fałszywych dokumentów. - W tymże samym czasie oskarżona Orlicz wciągnęła do nielegalnej organizacji Zawistowską jadwigę urzędniczkę Wojewódzkiego Oddziału P.U.R.-u w Krakowie i zorganizowała u niej w biurze punk kontaktowy - pocztowy dla komórki legalizacyjnej i operacyjnej okręgu, tudzież dała Zawistowskiej dwukrotnie do powielania nielegalną prasę pt. "Wolność i Niezawisłość". Oskarżona Orlicz Zofia od wiosny 1946r. do jesieni 1946r. przerabiała artykuły do nielegalnej prasy "Wolność i Niezawisłość" dając je następnie do powielania Zawistowskiej na służbowym powielaczu w biurze P.U.R.-u w Krakowie, tudzież w Zakopanem.

Oskarżona Orlicz w okresie od jesieni 1945r. do marca 1947r. gromadziła jako sekretarka komendanta okręgu od podległych mu dowódców jednostek "raporty sytuacyjne" w których były dane stanowiące tajemnicę wojskową i państwową, jak ilość, uzbrojenie i rozmieszczenie Wojska Polskiego działalność U.B. i M.O., działalność partii politycznych i inne, które następnie przekazywała komendantowi okręgu. - W maju 1946r. oskarżona Orlicz Zofia za swą aktywną działalność w nielegalnej organizacji została awansowana przez komendanta obszaru południowo-wschodniego nielegalnego "WIN-u" do stopnia podporucznika. Oskarżona Orlicz Zofia ps."Krystyna" w okresie od jesieni 1945r. do marca 1947r. w związku z działalnością na szkodę Państwa Polskiego pobierała od Sawickiego Anatola ps. "Cybulski" za pośrednictwem Mościńskiego Gerarda płatnika okęrgu lwowskiego działającego w interesie obcej organizacji miesięcznie kwotę od 5.000 - 7.000 zł.- tudzież jednorazowo 10 dolarów.- Wspomnieć należy również, że oskarżona Orlicz Zofia jesienią 1947r. daty bliżej nieustalonej, ukryła część archiwum nielegalnej organizacji "WIN" okręgu lwowskiego w klasztorze w Krakowie, albowiem dowiedziała się o aresztowaniu kierownika komórki legalizacyjnej "WIN-u" Brodzisza i kierownika komórki łączności Zajączkowski.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał oskarżonych Jędrzejewskiego Mariana Mościńskiego Gerarda, Orlicz Zofię winnymi zarzucanych im aktem oskarżenia przestępstw i orzekł jak w sentencji, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter przestępstw przez nich dokonanych.-

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę wybitnie szkodliwą działalność oskarżonych godzący w interesy Państwa Polskiego, czasokres brania udziału w nielegalnym "WIN-ie" trwający aż do dnia 28 marca 1948r. - u oskarżonego Jędrzejewskiego, zaś do 27 marca 1948r,u oskarżonego Mościńskiego, a do 22 marca 1948r. u oskarżonej Orlicz Zofii,działalność wszystkich oskarżonych w interesie obcej organizacji, nieujawnienie się oskarżonych w okresie ustawą amnestyjną przewidzianym z przestępczej i zbrodniczej działalności, wymierzyę im kary stosowne do ich przewinień nie umając żadnych okoliczności łagodzących w stosunku do osk-go Jędrzejewskiego Mariana.

Przewodniczący /-/ Abramowicz Roman mjr.

T.Ł.

Ławnicy: /-/ Radecki Mieczysław por.

/-/ Pastuszko Wacław por.

ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ
Okręg Wielkopolska
Inspektorat Poznań
Komisja Środowiskowa
ZGODNE Z ORYGINAŁEM
11.09.1991

I/2/13

Mościński Gerard
Kraków ul. Boh. Stalingradu 17 m 4
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres wydającego oświadczenie)

Kraków, dnia 28 sierpnia 1963 r.
(miejscowość)

Nr leg. ZBoWiD 135633

Oświadczenie świadka

Jako uczestnik(~~czka~~) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową): Armii Krajowej (A.K.) Okręg we Lwowie

świadom(~~a~~) odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów

oświadczam

Ob. Orlicz Zofia ~~syn~~ (córka) Franciszka i Wincentyny urodz. dnia 26.IX.1898 19.... roku w Foča (Jugosławia) jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową): Armii Krajowej Okręg Lwowski (od ~~września~~ października 1941 ZWZ - od lutego 942 przemianowane na AK od ~~września~~ października 1941 roku.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim „Krystyna" „Zofia" i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w czasie walki z okupantem hitlerowskim, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czyim dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): W październiku 1941 r wstąpiła we Lwowie do Związku Walki Zbrojnej - przemianowanego w lutym 1942 na AK jako łącznika i była czynna w tym charakterze do X.1942 pod kierunkiem Szefa Łączności AK na m. Lwów „T Rafała" od X 942 do III 944 pełniła funkcję zastępcy szefa Łączności AK na m. Lwów. Od marca 1944 do rozwiązania AK we Lwowie pełniła funkcję sekretarki Koła Okręgu Lwowskiego. Na wniosek Komendanta Głównego AK została została przez Nacz. Wodza odznaczona w marcu 1943 r. Krzyżem Walecznych, w styczniu 1944 r. mianowana Porucznikiem, zaś w marcu 1944 otrzymała Krzyż Virtuti Militari V. kl. Numerów orzeczeń dziś nie pamiętam. —

Własnoręczność podpisu stwierdza się:
Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZARZĄD OKRĘGU KRAKÓW
ulica Wielopole 15, II p.
Telefon 225-81 503-82
(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Mościńska
J IX 63

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem
Gerard Mościński
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)

za zgodność z oryginałem
10.09.1941
J. Nowak

Związek Kombatantów R.P. i Byłych Więźniów Polit. ZARZĄD WOJEWÓDZKI w POZNANIU

Urbanowska Zam. 66 nakł. 50.000

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przysłał SZAK Poznań
23 VI 05

I/2/14

Weber Leopold
Kraków, Sarego 25 m 16
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres wydającego oświadczenie)

Nr leg. ZBoWiD 235105

Kraków, dnia 28. stycznia 1963 r.
(miejscowość)

Oświadczenie świadka

Jako uczestnik(~~czka~~) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową): Armji Krajowej (A.K.) we Lwowie

świadom(~~a~~) odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów

oświadczam

Ob. Orlicz Zofia sgn (córka) Franciszka i Wincentego,
urodz. dnia 26.IX.1898 19 roku w Łodzi (Jugosławia)
jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową): Armji Krajowej, Obręg Lwowski
od ~~Października~~ 1941 ZWZ i od lutego 1942 mianowanie na AK
od ~~Października~~ października 1941 roku.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim „Krystyna", „Zofia" i pełnił(a) funkcję – brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w czasie walki z okupantem hitlerowskim, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czyim dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od – do): ~~Opisać zwięźle~~

W październiku 1941 roku zostaje we Lwowie do Organizacji Walki Zbrojnej – mianowanego w lutym 1942 r. – na A.K. jako Sprzedawca. – Do października 1942 roku pracowała jako Egzekutywa A.K. pod kierownictwem trójki Dowództwa AK na miasto Lwów. „Rafała", „Kota". Od października 1942 r. do marca 1944 r. pełniła funkcję kasjerki trójki Dowództwa AK na miasto Lwów. Od marca 1944 r. do rozwiązania AK we Lwowie pełniła funkcję sekretarki Komendanta Okr. Lwowskiego AK – Sławoszewskiego. – Na mocach Rozk. Gł. Kom. AK została

Własnoręczność podpisu stwierdza się:
ZARZĄD OKRĘGU w KRAKOWIE
ulica Wielopole 15 Telefon 225-01, 225-02
(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)
5 IV 63

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem
Leopold Weber
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu

Za zgodność z oryginałem
10.09.1971

Tytuł kaus. Losów odznaczono w marcu 1944 r. Krzyżem Walecznych, za udział w akcji [illegible] Krzyż Walecznych [illegible] Nr [illegible] F.K.C. [illegible]

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przyjął SZ AK Poznań
23 VI 05

I/2/75

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Uchwałą
Plenum Zarządu Głównego
Związku Nauczycielstwa Polskiego
z dnia 16. VI. 19 75 r.

LEGITYMACJA
nr 029042

Kol. ORLICZ
Zofia

odznaczony (a) został (a)

Złotą Odznaką ZNP

pieczęć

PREZES

Warszawa, dn. 16 czerwca 19 75 r.

ZAŚWIADCZENIE
Nr DK-2275/W

Warszawa,
dnia 5 marca 1965 r.

Zaświadcza się, że
Obywatel
ORLICZ Zofia
(nazwisko i imię)
c. Franciszka
(imię ojca)
za udział
w walkach z hitlerowskim okupantem
w latach 1939 – 1945
został przez kompetentne władze
odznaczony
KRZYŻEM SREBRNYM
ORDERU VIRTUTI MILITARI

SZEF DEPARTAMENTU KADR MON

ZAŚWIADCZENIE
Nr DK-0581/W

Warszawa dnia 9.07. 19 64

Zaświadcza się, że
Obywatel
ORLICZ Zofia
(nazwisko i imię)
c. Franciszka
(imię ojca)
za udział
w walkach z hitlerowskim okupantem
w latach 1939–1945
został przez kompetentne władze
odznaczony
[illegible]

SZEF DEPARTAMENTU KADR MON

Jerzy Fonkowicz
Generał Brygady

MINISTERSTWO
OBRONY NARODOWEJ

LEGITYMACJA

Podporucznik
Zofia ORLICZ

(Oddział Armia Kraj.) jest uprawniony
do noszenia „KRZYŻA WALECZNYCH"

~~(z ..... okuciem)~~

Londyn dnia 30 grudnia 19 49

Nadanie Zgłoszono
w „Dzienniku Personalnym"
MIN. OBRONY NARODOWEJ

Nr. 5 z dnia 30/XII 1949

(podpis)

Z. Sadrstowski, [illegible]

ZWIĄZEK ARMII KRAJOWEJ
ŻOŁNIERZ
Okręg Wielkopolska
Inspektorat Poznań
Komisja Środowiskowa
„WIERCHY"

Za zgodność z oryginałem
[illegible] 09.01.

54

Przysłał S22AK Poznań
23.VI.05

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

I/2/16

MINISTERSTWO
OSWIATY I WYCHOWANIA

Nadaję Ob. Zofii
ORLICZ
urodzonemu(ej) dnia 26 września 1898 r.

za zasługi dla oświaty i wychowania
„MEDAL KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ"

LEGITYMACJA Nr 22932

m.p.

Minister
Oświaty i Wychowania

Warszawa, dnia 12 sierpnia 1980 r.

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 366-75-17

WARSZAWA
dn. 23 kwietnia 1975 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

odznaczony(a) został(a)

Ob. ORLICZ
Zofia c. Franciszka

KRZYŻEM PARTYZANCKIM

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA

Okręg Wielkopolska
Inspektorat Poznański
Komisja Środowiskowa
„WIERCHOWANIE"

11.09.91

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939 1945 POMORZE

Przysłał 522 AK Poznań
23 VI 05

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

II. Materiały uzupełniające relację:

- „Porucznik Zofia Orlicz" – Relacja uczestniczki WSK – wypis z Biul. Inf. ŚZZAK nr 7/2000 wykonany przez J. Marciniak Rkp. oryg. K. 1, s. 1-2.

- „Orlicz Zofia" w „Zrzeszenie WiN" w dokum. t. VI, cz. 3. msp. kserokopia, k. 1, s. 3.
- Zrzeszenie „Wolność i Niezależność" w dokum. Wrocław 2000, t. VI, cz. 3 s. tytułowa, 487-489. Ksero, K. 4, s. 4-7.
- Tomasz Balbus „AK-WiN, str. tyt. 148-150. Msp. K. 4, s. 8-11
- Biuletyn ŚZZAK w Krakowie, s. 15. „100 lat p. prof. por. Zofii Orlicz, Msp. kserokopia, k. 1, s. 12.
- T. Balbus „Ludzie podziemia AK-WiN w Polsce południowo-zachodniej 1945-48, t. II, Wrocław, 2004. s. 398-403. Msp. kserokop. K. 2, s. 13-15.
- „Mały słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939-1956, str. tyt., 95-99. Msp. kserokopia, K. 6, s. 16-21.
- Wspomnienia o Z. Orlicz. Kom. Hist. ŚZZAK Okr. Wielkop. msp, ksero K. 1, s. 22.
- „Zofia Orlicz (1898-1999) – Wspomnienie – Kom. Hist. ŚZZAK Okr. Wielkop. Msp. kserok. K. 1, s. 23.
- „Zofia Orlicz (1898-1999) w „Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944-56. W-wa – Wrocław 2004, s. 377-380. Fotogr. msp. ksero. K. 4, s. 24-27.
- „Orliczowa Zofia" w „Kawalerowie VM 1792-1945 T. V, cz. I. Koszalin Msp. Ksero, K. 1, s. 28.
- „Poświęcić się innym" w Głos Wielkopolski 6.10.1999, s. 10. Fotogr. Msp. kserokopia, K. 1, s. 29.
- „Nike" nr 44/1998 – strony poświęcone Zofii Orlicz: 11-26. K. 10, s. 30-45
- „Nike" nr. 45/98. – Jubileusz Pani Zofii Orlicz – Poznań 1998r. s. 17-19, Msp. K. 1, s. 46-47
- „Tygodnik Solidarność" z 14.02.2003, str. 23 (wzmianka o Zofii Orlicz w rubryce „Tydzień w historii Polski – 1953r. Msp. kserokopia, K. 1, s. 48.
- Nekrologi (dwa) Zofii Orliczowej. Kserokopia/oryg. K. 1, s. 49.

II | 1

Relacja uczestniczki W.S.K.

„Porucznik Zofia Orlicz"

z d. Krzysik, „Krystyna", „Zofia"

urodzona w Foča w Jugosławii w 1899 r,

od 1907 r mieszkała we Lwowie, gdzie ukończyła studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu im. Jana Kazimierza. Tutaj też w latach 1922-1936 była asystentką w Zakładzie Fizyki. Od 1928 r żona profesora szkół wyższych Władysława Orlicza.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej 1920 r brała udział w obronie Lwowa. Od lipca 1941 do 1944 - członek ZWZ-AK, zastępca kierownika łączności miasta Lwów, a potem Okręgu Lwowskiego. W 1943 r dostała Krzyż Walecznych i awansowała na podporucznika. Od lipca 1944 jako Krystyna Wyspiańska sprawowała funkcję kierownika komórki łączności organizacji NIE. Jesienią 1945 została sekretarką komendanta Eksterytorialnego Okręgu Lwowskiego Zrzeszenia WiN. Odznaczona została wówczas Krzyżem Virtuti Militari V klasy.

W marcu 1948 aresztowano Zofię Orlicz i osadzono w więzieniu we Wrocławiu, a potem w Fordonie z wyrokiem 12 lat. W wyniku rozprawy rewizyjnej w 1962 r wyrokiem Sądu Wojewódzkiego została uniewinniona.

Z powodu nabytego w więzieniu kolectwa otrzymała rentę inwalidzką. Mieszkała w Poznaniu i była członkiem ŚZŻAK - Okręg Wielkopolska. Swoją wrażliwością na ludzkie sprawy i siłą charakteru zasłużyła na trwałą pamięć.

Oprócz wymienionych wyżej odznaczeń Z. Orlicz

./.

miała Krzyż za Wojnę Polsko-Bolszewicką, Krzyż Drugiej Obrony Lwowa, Krzyż Armii Krajowej, Krzyż Partyzancki, Krzyż Oficerski Polonia Restituta. Wyróżniana też była m. in. za tajne nauczanie.

Porucznik Zofię Orlicz pochowano z ceremoniałem wojskowym na cmentarzu Junikowo w Poznaniu. W ostatniej drodze towarzyszyły Jej liczne poczty sztandarowe. Żegnali Ją żołnierze Armii Krajowej, więźniowie polityczni, środowisko akademickie uczelni poznańskich. Słowa pożegnania wygłosił Zdzisław Arnold, prezes Środowiska „Wierchy-Orlęta".

Cześć Jej pamięci!

Zarząd Okręgu Wielkopolska
ŚZŻAK w Poznaniu.

Z miesięcznika Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej „Biuletyn Informacyjny" lipiec 2000 nr 7 (123) — przepisała dla Archiwum WSR w Toruniu Józefa Marciniak

Warszawa 12.08.2000 r.

P.S. Wypis z książki: „Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość" w dokumentach"; str. 480

Zofia Orlicz „Krystyna" Profesor matematyki, żołnierz Okręgu AK i NIE we Lwowie, w latach 1945-1947 kierowała sekretariatem lwowskiego Eksterytorialnego Okręgu WiN, wykazując szczególną aktywność w utrzymaniu łączności organizacyjnej i utrzymania archiwów. — (Zdjęcia obozowe z nr WUBP Bydgoszcz 1247-51).

Przepisała z książki Jchareiniak

Orlicz Zofia

(1899-1999), z d. Krzysik, używała po 1945 r. konspiracyjnych nazwisk Krystyna Wyspiańska i Zofia Majewska, ps. „Krystyna", „Zofia", nauczycielka gimnazjalna.

Urodzona 26 września 1899 r. w Focy (Jugosławia), córka Franciszka Krzysika i Wincentyny Heleny z d. Falska. Od 1907 r. mieszkała z rodzicami i rodzeństwem we Lwowie. W 1918 r. zdała maturę w klasycznym Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego we Lwowie. W 1920 r. włączyła się czynnie w obronę Polski. Studia wyższe rozpoczęła na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie z opóźnieniem z powodu działań wojennych i ukończyła je w 1925 r. z zakresu matematyki i fizyki na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym. W latach 1922-1936 była asystentem w Zakładzie Fizyki UJK. Od 1925 r. do czerwca 1941 r. uczyła fizyki i matematyki w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Notre Dame we Lwowie.

W czasie okupacji niemieckiej od jesieni 1941 r. brała udział w tajnym nauczaniu oraz była sekretarką kuratora do spraw tajnego nauczania prof. Stefana Balickiego. Od lipca 1941 r. była żołnierzem ZWZ-AK. Początkowo pełniła funkcję łączniczki, następnie została zastępcą szefa łączności konspiracyjnej AK Lwów-Miasto i wreszcie zastępcą szefa łączności konspiracyjnej Okręgu AK Lwów, o. Rafała Kiernickiego OFM „Dziunio". W maju 1944 r. została mianowana podporucznikiem cz. w. W czasie akcji „Burza" osobiście przenosiła pocztę i rozkazy do odciętych przez wroga oddziałów. W lipcu 1944 r. na polecenie komendanta Okręgu AK Lwów objęła funkcję sekretarki osobistej komendanta Okręgu „NIE" Lwów i na tym stanowisku pracowała do jesieni 1945 r.

W jesieni 1945 r. na polecenie komendanta Okręgu Lwów organizacji „Nie" wyjechała do Polski pod fałszywym nazwiskiem Krystyna Wyspiańska. Po przyjeździe do Krakowa nawiązała kontakt z Anatolem Sawickim i na jego polecenie nawiązała kontakty z członkami komórek sztabowych Okręgu Lwowskiego, którzy przybyli do Polski, m.in. z komendantem garnizonu lwowskiego Jędrzejewskim i szefem operacyjnym Okręgu „Nie" Lwów Bronisławem Kawką „Bednarskim". Od listopada 1945 do 22 marca 1948 r. pełniła funkcję sekretarki komendanta Lwowskiego Okręgu WiN Anatola Sawickiego oraz była kierownikiem sekretariatu Lwowskiego Eksterytorialnego Okręgu WiN. Od jesieni 1945 r. do marca 1947 r. odbierała meldunki od dowódców jednostek Lwowskiego Okręgu WiN i przekazywała je komendantowi Okręgu. W chwili aresztowania ukrywała się i mieszkała w Górze św. Anny, powiat Strzelce.

Aresztowana podstępnie 24 marca 1948 r. we Wrocławiu przez funkcjonariusza UB przebranego w habit franciszkański. Przeszła wyjątkowo bestialskie i okrutne śledztwo, w wyniku którego nabawiła się trwałego kalectwa. Skazana wyrokiem WSR we Wrocławiu z dnia 21 stycznia 1949 r., nr Sr. 34/49, który orzekał w składzie: przewodniczący mjr mgr. Roman Abramowicz, ławnicy por. Mieczysław Radecki i por. Wacław Pastuszko, w obecności podprokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej por. Eugeniusza Turkiewicza i przy udziale protokolanta por. Ludwika Bełdowskiego, na karę łączną 12 lat więzienia, z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Najwyższy Sąd Wojskowy w dniu 12 kwietnia 1949 r. postanowił skargę rewizyjną obrońcy pozostawić bez uwzględnienia. Bolesław Bierut postanowieniem z dnia 24 lipca 1950 r. złagodził karę więzienia do lat 8. Karę odbywała w więzieniu w Fordonie, gdzie pracowała w dziale gospodarczym i była leczona w więziennym szpitalu.

W dniu 6 maja 1953 r. uzyskała przerwę w odbywaniu kary ze względu na stan zdrowia i do więzienia już nie wróciła. W dniu 11 grudnia 1962 r. w wyniku rewizji procesu Sąd Wojewódzki we Wrocławiu uniewinnił tak ją, jak i współskazanych przez WSR.

Po zwolnieniu z więzienia była pozbawiona możliwości pracy naukowej i pedagogicznej. Ze względu na nabyte w śledztwie i więzieniu kalectwo otrzymała rentę inwalidzką.

Zmarła 5 listopada 1999 r. w Poznaniu, gdzie została pochowana 16 listopada 1999 r.

komendantowi Okręgu. W chwili aresztowania ukrywała się i mieszkała w Gorze św. Anny, powiat Strzelce.

Aresztowana podstępnie 24 marca 1948 r. we Wrocławiu przez funkcjonariusza UB przebranego w habit franciszkański. Przeszła wyjątkowo bestialskie i okrutne śledztwo, w wyniku którego nabawiła się trwałego kalectwa. Skazana wyrokiem WSR we Wrocławiu z dnia 21 stycznia 1949 r., nr Sr. 34/49, który orzekał w składzie: przewodniczący mjr mgr. Roman Abramowicz, ławnicy por. Mieczysław Radecki i por. Wacław Pastuszko, w obecności podprokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej por. Eugeniusza Turkiewicza i przy udziale protokolanta por. Ludwika Bełdowskiego, na karę łączną 12 lat więzienia, z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Najwyższy Sąd Wojskowy w dniu 12 kwietnia 1949 r. postanowił skargę rewizyjną obrońcy pozostawić bez uwzględnienia. Bolesław Bierut postanowieniem z dnia 24 lipca 1950 r. złagodził karę więzienia do lat 8. Karę odbywała w więzieniu w Fordonie, gdzie pracowała w dziale gospodarczym i była leczona w więziennym szpitalu.

W dniu 6 maja 1953 r. uzyskała przerwę w odbywaniu kary ze względu na stan zdrowia i do więzienia już nie wróciła. W dniu 11 grudnia 1962 r. w wyniku rewizji procesu Sąd Wojewódzki we Wrocławiu uniewinnił tak ją, jak i współskazanych przez WSR.

Po zwolnieniu z więzienia była pozbawiona możliwości pracy naukowej i pedagogicznej. Ze względu na nabyte w śledztwie i więzieniu kalectwo otrzymała rentę inwalidzką.

Zmarła 5 listopada 1999 r. w Poznaniu, gdzie została pochowana 16 listopada 1999 r.

Zbrodnie „W i N" w dokumentach
T. VI cz. 3

zał. do p. 281/04 II/4 B76
BIBLIOTEKA
ZESZYTÓW HISTORYCZNYCH
WiN-u
Przysłała M. Krzyżaniska

Zrzeszenie „WOLNOŚĆ i NIEZAWISŁOŚĆ" w dokumentach

Wrocław 2000

TOM VI
cz. 3

Po przybyciu do kraju został zastępcą szefa sztabu i równocześnie szefem operacji w KG AK. 27 lipca 1944 r. został przeniesiony na stanowisko komendanta „NIE". Po Powstaniu Warszawskim decyzja mianowania go komendantem organizacji „NIE" została cofnięta, a „Bór" mianował go swoim następcą. Rząd polski decyzję mianującą go komendantem głównym AK potwierdził dopiero 21 grudnia 1944 r. 19 stycznia 1945 r. wydał rozkaz rozwiązujący AK. W połowie marca 1945 r. mianował swoim zastępcą jako Komendant Główny AK płk. Jana Rzepeckiego.

Zaproszony na rozmowy z Sowietami, został aresztowany przez NKWD 27 marca 1945 r. w Pruszkowie. W dniach 18-21 czerwca 1945 r. był sądzony w Moskwie w procesie „szesnastu" przywódców Polski Podziemnej i skazany na 10 lat więzienia. Zmarł tragicznie w sowieckim więzieniu Butyrki w Moskwie 24 grudnia 1946 r. prawdopodobnie zamordowany przez rosyjskich morderców ze służb bezpieczeństwa ZSRR.

Odznaczony był m.in.: Virtuti Militari V i IV kl., Medalem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Ożenił się w 1919 r. z Władysławą Jabłońską, z którą miał syna Zbigniewa poległego 6 sierpnia 1944 r. koło Ankony.

Akt oskarżenia I ZG WiN płk. Jana Rzepeckiego i tow.; *Krakowski Okręg Armii Krajowej w dokumentach*, t. II, *Dział Łączności Operacyjnej. Łączność radiowa (1943-1945)*, część 1. Opracował i notami biograficznymi zaopatrzył A. Zagórski [nota biogr. Okulicki Leopold], Kraków 1999, s. 95-97; T. Kryska-Karski, S. Żurakowski. *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, s. 138, fot.; A.K. Kunert. *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1944*, t. 2, Warszawa 1987, s. 138-141; A.K. Kunert, *W majestacie „prawa" PRL*, „Tygodnik Solidarność", nr 31(463), 1 VIII 1997, s. 1, 12; J. Kurtyka, *Okulicki Leopold*, Słownik Historii Polski 1939-1948, Kraków 1994, s. 85-90; M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939-1945*, Warszawa 1990, s. 55, 58, 60, 111, 312, 317, 341,-343, 365-377, 379-382, 387-390, 432, 452-453, 472, fot. 7; M. Ney-Krwawicz, *Komendanci Armii Krajowej*, Warszawa 1992, s. 157-203; G. Ostasz, A. Zagórski, *Podokręg AK Rzeszów. Plan zbrojnego ujawnienia w świetle dokumentów (sierpień wrzesień 1944 roku)*, Rzeszów 1999, s. 196-197; B. Polak, *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945*, *Słownik Biograficzny*, Tom II (1914-1921), Część I (zeszyt próbny), Koszalin 1991, s. 108; A. Przemyski, *Ostatni komendant – generał Leopold Okulicki*, Lublin 1990; K.A. Tochman, *Okulicki Leopold*, Słownik biograficzny cichociemnych, Oleśnica 1994, s. 97-99; J. Tucholski, *Cichociemni*, Warszawa 1988, s. 24, 81, 175, 183, 266, 270, 272, 380, 381, fot.

T. 1: 54, 55, 63, 68-70, 72-75, 186, 193, 233; **T. 6 cz. 1**: 3, 4, 15, 27, 70, 108, 119, 120, 122, 125, 127, 134, 149, 285

Orlicz Zofia

(1899-1999), z d. Krzysik, używała po 1945 r. konspiracyjnych nazwisk Krystyna Wyspiańska i Zofia Majewska, ps. „Krystyna", „Zofia", nauczycielka gimnazjalna.

Urodzona 26 września 1899 r. w Focy (Jugosławia), córka Franciszka Krzysika i Wincentyny Heleny z d. Falska. Od 1907 r. mieszkała z rodzicami i rodzeństwem we Lwowie. W 1918 r. zdała maturę w klasycznym Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego we Lwowie. W 1920 r. włączyła się czynnie w obronę Polski. Studia wyższe rozpoczęła na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie z opóźnieniem

II/6

z powodu działań wojennych i ukończyła je w 1925 r. z zakresu matematyki i fizyki na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym. W latach 1922-1936 była asystentem w Zakładzie Fizyki UJK. Od 1925 r. do czerwca 1941 r. uczyła fizyki i matematyki w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Notre Dame we Lwowie.

W czasie okupacji niemieckiej od jesieni 1941 r. brała udział w tajnym nauczaniu oraz była sekretarką kuratora do spraw tajnego nauczania prof. Stefana Balickiego. Od lipca 1941 r. była żołnierzem ZWZ-AK. Początkowo pełniła funkcję łączniczki, następnie została zastępcą szefa łączności konspiracyjnej AK Lwów-Miasto i wreszcie zastępcą szefa łączności konspiracyjnej Okręgu AK Lwów, o. Rafała Kiernickiego OFM „Dziunio". W maju 1944 r. została mianowana podporucznikiem cz. w. W czasie akcji „Burza" osobiście przenosiła pocztę i rozkazy do odciętych przez wroga oddziałów. W lipcu 1944 r. na polecenie komendanta Okręgu AK Lwów objęła funkcję sekretarki osobistej komendanta Okręgu „NIE" Lwów i na tym stanowisku pracowała do jesieni 1945 r.

W jesieni 1945 r. na polecenie komendanta Okręgu Lwów organizacji „Nie" wyjechała do Polski pod fałszywym nazwiskiem Krystyna Wyspiańska. Po przyjeździe do Krakowa nawiązała kontakt z Anatolem Sawickim i na jego polecenie nawiązała kontakty z członkami komórek sztabowych Okręgu Lwowskiego, którzy przybyli do Polski, m.in. z komendantem garnizonu lwowskiego Jędrzejewskim i szefem operacyjnym Okręgu „Nie" Lwów Bronisławem Kawką „Bednarskim". Od listopada 1945 do 22 marca 1948 r. pełniła funkcję sekretarki komendanta Lwowskiego Okręgu WiN Anatola Sawickiego oraz była kierownikiem sekretariatu Lwowskiego Eksterytorialnego Okręgu WiN. Od jesieni 1945 r. do marca 1947 r. odbierała meldunki od dowódców jednostek Lwowskiego Okręgu WiN i przekazywała je komendantowi Okręgu. W chwili aresztowania ukrywała się i mieszkała w Górze św. Anny, powiat Strzelce.

Aresztowana podstępnie 24 marca 1948 r. we Wrocławiu przez funkcjonariusza UB przebranego w habit franciszkański. Przeszła wyjątkowo bestialskie i okrutne śledztwo, w wyniku którego nabawiła się trwałego kalectwa. Skazana wyrokiem WSR we Wrocławiu z dnia 21 stycznia 1949 r., nr Sr. 34/49, który orzekał w składzie: przewodniczący mjr mgr. Roman Abramowicz, ławnicy por. Mieczysław Radecki i por. Wacław Pastuszko, w obecności podprokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej por. Eugeniusza Turkiewicza i przy udziale protokolanta por. Ludwika Bełdowskiego, na karę łączną 12 lat więzienia, z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Najwyższy Sąd Wojskowy w dniu 12 kwietnia 1949 r. postanowił skargę rewizyjną obrońcy pozostawić bez uwzględnienia. Bolesław Bierut postanowieniem z dnia 24 lipca 1950 r. złagodził karę więzienia do lat 8. Karę odbywała w więzieniu w Fordonie, gdzie pracowała w dziale gospodarczym i była leczona w więziennym szpitalu.

W dniu 6 maja 1953 r. uzyskała przerwę w odbywaniu kary ze względu na stan zdrowia i do więzienia już nie wróciła. W dniu 11 grudnia 1962 r. w wyniku rewizji procesu Sąd Wojewódzki we Wrocławiu uniewinnił tak ją, jak i współskazanych przez WSR.

Po zwolnieniu z więzienia była pozbawiona możliwości pracy naukowej i pedagogicznej. Ze względu na nabyte w śledztwie i więzieniu kalectwo otrzymała rentę inwalidzką.

Zmarła 5 listopada 1999 r. w Poznaniu, gdzie została pochowana 16 listopada 1999 r.

Wyszła za mąż w 1928 r. za Władysława Orlicza, docenta matematyki UJK, a od 1947 r. profesora Uniwersytetu Poznańskiego.

Odznaczona m.in.: krzyżem Virtuti Militari V. kl. (1945), Krzyżem Walecznych (1943), Krzyżem AK, Krzyżem za Wojnę Polsko-Bolszewicką 1920 r., Krzyżem Partyzanckim (1975), Krzyżem Drugiej Obrony Lwowa (1998), Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Weterana Walk o Niepodległość, Odznaką Więźnia Politycznego, Złotą odznaką ZNP (1975) i Medalem Edukacji Narodowej (1985).

T. Balbus, *Orlicz Zofia (1898) ps. „Krystyna", „Zofia"*, Materiały do słownika biograficznego działaczy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość" (WiN) ma Śląsku (1945--1948) – cz. II, Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego, t. II, Wrocław 1999, s. 118-120, fot.; *Biogramy, Zofia Orlicz*, „Nike" nr 46, listopad-grudzień 1998, s. 27; *Nekrolog* [Zofia Orlicz], „Miesięcznik Orzeł Biały" nr 1(100), styczeń 2000, s. 30; B. Otwinowska, *Zawołać po imieniu. Księga kobiet – więźniów politycznych 1944-1958, Sylwetki. Zofia Orlicz*, t. I, Nadarzyn 1999, s. 261-267; *Z żałobnej karty. Odeszły na wieczną wartę. Zofia Orliczowa*, „Nasz Los" nr 12(64), grudzień 1999, s. 15.

T. 5: 411-414, 416, 417, 420, 421, 444

Orzechowska Krystyna

ps. „Ścibor", działaczka WiN

W 1945 r. była łączniczką Obszaru Centralnego DSZ. Po powołaniu do życia Zrzeszenia WiN była szefem służby kurierskiej Komendy Okręgu WiN Lublin. W 1945 r. mieszkała w Lublinie, a w jej mieszkaniu był lokal konspiracyjny, z którego korzystał m.in. z-ca komendanta Okręgu DSZ i WiN Lublin Marian Gołębiewski.

Aresztowana w I kwartale 1946 r.

Akt oskarżenia I ZG WiN płk. Jana Rzepeckiego i tow.; *Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944-1956*, Wyd. MSW Biuro „C", Warszawa 1964, s. 104; *Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944-1945*, Wybór i opracowanie: T. Cariewskaja, A. Chmielarz, A. Paczkowski, E. Rosowska, S. Rudnicki, Warszawa 1998, s. 483, 484.

T. 6 cz. 1: 59, 61, 68

Osmólski Mieczysław

(1912-1994), vel Kozłowski Mikołaj vel Wawrzkowicz Othmar, ps. „Kaczkowski", „Kozłowski", „Mikołaj", „Mikołaj Biernacki", „Mikołaj Kozłowski", „Oleś", działacz narodowy, oficer NSZ: kpt./mjr

Urodzony 15 czerwca 1912 r. w Uładówce na Ukrainie, syn Jana i Marii z Kamieńskich. Ukończył leśnictwo, inżynier leśnik. W okresie międzywojennym odbył zasadniczą służbę, w czasie której ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty i po odbytych ćwiczeniach został mianowany ppor. rez. piech. W okresie międzywojennym był działaczem Obozu Narodowo-Radykalnego (ONR).

Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. jako dowódca kompanii piechoty.

Od października 1939 r. był organizatorem Okręgu Warszawa-Miasto i Warszawa-Województwo Związku Jaszczurczego i Komendantem Wojewódzkim Okrę-

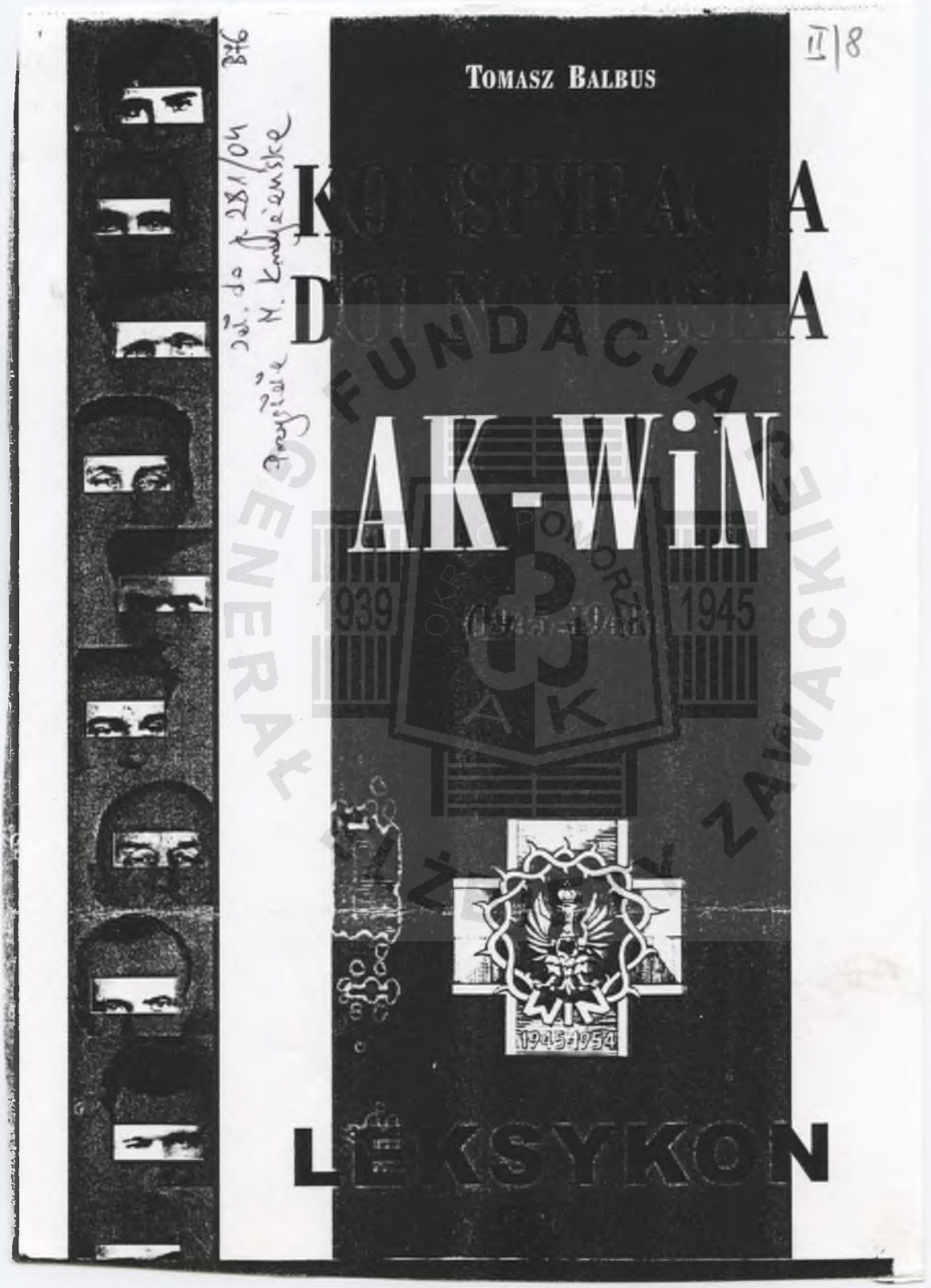
TOMASZ BALBUS
AK-WiN
1939
1945
WiN
1945-1954
LEKSYKON

II/9

OPATOWIECKI ADAM

15 X 1953 został przetransportowany do Sosnowca. Po kilku dniach skierowano go do Raciborza. 11 XI 1953 został wysłany do OPW Gracze k. Niemodlina. Tam skierowano go do pracy w kamieniołomach.

Zwolniony 19 V 1954 o godz. 11. Mieszka w Górkach Wielkich k. Bielska Białej.

Związek małżeński zawarł z Haliną z d. Koźlicką.

AUOP-Kr: akta kontrolne śledztwa A. Opatowieckiego i in., sygn. 1543/III; S. Głąb, Okręg Krakowski AK-NIE-DSZ-WiN. Charakterystyka, sygn. 200/K; AUOP-Wr: Terminarz spraw śledczych i aresztów WUBP we Wrocławiu 22 III 1948 – 12 VII 1949, sygn. 48/3, poz. 2322 (rejestracja ar. 9 V 1949); ASW-Wr: akta śledczo-sądowe A. Opatowieckiego i in., sygn. 149/50; ASOW: Sprawozdanie WPR we Wrocławiu za VI 1949, opr. ppłk A. Lachowicz, sygn. 4775/55/3; Sprawozdanie WPR we Wrocławiu za II 1950, opr. mjr F. Barski, sygn. 4775/55/3; relacja pisemna A. Opatowieckiego z 10 IX 1999 (zb. wł.)

ORLICZ ZOFIA (1898-1999) – z d. Krzysik; „Krystyna", „Zofia"; przybrane nazwiska Krystyna Wyspiańska, Zofia Majewska; pracownik Uniwersytetu Lwowskiego i Instytutu Medycznego, wykładowca tajnych kompletów, ppor. AK-„NIE", oficer Okręgu Lwowskiego AK-WiN.

Ur. 26 IX 1898 w Foczy na terenie Bośni. Córka Franciszka (dra praw, urzędnika austriackiego) i Wincentyny Heleny z d. Falskiej. Mieszkała z rodziną we Lwowie. W l. 1922-1936 była asystentką w Zakładzie Fizyki UJK. Obroniła doktorat, uczyła w gimnazjach. Jako adiunkt pracowała w Wydziale Matematycznym UJK we Lwowie.

W czasie okupacji działała w ZWZ-AK w Inspektoracie Lwów-miasto. Była łączniczką i z-cą szefa łączności konspiracyjnej miasta i okręgu ks. Rafała Kiernickiego „Dziunia". Wykładała na tajnych kompletach, przeprowadzała egzaminy maturalne, pełniła obowiązki sekretarki lwowskiego kuratora d.s. tajnego nauczania prof. Stefana Balickiego.

Od X 1944 działała w siatce „NIE" we Lwowie. Prowadziła kancelarię komendanta okręgu →mjr. A. Sawickiego, była szefem łączności konspiracyjnej. Zawodowo pracowała jako asystentka w Katedrze Fizyki Instytutu Medycznego. Wg zeznań jej bliskiej współpracowniczki →M. Zajączkowskiej *„Orliczowa była poszukiwana we Lwowie przez NKWD lecz zawsze udało jej się uniknąć aresztowania gdyż jest to osoba bardzo sprytna"*. W XII 1945 ewakuowała się ze Lwowa. Osiedliła się w Górze Św. Anny, pow. Strzelce Opolskie. W eksterytorialnym →Okręgu Lwowskim AK-WiN była nadal szefem łączności i kierowniczką kancelarii ppłk. Sawickiego. Zorganizowała powielanie i kolportaż prasy podziemnej,

II/10

ORLICZ ZOFIA

pisała do niej artykuły, odbierała sprawozdania sytuacyjno-kadrowe z terenu, opracowywała i przesyłała wytyczne działalności konspiracyjnej.

22 III 1948 w wieku 50 lat została aresztowana w klasztorze sióstr Notre-Dame w Górze Świętej Anny. Uprowadził ją funkcjonariusz s. II Wydz. III WUBP z Wrocławia przebrany w habit franciszkański. Została przewieziona do Wydz. Śledczego WUBP. Sankcję sygnował mjr Jan Orliński (Unterweiser). Podczas śledztwa była torturowana, poddawana „stójkom" i „konwejerowi" ze świeceniem lampą w oczy, obrażana wyzwiskami (*„ty stara k... i stara cholero"*), straszona zastrzeleniem z rewolweru leżącego na biurku, bita pałką po stopach, kopana po głowie i klatce piersiowej. Wg orzeczenia Zakładu Medycyny Sądowej było to powodem uszkodzenia kręgosłupa i trwałego kalectwa. Usiłowała popełnić samobójstwo. Była przesłuchiwana przez ppor. Józefa Nowickiego, chor. Jerzego Banaszka, chor. Eugeniusza Grubera, ppor. Ryszarda Martelę i ppor. Jana Chyżewskiego (z WUBP Bydgoszcz). Śledztwo nadzorowali bezpośrednio funkcjonariusze MBP z Warszawy. 28 VIII na dalsze przesłuchania przewieziono ją do MBP w Warszawie. 28 XII została z powrotem przetransportowana do Wrocławia. 29 XII o godz. 16.30 osadzono ją na oddziale IV D więzienia nr 2 przy ul. Sądowej. Dalsze przesłuchania prowadził i 11 XII sporządził akt oskarżenia śledczy Nowicki. W opinii śledczej szef WUBP we Wrocławiu mjr. Daniel Kubajewski pisał o niej: *„Przesłuchiwana w charakterze podejrzanego w/w do zarzucanych jej czynów przestępczych nie przyznała się, natomiast wszelkimi sposobami usiłowała śledztwo wprowadzić na niewłaściwe tory"*.

21 I 1949 została skazana przez WSR we Wrocławiu pod przewodnictwem mjr. Romana Abramowicza na 12 lat. Oskarżał por. Eugeniusz Turkiewicz NSW 12 IV utrzymał wyrok w mocy. 27 IX 1949 przewieziono ją do Fordonu, gdzie przebywała w celach nr 43 i 47. Była tam zatrudniona jako pomoc biurowa. W jej opiniach więziennych czytamy: 1. *„Interesuje się czytaniem książek naukowych jak i prasy codziennej. Jest jednakowoż więźniarką skrytą. Poziom intelektualny wysoki"* (20 VI 1950); 2. *„Stosunek jej do naszych władz więziennych jest zły, gdyby mogła to strażnika utopiłaby w łyżce wody. Zapatrywanie jej do obecnego ustroju jest złe, przebija jeszcze zastarzała sanacja i nacjonalistyczne nawyki. Wszystko to daje się wyczuć w rozmowach z nią"* (11 VIII 1951); 3. *„Wiedzę swą pogłębia przez czytanie książek i prasy codziennej. Poza tym jest więźniarką spokojną i grzeczną. Odnośnie oblicza politycznego*

jest to więźniarka skryta i jak stwierdzono raczej nieprzychylnie ustosunkowana do Państwa Ludowego" (3 III 1951); 4. *„W rozmowach z w/w można stwierdzić, że jeszcze nie przełamała swego przestępstwa i żadnej skruchy nie okazuje, do obecnego ustroju jest wrogo nastawiona, poziom intelektualny wyższy"* (14 XII 1951); 5. *„Utrzymuje ona stosunki koleżeńskie z więźniarkami będącymi na wyższym poziomie intelektualnym i wrogo ustosunkowanymi do obecnego ustroju (...). Za przestępstwo, które dokonała, skruchy nie wykazuje a wyrok jaki otrzymała uważa za wysoki w stosunku do popełnionego przestępstwa. Jak wynika z obserwacji i przeprowadzonych rozmów z w/w wnioskować można, że nie przełamała swych poglądów i jej stosunek do Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej i Związku Radzieckiego jest bierny"* (2 II 1953). Od 7 I do 28 IV 1953 była leczona w szpitalu więziennym.

Ze względu na ciężki stan zdrowia zwolniona 6 V 1953. Zamieszkała w Poznaniu. Pozbawiono ją możliwości kontynuowania pracy naukowej. Zmarła 5 XI 1999 w Poznaniu w wieku 101 lat.

Była zamężna z filozofem i matematykiem prof. Władysławem Orliczem. Jej brat, Stanisław, oficer WP, legionista, zginął w 1920 w wojnie z bolszewikami.

BEiAUOP: Nielegalna organizacja AK i WiN Okręg Lwowski, opr. SB z lat 1986-1987, sygn. 18/WUSW-Wrocław; AUOP-Wr: Repertorium Wydziału Śledczego WUBP we Wrocławiu 7 VI 1947 – 2 XII 1949, sygn. 9/11, poz. 208, Terminarz spraw śledczych i aresztów WUBP we Wrocławiu 22 III 1948 – 12 VII 1949, sygn. 48/3, poz. 1066; OKBZpNP.IPN-Wr: teczka więzienna Z. Orlicz, sygn. W 432; ASOW: Sprawozdanie WPR we Wrocławiu za I 1949, opr. pplk A. Lachowicz, sygn. 4775/55/3; teczki nadzoru prokuratorskiego Z. Orlicz, sygn. 6644/90/12 i sygn. 6644/90/43; ASW-Wr: akta odszkodowawcze Z. Orlicz, sygn. IV Kow 101/63; T. Balbus, *Orlicz Zofia*, „Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego", pod red. L. Kamińskiego, t. II, 1999, s. 118-120 (tam dalsza bibliografia); „Nike. Biuletyn Fordoniarek", Warszawa, nr 44, VII-IX 1998; K. Szwagrzyk, *Winni?*, wg indeksu; J. Węgierski, *„Lwowskie"*, s. 13, 19; *Zawołać*, s. 261-266; *WiN*, t. V, wg indeksu.

Obrońców Lwowa ze szczególnym podkreśleniem udziału „Orląt Lwowskich", Ich najwyższą ofiarę złożoną na Ołtarzu Ojczyzny. Homilia ta była dla wiernych piękną lekcją historii. Mszę Św. zakończył apelem o ofiarność na tak szczytny cel.

Zebrane pieniądze przekazaliśmy na konto Zarządu Głównego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich we Wrocławiu.

Notatkę opracował mgr inż. Tadeusz Grzeszczuk
Prezes Środowiska Żołnierzy AK Obszaru Lwowskiego w Bydgoszczy

100 lat p. prof. por. Zofii Orlicz

W dniu 26 września 1998. obchodziła ona 100 lat urodzin. Wypadało to w sobotę. W wigilię tego jubileuszu Wojewoda Poznański p. Musiał odwiedził p. Zofię w domu z kwiatami i życzeniami. W dniu jubileuszu o godzinie 6-tej rano odbyła się w kościele O. Dominikanów, który jest kościołem akademickim, uroczysta Msza Św. celebrowana. Dlaczego o 6-tej? Dlatego, że p. Zofia mieszka koło tego kościoła i codziennie o tej godzinie jest tam na Mszy! W kazaniu przypomniano historię życia p. Zofii. Z boku ołtarza stały trzy poczty sztandarowe, akowski środowiska „Orlęta", akowski Zarządu Okręgu Wielkopolska i Towarzystwa Osób Represjonowanych. W kazaniu odczytano też nadesłane telegramy gratulacyjne, m. in.: od Prymasa Polski kard. Glempa, Arcybiskupa Poznańskiego Paetza, Marszałka Sejmu p. Płażyńskiego, Marszałka Senatu p. Grześkowiak, Premiera Buzka. Podano też nazwiska innych oficjeli, którzy przysłali życzenia, w tym ostatniego prezydenta Polski na uchodźctwie, p. Kaczorowskiego, Arcybiskupa Lwowskiego Jaworskiego, V-Premiera Tomaszewskiego, Prezydenta Poznania p. Szczęsnego-Kaczmarka, Szefa Urzędu ds. Kombatantów, min. Teylora, Prezesa Zarządu Głównego ŚZŻAK, mjr Karolkiewiccza, Prezesa Zarządu Okręgu Wlkp. ŚZŻAK, mjr mgr Ignaszaka i wielu innych – co było cząstką olbrzymiej ilości, całości telegramów, które w koszu zaniesiono później do domu Jubilatki razem z niezliczoną ilością kwiatów. Całość organizowały więźniarki okresu Stalinowskiego, w szczególności z więzienia w Fordonie, w którym p. Zofia przebywała prawie 6 lat, przy pomocy Okręgu Wlkp. ŚZŻAK, Towarzystwa Osób Represjonowanych, Tow. Przyjaciół Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, oraz księży Dominikanów. Po Mszy w sali katechetycznej klasztoru Dominikanów odbyło się spotkanie z p. Zofią przy kawie, słodyczach i szampanie, gdzie usadowiona w fotelu p. Zofia przyjmowała życzenia i dzieliła się wspomnieniami.

Po tych uroczystościach, najbliższe grono koleżanek-więźniarek odprowadziło p. Zofię do domu, gdzie odbyła się już zupełnie prywatna część stulecia jej urodzin.

Obecnie na wniosek Środowiska „WIERCHY-ORLĘTA-MARIA" AK i Zarządu Okręgu WLKP. ŚZŻAK przyznano p. Zofii Krzyż Oficerski O.O.P. Postaramy się, by wręczono go jeszcze w tym miesiącu, może uczyni to Wojewoda.

Notatkę opracował
Prezes Środowiska „Wierchy-Orlęta-Maria"
w Poznaniu mgr inż. Zdzisław Arnold
ps. „Konrad" – „Zygzak"

Balbus I. „Ludzie podziemia AK-WiN w Pols[illegible] południowo-zachodniej 1945-48", t. II, Wrocław 2004
II/13

ORLICZ ZOFIA (1898-1999)

z d. Krzysik, ps. „Krystyna", „Zofia", przybrane nazwiska Zofia Wyspiańska, Zofia Majewska, uczestniczka wojny polsko-bolszewickiej i polsko-ukraińskiej, absolwentka UJK, nauczycielka, wykładowca tajnych kompletów, sekretarka kuratora ds. tajnego nauczania we Lwowie, członek Biura Oświaty i Kultury ODR, zastępca szefa Wydziału Vk (łączności konspiracyjnej) Komendy Okręgu Lwów, kierowniczka łączności konspiracyjnej i szef kancelarii Komendy Okręgu Lwów AK-WiN, podporucznik (3 maja 1944)

Urodzona 26 września 1898 w Foczy na terenie Bośni. Córka Franciszka (dra praw, urzędnika austriackiego) i Wincentyny Heleny Falskiej. Od 1907 mieszkała z rodziną we Lwowie przy ul. Kopcowej 3. W 1918 zdała maturę w Gimnazjum Państwowym im. Juliusza Słowackiego. Podczas wojny polsko-bolszewickiej jako ochotniczka zgłosiła się do obsługi punktu żywnościowego i sanitarnego na dworcu kolejowym Podzamcze.

W 1925 ukończyła studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UJK we Lwowie. W latach 1922-1936 była asystentką w tamtejszym Zakładzie Fizyki. Równocześnie uczyła matematyki w Gimnazjum i Liceum Sióstr Notre-Dame na stanowisku profesora mianowanego. „Znałam ją wówczas jako doskonałą nauczycielkę wykonującą swój zawód z całym zamiłowaniem, pełna werwy i temperamentu, ogólnie lubiana przez młodzież, umiała obudzić zapał nawet do tak egzotycznego przedmiotu, jakim dla dziewcząt była matematyka (z opinii historyka i dydaktyka Ewy Maleczyńskiej).

Pod okupacją sowiecką była zatrudniona w szkole średniej nr 19. W czasie okupacji niemieckiej działała w ZWZ-AK w Inspektoracie Lwów-miasto. Została zaprzysiężona przez Martę Gąsiorowską - Kleszczyńską. Była łączniczką, a następnie z-cą szefa Oddziału Vk (łączności konspiracyjnej) Komendy Okręgu Lwów ZWZ-AK o. Rafała Kiernickiego „Dziunia". Jednocześnie wchodziła w skład Biura Oświaty i Kultury ODR. Wykładała na akademickich tajnych kompletach, przeprowadzała egzaminy maturalne, pełniła obowiązki sekretarki kuratora ds. tajnego nauczania dr. Stefana Balickiego.

„Była człowiekiem o wysokich kwalifikacjach moralnych i wysokim poczuciu obowiązku, oddana całą duszą, z ciągłym narażaniem własnego bezpieczeństwa, pracy na kompletach. Ilekroć chodziło o sprawy przyjęcia egzaminu czy podręczników, w szczególności zaś o pomoc uczniom nie mającym środków utrzymania, spotykałem się zawsze z najdalej idącą gotowością do udzielania pomocy. Uderzało w Orliczowej sugestywny spokój, prostota i bezpośredniość oraz pojmowanie swoich obowiązków po prostu jako dalszego ciągu swojej nauczycielskiej służby publicznej" (z opinii dr Mariana Zimmermana). W domu Orliczów ukrywali się byli profesorowie matematyki Uniwersytetu im. Iwana Franki, Mojżesz Jacob i Juliusz Schauder. Od 1943 pracowała w Instytucie Stefana Weigla.

W czasie „Burzy" przenosiła rozkazy do oddziałów leśnych AK koncentrujących się wokół Lwowa. „Byłam z → Haliną Gawędą na Komendzie naszej [AK] na Kochanowskiej. Widziałam wizytę oficerów sowieckich u nas. Byłam do końca, gdy nasi oficerowie wyjeżdżali zaproszeni przez sztab sowiecki – by już nie wrócić. Chciałam wsiąść do samochodu z o. Rafałem [Kiernickim]. Tylko jego rozkaz uratował mnie przed wywiezieniem" (z listu O. do J. Węgierskiego).

Od września 1944 działała w Komendzie Okręgu Lwów „NIE". Przejęła funkcję szefa łączności konspiracyjnej w miejsce wywiezionego do łagrów o. Kiernickiego. Prowadziła również kancelarię ostatniego komendanta okręgu → mjr. A. Sawickiego. Była zatrudniona jako asystentka w Katedrze Fizyki Instytutu Medycznego. Mieszkała wtedy u → J. Stecury. Wg jej bliskiej współpracowniczki → M. Zajączkowskiej „Orliczowa była poszukiwana we Lwowie przez NKWD, lecz zawsze udało jej się uniknąć aresztowania gdyż jest to osoba bardzo sprytna" (z akt śledczych). 7 grudnia 1945 ewakuowała się do Polski.

Początkowo osiedliła się w Krakowie przy ul. 18 stycznia 1 (lokal kontaktowy → ppor. G. Mościńskiego), a następnie przy ul. Zamkowej 16/9. Udzielała prywatnych korepetycji z matematyki i fizyki. Po kilku miesiącach przeprowadziła się do Góry Św. Anny, pow. Strzelce Opolskie. Kontynuowała działalność konspiracyjną jako szef łączności i kierowniczka kancelarii komendanta Okręgu Lwów AK-WiN → ppłk. A. Sawickiego. Zorganizowała powielanie i kolportaż pisma jeleniogórskiego okręgu WiN pt. „Wolność", pisała do niego artykuły, odbierała sprawozdania sytuacyjno-kadrowe z terenu, opracowywała wytyczne działalności podziemnej. Nawiązała również kontakty z komendantem Okręgu Tarnopol → kpt. B. Żeglinem. W październiku 1947 ukryła część archiwum komórki legalizacyjnej → J. Brodzisza w celi klasztornej u lwowskiego franciszkanina przebywającego wówczas w z Krakowie → o. A.T. Deptucha. Blisko współpracowała również z → o. K.A. Góreckim.

W tym czasie była już rozpracowywana przez UB w sprawie obiektowej kryptonim „Radwan". Z-ca naczelnika Wydziału Śledczego WUBP we Wrocławiu chor. Józef Turek w raporcie z 15 listopada 1947 pisał: „Połączyłem się telefonicznie z naczelnikiem Wydziału III [WUBP] w Poznaniu kpt. [Janem] Mackiewiczem, który powiedział mi, że on zna prof. Orlicza Władysława, gdyż jest jego uczniem na Uniwersytecie i, że Orlicz Władysław mieszka u kogoś na mieszkaniu, nawet nie ustalili adresu, i żona jego Zofia była u męża raz w Poznaniu, a on do Krakowa do niej jeździ dość często, lecz adresu jej nie znają, i że zdjąć [aresztować] jego nie może, gdyż musi mieć zgodę kpt. [Jana] Wysockiego z [Wydziału II Departa-

mentu III] MBP. Wobec czego ja porozumiałem się z kpt. Wysockim telefonicznie, [a] ten zabronił zdjęcia Orlicza Władysława, natomiast polecił WUBP Poznań, Nacz[elnikom] Wydz[iałów] „A" i „B" rozpracować".

Przez dłuższy czas nie zdołano jednak ustalić miejsca jej pobytu. W tym celu 26 listopada 1947 ref. Zenon Polak z wrocławskiego UB, przebrany za listonosza, udał się z rzekomym listem poleconym od męża pod adres Anny Dziaczkowskiej przy ul. Zamkowej 16/9 w Krakowie, gdzie O. mieszkała do października tr. Od tego czasu poddano perlustracji korespondencję przychodzącą na w/w adres. Wówczas już ukrywała się na terenie różnych domów zakonnych. Korzystała również z pomocy ks. Rudolfa Opackiego (Gliwice).

22 marca 1948 w klasztorze sióstr Notre-Dame w Górze Świętej Anny została aresztowana. Uprowadził ją delegowany z Wrocławia, przebrany w habit franciszkański, kierownik Sekcji II Wydziału III WUBP chor. Tadeusz Łabuda. Rozkaz zatrzymania wystawił naczelnik wydziału por. Aleksander Majkowski. Na śledztwo została przewieziona do Wrocławia. W aktach zapisano: „Osobliwość ubrania: sweter niebieski, spódniczka jasna". Sankcję wystawił mjr dr Jan Orliński. Podczas dochodzenia była maltretowana, poddawana wielogodzinnym „stójkom" i „konwejerowi" ze świeceniem lampą w oczy, obrażana wyzwiskami („ty stara k... i stara cholero"), straszona zastrzeleniem z pistoletu, bita pałką, kopana po głowie i klatce piersiowej. „Prowadzący śledztwo powiedział: potrafi bez bicia wydobyć zeznanie (...), wyjąwszy rewolwer z szuflady bawił się nim, przy przesłuchiwaniu asystował mu inny funkcjonariusz, który przez cały czas podkasywał rękawy i zwracał się co oficera przesłuchującego: daj mi ją, a ja za 15 minut będę miał, co chcemy" (z akt sądowych).

Usiłowała popełnić samobójstwo. Wg orzeczenia Zakładu Medycyny Sądowej przejścia O. w okresie śledztwa były powodem uszkodzenia kręgosłupa i trwałego kalectwa. „W toku śledztwa w stosunku do Z. Orlicz stosowano najbardziej okrutne metody wymuszania zeznań, bowiem poza torturami uprzednio wymienionymi znęcano się nad nią poprzez bicie po stopach i kopanie. W czasie kopania po klatce piersiowej i głowie doszło do uszkodzenia kręgosłupa, w następstwie czego wywiązało się kalectwo", stwierdził sędzia SW we Wrocławiu Władysław Kupiec. Była przesłuchiwana przez por. Kazimierza Cessanisa, ppor. Jana Misiurskiego, chor. Jerzego Banaszka, chor. Teodora Kocięckiego, chor. Mariana Sobieraja, chor. Eugeniusza Grubera, chor. Ryszarda Martelę, ppor. Jana Chyżewskiego i chor. Józefa Nowickiego (11 grudnia 1948 sporządził akt oskarżenia).

28 sierpnia została przewieziona razem z → ppor. G. Mościńskim i → mjr M. Jędrzejewskim na dalsze przesłuchania do MBP w Warszawie. Osadzono ją na Mokotowie. 28 grudnia została z powrotem przetransportowana do Wrocławia. W późniejszej opinii śledczej sygnowanej przez szefa WUBP mjr. Daniela Kubajewskiego stwierdzono: „Przesłuchiwana w charakterze podejrzanego w/w do zarzucanych jej czynów przestępczych nie przyznała się, natomiast wszelkimi sposobami usiłowała śledztwo wprowadzić na niewłaściwe tory".

W tym czasie na prośbę męża zaświadczenia dotyczące jej działalności niepodległościowej i naukowej wystawili między innymi: ministerialny wizytator szkół średnich dr Stefan Balicki, historyk i dydaktyk dr Ewa Maleczyńska (Wrocław), prof. Bronisław Knaster (UWr), prof. Kazimierz Ajdukiewicz (UAM), prof. Marian Zimmerman (UAM) i inż. Emilia Stebnicka (Wrocław). W tamtym okresie podpisanie tych oświadczeń było okazaniem wyjątkowej odwagi. Przed procesem osadzono ją w więzieniu przy ul. Sądowej.

21 stycznia 1949 w procesie grupowym została skazana przez WSR we Wrocławiu pod przewodnictwem mjr. Romana Abramowicza na 12 lat (Sr. 34/49). 12 kwietnia NSW odrzucił skargę rewizyjną. 27 września 1949 przewieziono ją do Fordonu. Pracowała tam jako pomoc biurowa. 24 lipca 1950 Bierut zmniejszył wyrok do 8 lat. „Stosunek jej do naszych władz więziennych jest zły, gdyby mogła to strażnika utopiłaby w łyżce wody. Zapatrywanie jej do obecnego ustroju jest złe, przebija jeszcze zastarzała sanacja i nacjonalistyczne nawyki. Wszystko to daje się wyczuć w rozmowach z nią" (z opinii więziennej 11 sierpień 1951). Od stycznia do kwietnia 1953 musiała być leczona w szpitalu więziennym. 27 kwietnia NPW udzieliła jej przerwy w odbywaniu kary.

Została zwolniona 6 maja 1953. Zamieszkała w Poznaniu. Pozbawiono ją możliwości kontynuowania pracy naukowej. Z powodu kalectwa przebywała na rencie inwalidzkiej. Decyzją z 22 września 1953 Rada Państwa PRL zawiesiła wykonanie reszty wyroku.

„Przy zarządzaniu odszkodowania [w latach sześćdziesiątych] za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną wzięto pod uwagę okoliczność stosowania w śledztwie tortur, które stały się powodem jej trwałego kalectwa. Z opinii Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu wynika, że kalectwo Z. Orlicz było wynikiem obrażeń doznanych w czasie śledztwa oraz, że jej stan zdrowia uczynił ją niezdolną do dalszej pracy (...). Przy zarządzaniu odszkodowania za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną wzięto pod uwagę okoliczność stosowania w śledztwie tortur, które stały się powodem jej trwałego kalectwa. Wpłynęło ono bardzo niekorzystnie na dalszy jej los, nie tylko dlatego, że nie mogła kontynuować pracy naukowej, ale również dlatego, że odbiło się to na jej sytuacji rodzinnej. Do dziś staje mi przed oczyma ta schorowana, niemal zgięta w kabłąk, drobna kobieta, o której nie powinni zapomnieć potomni. Jej sylwetka wymaga osobnego opracowania biograficzno-historycznego" (z artykułu W. Kupca).

Zmarła 5 listopada 1999 w Poznaniu. W kilkunastu ostatnich latach życia codziennie rano brała udział we mszy świętej odpra-

wianej przez poznańskich zakonników o godz. 6 rano. Jak zauważył w jednej z prac uczeń jej męża, polski matematyk, prof. Lech Maligranda, do końca życia, „nawet w wieku 101 lat paliła papierosy". Odznaczona Krzyżem Virtuti Militari oraz Krzyżami: Brązowym Zasługi z Mieczami, Walecznych, Za Wojnę Polsko-Bolszewicką, Drugiej Obrony Lwowa. W 1928 zawarła związek małżeński z Władysławem Orliczem, adiunktem na Wydziale Mechanicznym PLw, od 1937 profesorem nadzwyczajnym UAM w Poznaniu, w okresie okupacji profesorem we Lwowie, wykładowcą tajnych kompletów, od 1945 ponownie profesorem UAM, organizatorem poznańskiego środowiska matematycznego. Był on redaktorem naczelnym „Prac Matematycznych", „Studiów Mathematica" (objął to stanowisko po Hugonie Steinhausie), jednym z najwybitniejszych matematyków polskich.

Brat O., Stanisław, oficer, legionista, zginął w 1920 w wojnie z bolszewikami. Drugi brat, Franciszek, był legionistą i profesorem SGGW w Warszawie. Podczas akcji „X" pod zarzutem „utrzymywania kontaktów z członkami nielegalnej organizacji WiN" aresztowano także mieszkającego w Krakowie szwagra O., Michała, zwolnionego po krótkim śledztwie.

AUOP-Wr: Repertorium Wydziału Śledczego WUBP we Wrocławiu 7 VI 1947-2 XII 1949, 9/11, poz. 208; Terminarz spraw śledczych i aresztów WUBP we Wrocławiu 22 III 1948-12 VII 1949, 48/3, poz. 1066; AIPN-W-wa: Plan agenturalnego rozpracowania kryptonim „Radwan", 00231/82, t. I; AIPN-Wr: akta kontrolne śledztwa Z. Orlicz i in., 038/607; akta sprawy obiektowej kryptonim „Radwan", 032/405; teczka więzienna Z. Orlicz, W432; Charakterystyka nielegalnej organizacji AK-WiN działającej od lipca 1944 do marca 1947 na terenie Lwowa, a następnie Górnego i Dolnego Śląska, Kwestionariusz osobowy na członka nielegalnej organizacji WiN Z. Orlicz; ASO-Wr: akta odszkodowawcze Z. Orlicz, IV Kow 90/65; Listy L. Maligrandy do autora z 2002 (zbiory własne); ZNiO: *Relacje ustne i wypisy ze źródeł spisane w latach 1977-1997* [w:] Kolekcja J. Węgierskiego, *Komenda Okręgu ZWZ-AK 1941-1944 (dokumenty, opracowania, listy)*, 37/98; Z. Kubski, [*Notatka dot. Z. Orlicz*], 5 IV 1988, rkps [w:] ibidem; List Z. Orlicz do J. Węgierskiego z 22 VII 1984 [w:] ibidem; List J. Polaczka do J. Węgierskiego z 17 VI 1990 [w:] ibidem; T. Balbus, *Orlicz Zofia* [w:] *MSBUDN 1939-1956*, Kraków 2000, t. VI, s. 95-99 (tam dalsza bibliografia do 2000); Idem, *Śledztwo*, s. 16; Idem, *„Będziesz"*, s. 85-86; Idem, *„Ostatni"*, s. 164; Idem, *Zrzeszenie*, s. 135; T. Balbus, S. A. Bogaczewicz, *Andrzej*, s. 13-14, 18-20; T. Balbus, S. A. Bogaczewicz, *Wspomnienia*; J. Draus, *Tajny*; L. Maligranda, W. Wnuk, *Władysław Orlicz (1903-1990)*, „Nauka Polska", nr 3, 1992, s. 187-193; L. Maligranda, W. Wnuk, *Władysław Orlicz (1903-1990)*, „Roczniki Polskiego Towarzystwa Matematycznego" (seria II: „Wiadomości Matematyczne"), XXXVI, 2000, s. 85-147; L. Maligranda, *Władysław Orlicz (1903-1990)*, „Notices Amer. Math. Soc.", vol. 38, nr 1 (1991); Idem, *Władysław Orlicz (1903-1990)–matematico polaco*, „Boletin Asociasion Matematica Venezolana", 2002;

Władysław Orlicz (1903-1990). Twórca poznańskiej szkoły matematycznej. Sesja naukowa poświęcona pamięci Profesora Władysława Orlicza, pod red. J. Kąkola i Z. Palki, Poznań 2002; J. Węgierski, *Obsada*, s. 134; *WiN w dokumentach*, t. V, wg indeksu, t. VI, cz. 3, s. 487-489; *Zawołać*, t. I, s. 261-267.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945

6

zb. do p. 281/04 II/16 376
M. Krajewska

MAŁOPOLSKI SŁOWNIK BIOGRAFICZNY UCZESTNIKÓW DZIAŁAŃ NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH

1939-1956

II/17

wodowym Urzędzie Likwidacyjnym przejmującym mienie poniemieckie. Równocześnie objął funkcję referenta drużyn w komendzie I Hufca Harcerzy, a następnie zastępcy komendanta hufca. W listopadzie 1946 r. otrzymał stopień Harcerza Rzeczypospolitej i został przybocznym komendanta Dolnośląskiej Chorągwi Harcerzy. Rozpoczął studia w Wyższej szkole Handlowej we Wrocławiu. Objął funkcję komendanta szkolnego hufca PW w I Gimnazjum i Liceum we Wrocławiu. Należał do PPS.

17 lub 18 lutego 1947 r. zaginął bez wieści. Prawdopodobnie został aresztowany przez funkcjonariuszy UB w drodze do pracy. Poszukiwania prowadzone przez rodzinę nie przyniosły rezultatów.

Odznaczony Krzyżem Walecznych (dwukrotnie), Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Medalem Zwycięstwa i Wolności (1946), Odznaką Grunwaldzką (1946).

T. Grzesło, *Leszek Aleksander Nelicki*, „Zeszyty Historyczne Międzychorągw. Kom. Hist. ZHP Wrocław", 1991, nr 8, s.87-88; *Premier wśród harcerzy*, „Pionier" nr 138 z 11 VI 1946, s. 1, 3 [błąd w nazwisku]; J. Tucholski, *Mord w Katyniu*, Warszawa 1991, s. 175, 11, informacje i kserokopie dokumentów otrzymane od szwagra lek. med. Bolesława Leonharda.

Janusz Wojtycza

Orlicz Zofia, „Krystyna", „Zofia", przybrane nazwiska **„Krystyna Wyspiańska", „Zofia Majewska"** (1898-1999) organizatorka i wykładowczyni tajnych kompletów, łączniczka i kancelistka AK, „NIE", WiN.

Urodzona 26 września 1898 r. w Foczy na terenie Bośni. Córka Franciszka Krzysika (dra praw, urzędnika administracji austriackiej) i Wincentyny Heleny z d. Falskiej. Miała braci Stanisława (oficera, legionistę, poległego w 1920 r. w wojnie z bolszewikami) i Franciszka (legionistę, profesora SGGW w Warszawie). Od 1907 r. mieszkała z rodziną we Lwowie. W 1918 r. zdała maturę w tamtejszym Gimnazjum Państwowym im. Juliusza Słowackiego. Podczas wojny polsko-bolszewickiej w sierpniu 1920 r. jako ochotniczka zgłosiła się do obsługi punktu żywnościowego i sanitarnego na dworcu kolejowym Podzamcze we Lwowie. W 1925 r. ukończyła studia na Wydziale Matematyczno- Przyrodniczym UJK we Lwowie. Mieszkała tam przy ul. Kopcowej 3. W latach 1922-1936 była asystentką w Zakładzie Fizyki UJK. Obroniła doktorat i otrzymała etat adiunkta w Wydziale Matematycznym UJK. Równocześnie, od 1925 r. do wybuchu wojny, uczyła

II/18

matematyki w lwowskim Gimnazjum i Liceum Sióstr Notre-Dame. Była profesorem mianowanym. Pod okupacją sowiecką była zatrudniona w szkole średniej we Lwowie. W czasie okupacji niemieckiej działała w ZWZ-AK na terenie Inspektoratu Lwów-miasto. Została wprowadzona do konspiracji w lipcu 1941 r. przez działaczkę harcerską Martę Kleszczyńską z d. Gąsiorowską. Była łączniczką i zastępcą szefa łączności konspiracyjnej miasta i Okręgu Lwów ks. Rafała Kiernickiego „Dziunia". Równocześnie wykładała na akademickich tajnych kompletach, przeprowadzała egzaminy maturalne, pełniła obowiązki konspiracyjnej sekretarki kuratora d.s. tajnego nauczania prof. Stefana Balickiego. 3 maja 1944 r. została awansowana do stopnia podporucznika. W czasie „Burzy" przenosiła rozkazy do oddziałów leśnych AK koncentrujących się wokół Lwowa. Po wejściu Armii Czerwonej, od października 1944 r., działała w lwowskich strukturach „NIE". Przejęła funkcję szefa łączności konspiracyjnej w miejsce aresztowanego ks. Kiernickiego. Prowadziła także kancelarię komendanta Okręgu Lwów „NIE" mjr. Anatola Sawickiego. Zawodowo pracowała jako asystentka w Katedrze Fizyki Instytutu Medycznego. W późniejszych zeznaniach jej bliska współpracowniczka Maria Zajączkowska twierdziła: *„Orliczowa była poszukiwana we Lwowie przez NKWD, lecz zawsze udało jej się uniknąć aresztowania gdyż jest to osoba bardzo sprytna"*. W grudnia 1945 r. musiała ewakuować się ze Lwowa. Wyjechała transportem tzw. franciszkańskim z ks. Antonim Góreckim. Osiedliła się początkowo w Krakowie, gdzie udzielała prywatnych korepetycji z matematyki i fizyki. Po kilku miesiącach przeprowadziła się do Góry Św. Anny w pow. Strzelce Opolskie. Od wiosny 1946 r. była ponownie szefem łączności i kierowniczką kancelarii ppłk. A. Sawickiego w konspiracji eksterytorialnego Okręgu Lwowskiego AK-WiN. Zorganizowała powielanie i kolportaż podziemnej prasy, odbierała raporty i sprawozdania sytuacyjne, kwatermistrzowskie i kadrowe przesyłane z placówek terenowych, opracowywała wytyczne dalszej działalności konspiracyjnej. W październiku 1947 r., po aresztowaniu we Wrocławiu szefa legalizacji okręgu Jana Brodzisza, ukryła pozostałą część archiwum komórki legalizacyjnej w celi klasztornej u franciszkanina ks. Tadeusza Deptucha w Krakowie. 22 marca 1948 r. podczas likwidacji przez UB resztki siatki konspiracyjnej Okręgu Lwowskiego AK – WiN została aresztowana klasztorze sióstr Notre-Dame w Górze Świętej Anny. Wg niepotwierdzonej relacji miała zostać uprowadzona z klasztoru przez funkcjonariusza sekcji II Wydziału III WUBP Wrocław, przebranego w habit franciszkański. Przewieziono ją do Wydziału III WUBP we Wrocławiu. Po kilku dniach intensywnego rozpracowywania wstępnego została przekazana funkcjonariuszom tamtejszego Wydziału Śledczego. Sankcję prokuratorską sygnował mjr Jan Orliński. Podczas śledztwa była torturowana, poddawana wielogodzinnym „stójkom", „konwejerowi" (kilkunastogodzinne przesłuchania bez przerw) ze świeceniem lampą w oczy, obrażana wyzwiskami („ty stara k... i stara cholero"), straszona zastrzeleniem z rewolweru leżącego na biurku, bita pałką po sto-

II/13

pach, kopana po głowie i klatce piersiowej. Wg orzeczenia Zakładu Medycyny Sądowej było to powodem uszkodzenia kręgosłupa i trwałego kalectwa. W celi aresztu śledczego przy Wydziale Śledczym WUBP usiłowała popełnić samobójstwo, jednak została odratowana. Była przesłuchiwana przez młodego ubowca – specjalistę od spraw konspiracji lwowskiej – ppor. Józefa Nowickiego (ur. 1930 r.), chor. Jerzego Banaszka, chor. Eugeniusza Grubera, ppor. Ryszarda Martelę i ppor. Jana Chyżewskiego (delegowanego z WUBP Bydgoszcz). Śledztwo nadzorowali bezpośrednio funkcjonariusze Departamentu Śledczego MBP z Warszawy. 28 sierpnia 1948 r. przewieziono ją razem z Gerardem Mościńskim i Marianem Jędrzejewskim na dalsze przesłuchania do MBP w Warszawie, gdzie została osadzona w więzieniu nr 1 na Mokotowie. 28 grudnia 1948 r. przetransportowano ją z powrotem do Wrocławia. 29 grudnia 1948 r. o godz. 16.30 została umieszczona na oddziale IV D wrocławskiego więzienia karno-śledczego nr 2 przy ul. Sądowej. Dalsze przesłuchania prowadził i 11 grudnia 1948 r. sporządził akt oskarżenia ppor. J. Nowicki. W opinii wydanej dotyczącej jej zachowania się w śledztwie szef WUBP we Wrocławiu mjr. Daniel Kubajewski napisał: *„przesłuchiwana w charakterze podejrzanego w/w do zarzucanych jej czynów przestępczych nie przyznała się, natomiast wszelkimi sposobami usiłowała śledztwo wprowadzić na niewłaściwe tory"*. Po zakończeniu śledztwa została przebadana przez lekarza więziennego, który zanotował: *„Bez skargi"*. Była sądzona z innymi czołowymi działaczami Okręgu Lwowskiego AK-WiN. 21 stycznia 1949 r. została skazana przez Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu (Sr. 34/49) pod przewodnictwem mjr. Romana Abramowicza na 12 lat więzienia. Najwyższy Sąd Wojskowy 12 kwietnia 1949 r. utrzymał wyrok w mocy. 27 września 1949 r. przewieziono ją do Fordonu, gdzie przebywała w celach nr 43 i 47. Była tam zatrudniona jako pomoc biurowa. Pracowała także przy produkcji czapek. 24 lipca 1950 r. Bolesław Bierut zmniejszył jej wyrok do 8 lat. W okresowych opiniach więziennych w latach 1950-1953 funkcjonariusze służby więziennej pisali o niej: *„interesuje się czytaniem książek naukowych jak i prasy codziennej. Jest jednakowoż więźniarka skrytą. Poziom intelektualny wysoki"*, *„stosunek jej do naszych władz więziennych jest zły, gdyby mogła to strażnika utopiłaby w łyżce wody. Zapatrywanie jej do obecnego ustroju jest złe, przebija jeszcze zastarzała sanacja i nacjonalistyczne nawyki. Wszystko to daje się wyczuć w rozmowach z nią"*, *„wiedzę swą pogłębia przez czytanie książek i prasy codziennej. Poza tym jest więźniarką spokojną i grzeczną. Odnośnie oblicza politycznego jest to więźniarka skryta i jak stwierdzono raczej nieprzychylnie ustosunkowana do Państwa Ludowego"*, *„w rozmowach z w/w można stwierdzić, że jeszcze nie przełamała swego przestępstwa [sic] i żadnej skruchy nie okazuje, do obecnego ustroju jest wrogo nastawiona, poziom intelektualny wyższy"*, *„utrzymuje ona stosunki koleżeńskie z więźniarkami będącymi na wyższym poziomie intelektualnym i wrogo ustosunkowanymi do obecnego ustroju (...). Za przestępstwo, które dokonała skru-*

II/20

chy nie wykazuje, a wyrok jaki otrzymała uważa za wysoki w stosunku do popełnionego przestępstwa. Jak wynika z obserwacji i przeprowadzonych rozmów z w/w wnioskować można, że nie przełamała swych poglądów i jej stosunek do Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej i Związku Radzieckiego jest bierny". Od 7 stycznia do 28 kwietnia 1953 r. była leczona w szpitalu więziennym w Fordonie. 27 kwietnia 1953 r. Naczelna Prokuratura Wojskowa udzieliła jej przerwy w odbywaniu kary ze względu na ciężki stan zdrowia. Została zwolniona 6 maja 1953 r. z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu na posterunku MO. Zamieszkała w Poznaniu. Pozbawiono ją możliwości kontynuowania pracy naukowej. Z powodu kalectwa otrzymała rentę inwalidzką.

Zmarła w Poznaniu 5 listopada 1999 r., w wieku 101 lat .

Odznaczona Krzyżem Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i Medalem Za Wojnę 1919-1921

Od 12 lipca 1928 r. była zamężna z Władysławem Orliczem (1903-1990 drem filozofii, potem adiunktem w II katedrze matematyki na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lwowskiej, habilitowanym w 1934 r., od 1937 r. profesorem nadzwyczajnym UAM w Poznaniu, w okresie okupacji sowieckiej i niemieckiej profesorem uczelni we Lwowie, wykładowcą tajnych kompletów, od 1945 r. ponownie profesorem zwyczajnym UAM, współpracownikiem Państwowego Instytutu Matematycznego i organizatorem poznańskiego środowiska matematycznego, redaktorem naczelnym „Prac Matematycznych", „Studiów Mathematica", od 1961 r. członkiem rzeczywistym PAN, autorem licznych prac naukowych).

Biuro Ewidencji i Archiwum UOP w Warszawie: Nielegalna organizacja AK i WiN Okręg Lwowski (charakterystyka i kwestionariusze osobowe), opr. SB z lat 1986-1987, sygn. 18/WUSW – Wrocław Wydział Ewidencji i Archiwum Delegatury UOP we Wrocławiu: Repertorium Wydziału Śledczego WUBP we Wrocławiu 7 VI 1947 – 2 XII 1949, sygn. 9/11, poz. 208; Terminarz spraw śledczych i aresztów WUBP we Wrocławiu 22 III 1948-12 VII 1949, sygn. 48/3, poz. 1066; Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej we Wrocławiu: teczka więzienna Z. Orlicz, sygn. W 432; Archiwum Śląskiego Okręgu Wojskowego: Sprawozdanie Wojskowej Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu za I 1949 r., opr. ppłk A. Łachowicz, sygn. 4775/55/3, k. 79; teczki nadzoru prokuratorskiego Z. Orlicz, sygn. 6644/90/12 i sygn. 6644/90/43; Archiwum Sądu Okręgowego we Wrocławiu: akta śledczo – sądowe Z. Orlicz i in., sygn. 34/49, t. I – II (archiwalia zaginęły po powodzi w lipcu 1997 r.); materiały dot. Z. Orlicz i in., sygn. 892/48, t. I-IV; Archiwum Państwowe we Wrocławiu: materiały prokuratorskie dot. Z. Orlicz i in., sygn. Pr. II 686/48; Archiwum Państwowe w Poznaniu: Wyrok WSR we Wrocławiu z 21 I 1949, t. III (WiN); relacja B. Otwinowskiej z 20 VIII 1998 r.; T. Balbus, *Orlicz Zofia*, „Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego", pod red. Ł. Kamińskiego, t. II, 1999, s. 118-120; M. R. Bombicki, *AK i WiN przed sądami specjalnymi*, Poznań 1993, s. 315-325; „Nike. Biuletyn środowiska Fordonian", Warszawa, nr 44, VII-IX 1998 (numer poświęcony 100. rocznicy urodzin Z. O.); *Nauka Polska*, Wrocław, 1989; R. Szewalski, *Wydział Mechaniczny* [w:] *Politechnika Lwowska*

II/21

1944-1945. Pod red. R. Szewalskiego i in., Wrocław 1993, s. 310-311 (dot. męża); K. Szwagrzyk, *Winni ? – Niewinni ? Dolnośląskie podziemie niepodległościowe (1945-1956) w świetle dokumentów sądowych*, Wrocław 1999, wg indeksu; J. Węgierski, *„Lwowskie" Okręgi WiN*, „Zeszyty Historyczne WiN-u", nr 1, 1992, s. 13, 19; Idem, *Odtwarzanie dowództw organizacji „NIE" w Małopolsce Wschodniej po akcji „Burza"*, ibidem, nr 4, 1993, s. 14; Idem, *Oddziały leśne „Warta" Obszaru Lwów na Rzeszowszczyźnie*, ibidem, nr 9, 1996, s. 23; Zrzeszenie *„Wolność i Niezawisłość" w dokumentach*. Pod red. M. Huchli i in., Wrocław, 1999, t. V, wg indeksu; *Zawołać po imieniu. Księga kobiet – więźniów politycznych 1944-1958*, pod red. B. Otwinowskiej i T. Drzał, Nadarzyn, 1999, t. I, s. 261-267.

Tomasz Balbus

Orłowiczówna Jadwiga (1905-1945) historyk sztuki, harcmistrzyni, uczestniczka Pogotowia Harcerek.

Urodzona 5 czerwca 1905 r. w Czortkowie. Córka Juliusza (inżyniera kolejnictwa) i Emilii. Miała brata Tadeusz (w 1934 ukończył ASP, później był scenografem teatralnym, jako oficer artylerii konnej trafił do oflagu, zmarł na emigracji w Wielkiej Brytanii w latach siedemdziesiątych). Prawdopodobnie w 1916 r. wstąpiła do I Drużyny Skautek im. Emilii Plater. Około 1920 r. wraz z rodziną przeniosła się do Krakowa. Uczyła się w Państwowym Gimnazjum Żeńskim. Była zastępową, a od 1924 r. przyboczną w II Krakowskiej Drużynie Skautek. W 1923 r. zdała maturę i rozpoczęła studia medyczne. Pod koniec roku poważnie zachorowała. Wyjechała na leczenie za granicę. Do kraju wróciła w 1925 roku, ale ze studiów medycznych musiała zrezygnować. Wybrała historię sztuki. Po jej ukończeniu pracowała do wybuchu wojny jako konserwator zabytków. W roku 1925 r. otrzymała pierwszy stopień instruktorski – przodowniczki. Należała w tym czasie do starszoharcerskiej gromady „Świstaków", wchodzącej w skład Akademickiego Klubu Harcerskiego. Środowisko to grupowało grono wybitniejszych indywidualności i nadawało ton całemu życiu harcerskiemu Krakowa. W 1926 r. znajdowała się na liście czynnych instruktorek, była również w składzie kadry kursów instruktorskich zorganizowanych pod namiotami przez Komendę Chorągwi Harcerek w Waksmundzie k. Nowego Targu. W następnym roku objęła funkcję komendantki Hufca Harcerek w Krakowie, a 27 października 1927 r., rozkazem Naczelnictwa ZHP, została mianowana podharcmistrzynią. W grudniu 1927 r. mianowano ją harcmistrzynią na podstawie decyzji Naczelnictwa o uznaniu wszystkich podharcmistrzów – harcmistrzami. Na II Ogólnopolskim Zlocie Harcerek w Rybienku w 1928 r. była komendantką drużyn krakowskich. Komendantką hufca pozostała do 1930 r. Była również

(083)

II/22

5 listopada 1999r. odeszła na wieczną wartę w wieku 101 lat por. Armii Krajowej ZOFIA ORLICZ z d. Krzysik, odznaczona Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari.

Urodzona 26 września 1898r. w Foča w Jugosławii od 1907r. zamieszkała we Lwowie, gdzie ukończyła studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Jana Kazimierza. W l. 1922-36 była asystentką w Zakładzie Fizyki. Od 1928r. żona profesora szkół wyższych Władysława Orlicza.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej brała udział w 1920 r. w obronie Lwowa.

Od lipca 1941 do 1944r. Zofia Orlicz ps. "Krystyna","Zofia" była członkiem ZWZ-AK, działając jako zastępca kierownika łączności miasta Lwów, potem Okręgu Lwowskiego. W 1943r. otrzymała Krzyż Walecznych i została awansowana do stopnia podporucznika czasu wojny.

Przez około rok od lipca 1944 sprawowała funkcję kierownika komórki łączności organizacji "NIE" pod nazwiskiem Krystyna Wyspiańska. Od jesieni 1945r. działała jako sekretarka komendanta Eksterytorialnego Okręg Lwowskiego Zrzeszenia WiN. Przyznano jej wówczas Krzyż Virtuti Militari kl.V.

Aresztowana w marcu 1948r. i osadzona w więzieniu we Wrocławiu, potem w Fordonie z wyrokiem 12 lat, zmniejszonym przez prez.Bieruta do 8 lat. Chorowała po przebytym ciężkim śledztwie. Dzięki staraniom męża uzyskał urlop zdrowotny w końcu 1953 r., przedłużany na następne lata. 11 grudnia 1962r. w wyniku rozprawy rewizyjnej Zofia Orlicz wyrokiem Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu została uniewinniona.

Z powodu nabytego w więzieniu kalectwa /uszkodzenie kręgosłupa/ otrzymała rentę inwalidzką. Mieszkała w Poznaniu i była członkiem SZŻAK Okręg Wielkopolska. Swoją wrażliwością na ludzkie sprawy i siłą charakteru zasłużyła sobie na trwałą pamięć.

Zofia Orlicz została odznaczona Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem za Wojnę Polsko-Bolszewicką, Krzyżem Drugiej Obrony Lwowa, Krzyżem AK, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta oraz wyróżnieniami za tajne nauczanie np. Złotą Odznaką ZNP i Medalem Edukacji Narodowej oraz inn.

Przysłał Szczak Poznań
23 VI 05

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

II/23

Zofia Orlicz (1898 – 1999)

20

WSPOMNIENIE

Zmarła w Poznaniu 5 listopada 1999 r., przeżywszy 101 lat. Ochotniczka wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r., członek ZWZ – AK – WiN.

Urodzona 26 września 1898 r. w miejscowości Foca w Jugosławii jako córka Franciszka Krzysika, doktora prawa i Wincentyny z Falskich – od 1907 r. mieszkała z rodzicami we Lwowie. Po uzyskaniu w 1918 r. świadectwa dojrzałości w klasycystycznym Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego podjęła studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, które ukończyła w 1925 r. W lipcu 1928 r. wyszła za mąż za Władysława Orlicza, ówczesnego docenta UJK, a od 1947 r. profesora matematyki Uniwersytetu Poznańskiego. W latach 1922-1936 była asystentką w Zakładzie Fizyki UJK.

Przez całe życie Zofia Orlicz uprawiała zawód nauczyciela fizyki i matematyki, najpierw w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. Sióstr Notre Dame we Lwowie (1925-1941), później na kursach tajnego nauczania w czasie wojny, gdy pełniła dodatkowo obowiązki sekretarki kuratora do spraw tajnego nauczania, prof. Stefana Balickiego. Pracę dydaktyczną kontynuowała w Krakowie, bezpośrednio po wojnie światowej, udzielając lekcji z fizyki i matematyki.

Zofia Orlicz pochodziła z rodziny o głęboko zakorzenionych tradycjach patriotycznych. Obydwaj jej bracia, Franciszek i Stanisław, uczestniczyli w wojnie polsko-bolszewickiej 1918-1920 r. Nic więc dziwnego, że młoda Zofia Orlicz (ówcześnie Krzysik) podjęła służbę dla Ojczyzny i pozostała jej wierna przez całe życie. Podczas wojny polsko-bolszewickiej brała udział w obronie Lwowa, gdy jako ochotniczka obsługiwała np. 15 sierpnia 1920 r. punkt żywnościowy na dworcu Podzamcze we Lwowie. Służbę tą pełniła do zakończenia kampanii.

Od lipca 1941 r. do 1944 r. Zofia Orlicz (pseudonim „Krystyna" i „Zofia") była członkiem Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej, działając jako łączniczka, a później zastępca kierownika łączności miasta Lwowa, potem Okręgu Lwowskiego ZWZ – AK o. Rafała Kirnickiego OFM, ps. „Dziunio". W marcu 1943 r. otrzymała Krzyż Walecznych, a w maju 1944 r. została awansowana do stopnia podporucznika AK czasu wojny.

Po wyzwoleniu Lwowa spod okupacji niemieckiej w lipcu 1944 r. Zofia Orlicz – w ramach tworzonej organizacji „NIE" objęła pod nazwiskiem Krystyna Wyspiańska funkcję kierownika komórki łączności komendy Okręgu Lwowskiego. Jesienią 1945 r. Orlicz wyjechała do Krakowa i tutaj przystąpiła do pracy niepodległościowej jako sekretarka komendanta Eksterytorialnego Okręgu Lwowskiego Zrzeszenia WiN, kierowanego przez mjra Anatola Sawickiego, ps. „Cybulski". Komórka ta została odtworzona przez oddziały AK przybyłe z Małopolski wschodniej. Istnieją dane, że jeszcze przed opuszczeniem Lwowa, na wniosek komendanta Obszaru Lwowskiego „NIE" ppłka Jana Władyki, ps. „Janina", przyznano Zofii Orlicz Krzyż Srebrny Virtuti Militari, który został zweryfikowany 5 marca 1965 r. przez MON, podobnie jak stopień oficerski.

Jesienią 1947 r. Orlicz przeniosła się do Poznania, gdzie jej mąż podjął obowiązki profesora matematyki na Uniwersytecie Poznańskim.

W październiku i listopadzie tego roku oraz wiosną 1948 r. nastąpiła fala aresztowań wśród członków lwowskiego Okręgu WiN. Major Sawicki zginął w więzieniu wrocławskim. Jego dokumenty Zofia Orlicz zdeponowała w klasztorze o.o. Franciszkanów na górze św. Anny, gdzie również od początku 1948 r. sama się ukrywała. Została aresztowana w marcu 1948 r. Śledztwo w WUBP we Wrocławiu miało dla zatrzymanej ciężki przebieg, połączony z torturami. Rozprawa w styczniu 1949 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu, która objęła troje członków komendy Okręgu WiN – wśród nich szefa łączności – por. Zofię Orlicz – przyniosła wyrok skazujący ją na 12 lat więzienia i utratę praw publicznych oraz obywatelskich praw honorowych na okres pięciu lat za działalność godzącą w interesy państwa polskiego. Skutkiem skargi rewizyjnej prezydent Bierut zmniejszył jej wyrok do ośmiu lat więzienia.

Zofia Orlicz odbywała wyrok początkowo we wrocławskim więzieniu nr 2, potem od 28 września 1949 r. w Fordonie. Postawa więźniarki utrudniała starania o uzyskanie przerwy warunkowej w karze więzienia, mimo że stan jej zdrowia stale się pogarszał. Od 7 stycznia do 28 kwietnia 1953 r. przebywała w więziennym szpitalu. Usilne starania męża, prof. Władysława Orlicza, doprowadziły jednak do półrocznej przerwy w odbywaniu kary, od 2 maja do 2 listopada 1953 r. Urlop przedłużano na następne półrocza, utrzymując obowiązek cotygodniowego meldowania się na milicji. Szykaną było też otrzymywanie każdorazowego zezwolenia na przedłużenie urlopu zawsze w ostatnim dniu wolności. 11 grudnia 1962 r. odbyła się rozprawa rewizyjna procesu Zofii Orlicz przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu, który uniewinnił oskarżoną i zwolnił z odbywania reszty wyroku.

Z powodu nabytego w więzieniu kalectwa (trwałe uszkodzenie kręgosłupa) uzyskała ona rentę inwalidzką.

Zofia Orlicz została odznaczona Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem za Wojnę Polsko-Bolszewicką, Krzyżem Drugiej Obrony Lwowa, Krzyżem AK, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta oraz wyróżnieniami za tajne nauczanie, np. Złotą Odznaką ZNP i Medalem Edukacji Narodowej oraz innymi.

Pani Zofia Orlicz była osobą nietuzinkową; prawym człowiekiem i odważnym żołnierzem Armii Krajowej. Jej wrażliwość na ludzkie sprawy i chęć służenia pomocą oraz wewnętrzna siła stanowiły wynik głęboko przemyślanej wiary. Współwięźniarki z Fordonu i więzienia UB we Wrocławiu wspominają do dziś ze wzruszeniem jej serdeczny uśmiech, dobre słowa i symboliczne prezenciki, mające podtrzymywać na duchu.

Cześć Jej Pamięci!

KOMISJA HISTORYCZNA
SZŻ AK OKRĘGU WIELKOPOLSKA

Czekamy na pożegnania

Jeśli chcą Państwo okolicznościowym tekstem pożegnać

Z głębokim żalem
i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

inż. Jacka Ponickiego

Prezesa Poznańskich Wodociągów i Kanalizacji

Rodzinie zmarłego
wyrazy serdecznego współczucia

składa

W. Frąckowiak i Partnerzy
– Wielkopolska Grupa Konsultingowa

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przyszło 522 AK Poznań
23.05.05

Przysłała M. Krzyżańska 15 III 95 II/24

ZOFIA ORLICZ (1898–1999)

„Krystyna", „Zofia", nazwiska konspiracyjne: Zofia Majewska, Krystyna Wyspiańska; adiunkt na Wydziale Matematycznym UJK, zastępca szefa Oddziału Vk KO Lwów ZWZ-AK, pracownik Biura Okręgowego Oświaty i Kultury ODR, szef łączności konspiracyjnej i kancelistka KO Lwów AK-WiN, wykładowca tajnych kompletów, sekretarka kuratora do spraw tajnego nauczania we Lwowie, ppor. (1944)

Ur. 26 IX 1898 w Foczy (Bośnia), córka Franciszka Krzysika (dr. praw, urzędnika austriackiego) i Wincentyny Heleny z d. Falskiej. Od 1907 mieszkała z rodziną we Lwowie. W 1918 zdała maturę w tamtejszym Gimnazjum Państwowym im. Juliusza Słowackiego. Podczas wojny polsko-bolszewickiej jako ochotniczka zgłosiła się do obsługi punktu żywnościowego i sanitarnego na dworcu kolejowym Podzamcze we Lwowie. W 1925 ukończyła studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UJK. Do 1936 była asystentką w Zakładzie Fizyki UJK. Obroniła doktorat. Została zatrudniona jako adiunkt na Wydziale Matematycznym UJK. Równocześnie od 1925 do wybuchu wojny uczyła matematyki w tamtejszym Gimnazjum i Liceum Sióstr Notre Dame na stanowisku profesora mianowanego.

Pod okupacją sowiecką była zatrudniona w szkole średniej. W czasie okupacji niemieckiej działała w ZWZ-AK w Inspektoracie Lwów-miasto. Do konspiracji wprowadziła ją w lipcu 1941 działaczka harcerska Marta Kleszczyńska z d. Gąsiorowska. Była łączniczką, a następnie zastępcą szefa Oddziału Vk (łączności konspiracyjnej) KO Lwów ZWZ-AK ks. Rafała Kiernickiego „Dziunia". Jednocześnie wchodziła w skład Biura Okręgowego Oświaty i Kultury ODR we Lwowie. Wykładała na akademickich tajnych kompletach, przeprowadzała egzaminy maturalne, pełniła obowiązki sekretarki prof. Stefana Balickiego, kuratora do spraw tajnego nauczania. W czasie „Burzy" przenosiła rozkazy do oddziałów leśnych AK koncentrujących się wokół Lwowa.

„Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–56. Sł. biogr. t. II, Kraków – W-wa – Wrocław 2004

II/25

Od września 1944 działała w lwowskich strukturach „Nie". Przejęła funkcję szefa łączności konspiracyjnej w miejsce aresztowanego przez NKWD i wywiezionego do łagrów ks. Rafała Kiernickiego. Prowadziła również kancelarię komendanta okręgu „Nie" mjr. Anatola →Sawickiego „Cybulskiego". Pracowała wówczas jako asystentka w Katedrze Fizyki Instytutu Medycznego. Wg zeznań jej bliskiej współpracowniczki Marii Zajączkowskiej „Orliczowa była poszukiwana we Lwowie przez NKWD, lecz zawsze udało jej się uniknąć aresztowania, gdyż jest to osoba bardzo sprytna". 7 XII 1945 ewakuowała się ze Lwowa razem z wyższymi oficerami konspiracji lwowskiej.

Osiedliła się początkowo w Krakowie i udzielała prywatnych korepetycji z matematyki i fizyki. Po kilku miesiącach przeprowadziła się do Góry Świętej Anny, pow. Strzelce Opolskie. Od marca 1946 kontynuowała działalność konspiracyjną jako szef łączności i kierowniczka kancelarii ostatniego komendanta Okręgu Lwów AK-WiN ppłk. Anatola →Sawickiego. Zorganizowała powielanie (przedruk z oryginału) i kolportaż pisma jeleniogórskiego okręgu WiN „Wolność", pisała do niego artykuły, odbierała sprawozdania sytuacyjno-kadrowe z terenu i opracowywała wytyczne działalności podziemnej. W październiku 1947 ukryła część archiwum komórki legalizacyjnej Jana Brodzisza „Ścibora" w celi klasztornej u o. Andrzeja Tadeusza Deptucha, lwowskiego franciszkanina przebywającego wówczas w Krakowie.

22 III 1948 została aresztowana w klasztorze sióstr Notre Dame w Górze Świętej Anny. Uprowadził ją funkcjonariusz Sekcji II Wydziału III WUBP z Wrocławia przebrany w habit franciszkański. Na śledztwo przewieziono ją do wrocławskiego UB. Sankcję sygnował mjr Jan Orliński. Podczas śledztwa była maltretowana fizycznie i psychicznie, poddawana „stójkom" i konwejerowi ze świeceniem lampą w oczy, obrażana wyzwiskami, straszona zastrzeleniem z rewolweru leżącego na biurku, bita pałką po stopach, kopana po głowie i klatce piersiowej. „Prowadzący śledztwo powiedział: potrafi bez bicia wydobyć zeznanie [...], wyjąwszy rewolwer z szuflady, bawił się nim, przy przesłuchiwaniu asystował mu inny funkcjonariusz, który przez cały czas podkasywał rękawy i zwracał się do oficera przesłuchującego: daj mi ją, a ja za 15 minut będę miał, co chcemy". Była przesłuchiwana przez chor. Józefa Nowickiego, chor. Jerzego Banaszka, chor. Eugeniusza Grubera, ppor. Ryszarda Martelę i ppor. Jana Chyżewskiego (z WUBP w Bydgoszczy). Śledztwo nadzorowali bezpośrednio funkcjonariusze MBP z Warszawy. Wg orzeczenia Zakładu Medycyny Sądowej przej-

II/26

ścia O. w okresie śledztwa były powodem uszkodzenia kręgosłupa i trwałego kalectwa. Usiłowała popełnić samobójstwo. 29 XII 1948 została osadzona na oddziale IV D więzienia przy ul. Sądowej. W jej opinii śledczej szef WUBP we Wrocławiu mjr Daniel Kubajewski stwierdził: „Przesłuchiwana w charakterze podejrzanego do zarzucanych jej czynów przestępczych nie przyznała się, natomiast wszelkimi sposobami usiłowała śledztwo wprowadzić na niewłaściwe tory".

Sądzona była z innymi czołowymi działaczami Okręgu Lwów „Nie". 21 I 1949 została skazana przez WSR we Wrocławiu pod przewodnictwem mjr. Romana Abramowicza na 12 lat więzienia. 12 IV 1949 NSW utrzymał wyrok w mocy. 27 IX 1949 została przewieziona do Fordonu. Była tam zatrudniona jako pomoc biurowa oraz w więziennym zakładzie produkującym czapki. 24 VII 1950 Bolesław Bierut zmniejszył jej wyrok do 8 lat. W jej opiniach więziennych czytamy m.in.: „Interesuje się czytaniem książek naukowych, jak i prasy codziennej. Jest jednakowoż więźniarką skrytą. Poziom intelektualny wysoki" (20 VI 1950); „Stosunek jej do naszych władz więziennych jest zły, gdyby mogła, to strażnika utopiłaby w łyżce wody. Zapatrywanie jej do obecnego ustroju jest złe, przebija jeszcze zastarzała sanacja i nacjonalistyczne nawyki" (11 VIII 1951); „Wiedzę swą pogłębia przez czytanie książek i prasy codziennej. Poza tym jest więźniarką spokojną i grzeczną. Odnośnie oblicza politycznego jest to więźniarka skryta i, jak stwierdzono, raczej nieprzychylnie ustosunkowana do Państwa Ludowego" (3 III 1951); „W rozmowach z ww. można stwierdzić, że jeszcze nie przełamała swego przestępstwa i żadnej skruchy nie okazuje, do obecnego ustroju jest wrogo nastawiona, poziom intelektualny wyższy" (14 XII 1951); „Utrzymuje ona stosunki koleżeńskie z więźniarkami będącymi na wyższym poziomie intelektualnym i wrogo ustosunkowanymi do obecnego ustroju [...]. Za przestępstwo, które dokonała, skruchy nie wykazuje, a wyrok, jaki otrzymała, uważa za wysoki w stosunku do popełnionego przestępstwa. Jak wynika z obserwacji i przeprowadzonych rozmów z ww., wnioskować można, że nie przełamała swych poglądów i jej stosunek do Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej i Związku Radzieckiego jest bierny" (2 II 1953). Z więzienia została zwolniona 6 V 1953.

Zamieszkała w Poznaniu. Pozbawiono ją możliwości kontynuowania pracy naukowej. Z powodu kalectwa przebywała na rencie inwalidzkiej. Zmarła 5 XI 1999 w Poznaniu.

I/27

Odznaczona Virtuti Militari V kl. oraz Krzyżami: Walecznych, Brązowym Zasługi z Mieczami, Za udział w Wojnie 1918–1921, Drugiej Obrony Lwowa.

12 VII 1928 wyszła za mąż za Władysława Orlicza (1903–1990), doktora filozofii, adiunkta w II katedrze matematyki na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lwowskiej (habilitacja w 1934), od 1937 profesora nadzwyczajnego UP, w okresie okupacji sowieckiej i niemieckiej profesora uczelni we Lwowie, wykładowcę tajnych kompletów, od 1945 ponownie profesora zwyczajnego uniwersytetu w Poznaniu, współpracownika Państwowego Instytutu Matematycznego i organizatora poznańskiego środowiska matematycznego, od 1961 członka rzeczywistego PAN. Brat O., Stanisław, legionista, oficer, zginął w 1920 w wojnie z bolszewikami. Drugi brat, Franciszek, był legionistą i profesorem SGGW w Warszawie.

ASO Wrocław: Sr 34/49, Akta sprawy przeciwko Z. Orlicz i in. AWL-2: 4775/55/3, k. 79, Sprawozdanie WPR we Wrocławiu za I 1949; 6644/90/12 i 6644/90/43, Teczki nadzoru prokuratorskiego Z. Orlicz. IPN Wrocław: W 432, Teczka więzienna Z. Orlicz. UOP Wrocław: 9/11, poz. 208, Repertorium Wydziału Śledczego WUBP we Wrocławiu 7 VI 1947 – 2 XII 1949; 48/3, poz. 1066, Terminarz spraw śledczych i aresztów WUBP we Wrocławiu 22 III 1948 – 12 VII 1949.

T. Balbus, *Konspiracja*, wg indeksu; *idem*, *Orlicz Zofia* [w:] *MSBUDN*, t. 6, s. 95–99 (tam dalsza bibliografia do 2000).

Tomasz Balbus

później w Górze Św. Anny. 20.03.1948 aresztowana i skazana na 12 lat więzienia za działalność w AK. Więziona w Fordonie do 1953. W 1956 zrehabilitowana. VM 5 k. odznaczona na wniosek płk. Jana Władyki, d-cy Obszaru Południowo-Wschodniego AK (leg. MON nr DK-2275-W z 5.03.1965). Posiada także KW (3x), Krzyż AK, medale i odznaki. W 1928 wyszła za Władysława Orlicza, jednego z najwybitniejszych polskich matematyków, prof. UJK, UP-UAM, członka rzeczywistego PAN.

Materiały nadesłane przez mgr Z. Orliczową z P-nia.

Bogusław Polak

Orliczowa Zofia (ur. 26.09.1898), porucznik AK. Ur. w Bośni, w m. Foča, w rodzinie Franciszka Krzysiaka, radcy wojewódzkiego we Lwowie i Wincentyny Falskiej. Zdała maturę w gimn. klasycznym we Lwowie. W wojnie polsko-bolszewickiej ochotniczka w służbie pomocniczej dworca Lwów-Podzamcze. Ukończyła fizykę na UJK, gdzie pracowała jako asystentka w Instytucie Fizyki. Nast. nauczycielka fizyki i matematyki w gimn, Sióstr Notre-Dame, ul. Ochronek 8 we Lwowie. Pod okupacją niemiecką w ZWZ-AK. Pełniła obowiązki łączniczki Okręgu Lwowskiego, nast. szefa łączności Okręgu Lwowskiego i sekretarki Stefana Balickiego, szefa oświaty Delegatury Rządu na Kraj (Okręg Lwowski). Od 1945 ukrywała się przed UBP w Krakowie,

Pawłowicz Leon (08.12.1911). Ur w Dyneburgu (Łotwa), w rodzinie Juliana, technika budowlanego i Romany z d. Lipińskiej. Uk. Polską Szk. Podstawową w Dyneburgu i Polskie Gimn. Działał w 34 Drużynie ZHP, w Zw. Polaków na Łotwie. Uk. dwa lata prawa na Uniwersytecie w Rydze. Uk. Szk. Ofic., ppor. armii łotewskiej. W kampanii wrześniowej 1939 brał udział w obronie W-wy z grupą harcerzy polskich z Dyneburga. 18.09. tr. wrócił na Łotwę z misją tworzenia konspiracji wojskowych. Aresztowany przez Niemców i zwolniony. W 1940 zaprzysiężony w ZWZ. Od 28.01.1941 w „Wachlarzu" (Kedyw), w okręgu wileńskim, potem Łotwa, Estonia, Rosja jako szef ekspozytury wywiadowczej, a od 30.08.1941 do

można zamówić jedną z kilkudziesięciu rodzajów. Ceny od 5,50 do 14 złotych.

renie osiedli nie płacimy za dowóz. Pizzerie, bo ich jest najwięcej, dysponują własnymi autami. (jop)

11/29

Poświęcić się innym

Głos Wielkopolski 6.10.1998 r. 10

Materiały przysłane przez M. Krzyżańską 1921/WSK/98

Skromne mieszkanie przy ulicy Libelta. Pokój, do którego prowadzi lokatorka jest pełen kwiatów, a to dlatego, że 26 września pani Zofia Orlicz obchodziła stulecie swoich urodzin.

Pani Zofia Orlicz urodziła się 1898 roku w Bośni, w miejscowości Foca. Od 1907 roku zamieszkała wraz z rodzicami i braćmi we Lwowie. Parę lat później uczestniczyła z rodzeństwem w obronie Lwowa przed wojskami bolszewickimi. Już wtedy ujawniło się jej przesłanie — pomagać innym. Mimo zbliżającej się armii Budionnego pozostała we Lwowie z umierającym, ciężko rannym żołnierzem.

Po wojennej zawierusze pani Zofia ukończyła studia i rozpoczęła pracę w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Notre Dame we Lwowie. W 1928 roku wyszła za mąż za Władysława Orlicza, lwowskiego matematyka, a potem profesora Uniwersytetu Poznańskiego. W czasie II wojny światowej zaangażowała się w działalność konspiracyjną. Brała udział w kursach tajnego nauczania, pełniła obowiązki sekretarki kuratora do spraw tajnego nauczania, profesora Stefana Balickiego. W Związku Walki Zbrojnej była najpierw łączniczką, a potem zastępcą kierownika łączności konspiracyjnej Okręgu Lwowskiego. W uznaniu jej wzorowej służby rząd londyński przyznał jej Krzyż Walecznych. Otrzymała także srebrny Krzyż Virtuti Militari. Pani Orlicz opuściła Lwów ostatnim transportem i udała się do Krakowa. W związku z licznymi aresztowaniami członków AK, organizacji NIE i WiN pani Orlicz ukryła się na Górze Św. Anny w klasztorze ojców franciszkanów. W 1948 roku została podstępnie aresztowana.

— *Przyszedł do mnie człowiek ubrany w habit franciszkanina* — wspomina pani Zofia. — *Powiedział, że ma list od znajomego księdza. Po pewnym czasie przedstawił się: „Jestem z Urzędu Bezpieczeństwa, muszę panią aresztować". Pozwolił jedynie udać mi się do kaplicy. Nie próbowałam uciekać, bo wiedziałam, że wszystkie wyjścia są obstawione.*

Fot. „Głos" — ROMUALD KRÓLAK

Wyrok zapadł 21 stycznia 1949 roku. Zofia Orlicz została skazana na 12 lat więzienia, jak stwierdził sąd za *„szkodliwą działalność w nielegalnej organizacji, godzącą w interesy Państwa Polskiego."*

W 1953 roku, dzięki staraniom męża, pani Orlicz została zwolniona z więzienia. Jak sama mówi, chciała wrócić do zawodu: — *Przyjechałam do Poznania, bo słyszałam ze tu brakuje nauczycieli. Poszłam do kuratorium, jednak kiedy powiedziałam, że właśnie wyszłam z więzienia, usłyszałam, że nie mogę pracować. Uczyłam więc prywatnie.*

Dom jubilatki jest zawsze pełen gości, w dniu naszych odwiedzin była tam jej dawna podopieczna ze szkoły. Receptą pani Orlicz na długowieczność jest pomoc innym, według niej trzeba robić wszystko dla społeczeństwa.

Pani Zofia, mimo tak dostojnego wieku, często zaskakuje swoich gości, którzy zamierają ze zdumienia, kiedy solatka zapala przy nich papierosa i to nie jednego...

— *Kocham Zakopane, Tatry. Mając osiemdziesiąt lat wędrowałam jeszcze po górach. Kiedyś lubiłam jeszcze kąpiele w zimnej wodzie* — twierdzi czcigodna jubilatka. — *Sporo czytam, głównie gazety katolickie i „Głos Wielkopolski". Jednak nie mam na to dużo czasu, bo ciągle ktoś do mnie przychodzi. Wstaję o czwartej rano, a dwie godziny później uczestniczę we mszy świętej w kościele ojców Dominikanów. Mam wadę, wszystkim się interesuję i wszystkim się martwię.*

Pani Zofia nie może pojąć, dlaczego ludzie nie chcą poświęcić się pracy społecznej: — *Przecież nie można myśleć tylko o sobie.*

Z okazji setnych urodzin, życzenia dla jubilatki nadesłali między innymi prymas Polski, kardynał Józef Glemp, były prezydent RP na Uchodźstwie — Ryszard Kaczorowski i prezydent Poznania Wojciech Szczęsny Kaczmarek.

JAKUB STASZEWSKI

Głos Wielkopolski 6.10.1998 str. 10

II/30

SYLWETKA

Zofia Orlicz

Zofia Orlicz z d. Krzysik, z rodziny prawniczej, córka Franciszka i Wincentyny z Falskich, urodziła się w Jugosławii (Bośnia) w miejscowości Foča. Od 1907 r. zamieszkała z rodzicami i rodzeństwem we Lwowie. W roku 1918 uzyskała maturę w klasycystycznym Gimnazjum im. J. Słowackiego. Studia na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza rozpoczęła z opóźnieniem, ponieważ na terenie Lwowa trwały jeszcze działania wojenne (walki o Lwów i Kresy Wschodnie z Ukraińcami). W roku 1920 Zofia, wraz z obu braćmi, Stanisławem i Franciszkiem włączyła się w czynną obronę Polski i Lwowa. Ten okres jej wojennej służby oddaje fragment jej własnych wspomnień:

"Podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. jako ochotniczka otrzymałam przydział obsługi punktu żywnościowego na Dworcu Podzamcze (we Lwowie), skąd odchodziły pociągi wojskowe Lwów-Warszawa-Lwów. Między innymi pełniłam służbę z moją przyjaciółką, ś.p. Włodzimierą Krzyżanowską w nocy z dnia 14/15 sierpnia 1920 r. Przed północą rozpoczęto ewakuację Dworca Podzamcze. Od Komendanta Dworca dowiedziałyśmy się, że wojska bolszewickie są na przedpolu Warszawy, a w kierunku Lwowa wyjechał pociąg z konnicą Budionnego. Na propozycję ewakuacji punktu żywnościowego odpowiedziałyśmy odmownie. Pod koniec ewakuacji Komendant Dworca jeszcze raz proponował ewakuację punktu żywnościowego. Odmówiłyśmy. W ostatnich trzech samochodach odjechał, a wraz z nim por. Ferdynand /?/ Śliwa (matematyk lub fizyk) z kasą pułkową. Pod naszą opieką Komendant zostawił umierającego ciężko rannego żołnierza, którego według opinii lekarza nie można było ewakuować. - Ku naszemu przerażeniu, pomiędzy 2 a 3 godziną nad ranem w dniu 15 sierpnia 1920 r. usłyszałyśmy nadchodzący pociąg. Byłyśmy przekonane, że to jedzie część

IT/34

armii Budionnego. Na stację wjechał bardzo długi pociąg, a z niego wyszedł do nas... polski oficer, komendant polskiego pociągu sanitarnego. Od niego dowiedziałyśmy się, że pociąg z wojskiem Budionnego był 7 km od stacji Podzamcze - Lwów, i tam dostał wiadomość o przełamaniu frontu pod Warszawą i rozkaz wycofania się. W miejsce wycofanego pociągu wpuszczono do Lwowa pociąg sanitarny: jedna połowa żołnierzy była chora na tyfus, a druga połowa to ranni. Rozpoczęłyśmy dostarczanie żołnierzom herbaty. W następnym pociągu wojskowym, który wjechał na Dworzec Lwów - Podzamcze był mój, nie żyjący już brat, oficer Legionów, Stanisław Krzysik. Także drugi, młodszy mój brat Franciszek, brał udział w boju pod Zadwórzem jako 17-letni ochotnik przy obsłudze karabinu maszynowego. Jako jeden z niewielu przeżył ten bój i zmarł po II Wojnie Światowej jako profesor SGGW w Warszawie. - Służbę na dworcu pełniłam aż do zakończenia kampanii."

Ta relacja wymaga małego uzupełnienia. Bitwa wojsk polskich pod Zadwórzem z armią Budionnego przeszła do historii jako "Polskie Termopile", gdzie walka trwała do ostatniej kropli krwi i ostatniego żołnierza. Z bitwy tej ocalał cudem Franciszek Krzysik, ciężko ranny, odnaleziony na polu bitwy przez swoją siostrę, Zofię. - Jak to łatwo zapomina się swoje zasługi, Pani Zofio!

W roku 1925 Zofia Krzysikówna ukończyła studia egzaminem dyplomowym z fizyki i matematyki na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UJK we Lwowie. Jeszcze w czasie studiów i potem (lata 1922-1936) była asystentką w Zakładzie Fizyki UJK. Od r. 1925 do czerwca 1941 uczyła fizyki i matematyki w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Notre Dame we Lwowie. W roku 1928, 12 lipca, wyszła za mąż za Władysława Orlicza, docenta matematyki UJK we Lwowie, a od r. 1947 profesora Uniwersytetu Poznańskiego. Państwo Orliczowie zamieszkali we Lwowie przy ulicy Kopcowej 3. Od jesieni 1941 r. Zofia Orlicz brała udział w kursach tajnego nauczania i przeprowadzaniu egzaminów maturalnych. Co więcej, pełniła obowiązki sekretarki kuratora do spraw tajnego nauczania, prof. Stefana Balickiego, mimo równoczesnego zaangażowania w AK, co w regułach okupacyjnej konspiracji było sytuacją dość wyjątkową. Jednak żaden z jej przełożonych nie chciał zrezygnować ze współpracy z panią Zofią, pozostała więc w obu pionach, cywilnym i wojskowym.

Do ZWZ wprowadziła ją już w lipcu 1941 r. Marta z Gąsiorowskich Kleszczyńska, działająca wraz z mężem w Harcerstwie Polskim. Pani Zofia pełniła funkcje łączniczki, a wkrótce zastępcy kierownika łączności

II/32

konspiracyjnej Miasta, potem całego Okręgu Lwowskiego o. Rafała Kiernickiego OFM, ps. "Dziunio". Ona sama posługiwała się w ZWZ i AK pseudonimami "Krystyna", "Zofia". Za wzorową służbę i męstwo w marcu 1943 r. otrzymała Krzyż Walecznych, a w maju 1944 awans do stopnia podporucznika AK czasu wojny. Prawdopodobnie w r. 1945, przed opuszczeniem Lwowa, na wniosek Komendanta Obszaru Lwowskiego w "NIE", ppłk. Jana Władyki (ps. "Janina") został przyznany Zofii Orlicz Krzyż Srebrny Virtuti Militari.

- Wedle jej kolegów z tamtego czasu, kpt. Mariana Jędrzejewskiego i mec. Gerarda Mościńskiego, Zofia Orlicz spełniała z narażeniem życia wszystkie powierzane jej zadania. Wynosiła archiwa Miasta i Okręgu Lwowskiego ze spalonych lokali sztabowych i kontaktowych, zawiadamiała i ratowała ludzi zagrożonych aresztowaniem, nie zważając nigdy na własne bezpieczeństwo. W czasie akcji "Burza" przenosiła pocztę, polecenia i rozkazy, przedzierając się do odciętych oddziałów.

W roku 1944 w czasie odwrotu wojsk niemieckich Lwów został przed wejściem Armii Czerwonej oflagowany polskimi flagami. Dwie z nich zachowały się i zostały reprodukowane w publikacji "Bojowe sztandary i proporce Armii Krajowej" , KAW 1991, album opracowany przez M.Ney-Krwawicza oraz Z. I M. Siemaszków.

Po wejściu do Lwowa dowództwo Armii Czerwonej ustaliło spotkanie z dowództwem AK Okręgu Lwowskiego. W tym spotkaniu, z racji swojej funkcji, miała wziąć udział także Zofia Orliczowa. Ojciec Rafał Kiernicki, jakby przeczuwając tragedię, jaka miała spotkać delegację dowództwa AK, w ostatniej chwili zdecydował wycofać panią Zofię ze składu delegacji. Pani Zofia protestowała, uzasadniając, że jako jego sekretarka będzie potrzebna i powinna uczestniczyć w tym spotkaniu. Jednak o. Rafał, jako jej przełożony, wydał stanowczy rozkaz, aby pani Zofia się wycofała. Ta decyzja uratowała panią Zofię od tragedii, jaka spotkała całą Delegację AK. Delegacja została bowiem aresztowana i zesłana na wieloletni pobyt w łagrach sowieckich. Ojciec Rafał został skazany na 10 lat łagrów. Po 10 latach powrócił do Lwowa, gdzie objął opiekę nad Katedrą Lwowską - klasztor oo. Franciszkanów został bowiem zlikwidowany, a budynki wraz z kościołem zamienione na więzienie dla nieletnich. Ojciec Kiernicki został w 1991 r. biskupem pomocniczym we Lwowie. Zmarł w 1995 r.

Po tragicznym zakończeniu "Burzy", już w ramach kadrowej tajnej organizacji "NIE", Zofia Orlicz w zastępstwie wywiezionego o. Rafała organizowała łączność konspiracyjną, a ponadto prowadziła kancelarię p.o. komendanta Okręgu, mjr Anatola Sawickiego, ps. "Cybulski", "Młot".

II/33

Zawodowo pracowała jako asystentka w Katedrze Fizyki Instytutu Medycznego. Współdziałała także dalej z franciszkanami, o. Andrzejem (Tadeusz) Deptuchem i o. Krzysztofem (Antoni) Góreckim. Z tym ostatnim wyjechała ze Lwowa w jesieni 1945 r. jako Krystyna Wyspiańska - podobno na dachu wagonu (notatka J.Węgierskiego z rozmowy z Zofią Orliczową przeprowadzonej w Zakopanem w dn. 8 IX 1989 r.). W Krakowie odtworzyła kontakt z mjr Sawickim i podjęła wraz z nim pracę w zorganizowanym na zasadach autonomicznych Eksterytorialnym Okręgu Lwowskiego WiN, pełniąc funkcje sekretarki komendanta o szerokich uprawnieniach oraz szefa łączności (jak to wynika z aktu oskarżenia). Posługiwała się także nazwiskiem: Zofia Majewska. Jej zastępczynią w pionie łączności była Maria Zajączkowska. W "cywilu" pracowała w swoim zawodzie, udzielając w Krakowie lekcji fizyki i matematyki; w 1947 r. przeniosła się do Poznania, gdzie jej mąż został profesorem matematyki na Uniwersytecie Poznańskim.

W październiku i listopadzie 1947 oraz w marcu i kwietniu 1948 nastąpiła fala aresztowań w lwowskim Okręgu WiN. Mjr Anatol Sawicki, aresztowany w marcu 1948 zginął w więzieniu przy ul. Sądowej we Wrocławiu, podobno wyskoczywszy podczas przesłuchania przez okno 8 sierpnia 1948 r. Miano go doprowadzić do tego, przesłuchując przez 7 dni bez przerwy na stojąco, ale można powątpiewać w prawdziwość samobójstwa - pisze J. Węgierski. Po aresztowaniach jesiennych Zofia Orlicz ukryła część archiwum komórki legalizacyjnej Okręgu u o. Franciszkanów w Krakowie, a dokumenty komendanta Okręgu, mjr Anatola Sawickiego w klasztorze na Górze św. Anny, gdzie też od początku 1948 roku sama się ukrywała. Ojcowie franciszkanie, po ciężkim śledztwie, byli sądzeni przez WSR we Wrocławiu za udzieloną organizacji pomoc.Ojciec Andrzej Deptuch - wg J. Węgierskiego - zwariował lub udawał obłęd, nie chcąc zeznawać.

Zofia Orlicz została w podstępny sposób aresztowana 22 marca 1948 we Wrocławiu, w dniu Wielkiej Soboty, przez funkcjonariusza UB przebranego w habit franciszkański. Pierwsze śledztwo miało miejsce w WUBP we Wrocławiu, nadzorowane przez funkcjonariuszy MBP z Warszawy. 28. VIII została przewieziona wraz z G. Mościńskim i M. Jędrzejewskim na dalsze przesłuchania do Warszawy, do więzienia mokotowskiego. 28. XII z powrotem przekazana do Wrocławia do więzienia nr 2 przy ul. Sądowej na oddział IV D. Śledztwo miała ciężkie. Kiedyś, gdy oficer śledczy groził jej biciem, zareagowała spontanicznie: "Jeżeli pan chce mnie bić, to proszę najpierw zdjąć mundur, bo to jest hańba dla munduru oficera Wojska Polskiego".

Nie uniknęła jednak tortur: była bita pałką po stopach, kopana po głowie i klatce piersiowej. Wg późniejszego orzeczenia Zakładu Medycyny Sądowej było to powodem uszkodzenia kręgosłupa i trwałego kalectwa. Ale lekarz więzienny, który ją badał po zakończeniu przesłuchań, zanotował: "Bez skargi".

Rozprawa odbyła się w styczniu 1949 r. przed WSR we Wrocławiu i obejmowała troje oskarżonych, członków Komendy Okręgu: kpt. Mariana Jędrzejewskiego - szefa organizacyjnego Komendy, Gerarda Mościńskiego - płatnika Komendy i por. Zofię Orlicz - szefa łączności.

Skład sądu: przewodniczący mgr Roman Abramowicz, mjr; ławnicy: por Mieczysław Radecki i por. Wacław Pastuszko. Prokurator - por. Eugeniusz Jurkiewicz. Obrońcy: Józef Szenkier, Seweryn Bąbek, Stanisław Drzymała.

- Wyrok zapadł 21 I 1949 r. Marian Jędrzejewski został skazany na karę śmierci, Gerard Mościński na 15 lat więzienia, Zofia Orlicz na 12 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat. Warto zacytować konkluzję: "Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę wybitnie szkodliwą działalność oskarżonych godzącą w interesy Państwa Polskiego, czasokres brania udziału w nielegalnym "WiN-ie", trwający aż do /.../ marca 1948 r., działalność wszystkich oskarżonych w interesie obcej organizacji, nieujawnienie się oskarżonych w okresie ustawą amnestyjną przewidzianym z przestępczej i zbrodniczej działalności /i/ wymierzył im kary stosowne do ich przewinień /.../". - W tej sentencji zwraca uwagę sformułowanie o "obcej organizacji" - czy chodzi o to, że organizacja lwowska (eksterytorialna) była na terenie Polski pojałtańskiej bardziej "obca" niż wszystkie inne, działające w jej granicach wrogie reżimowi organizacje konspiracyjne?

Najwyższy Sąd Wojskowy z dn. 12 kwietnia 1949 pozostawił skargi rewizyjne obrońców bez uwzględnienia, jedynie w stosunku do Mariana Jędrzejewskiego zmienił kwalifikację jednego z punktów oskarżenia, w rezultacie czego ciążyły na nim już nie 3 lecz 2 orzeczenia kary śmierci; w rezultacie prezydent skorzystał w dniu 3 maja 1949 r. z prawa łaski, zamieniając karę śmierci na karę więzienia dożywotniego.

W stosunku do Zofii Orlicz prezydent okazał się również łaskawy, łagodząc jej wyrok do 8 lat więzienia w dniu 24 lipca 1950 r. W badanych aktach znajdują się ślady intensywnych starań męża pani Zofii, prof. Władysława Orlicza: o widzenia, o dostarczenie żonie książek i czasopism naukowych (jeszcze we Wrocławiu, w więzieniu nr 2), o leczenie i paczki dietetyczne, a wreszcie o udzielenie jej urlopu zdrowotnego. Do Fordonu Zofia Orlicz została przewieziona 28 września 1949 r. Tu została zatrudniona

w dziale gospodarczym, przy pracy biurowej (jest nawet podany numer jej celi: 47).

Co pewien czas - w związku ze staraniami męża, zwłaszcza o leczenie - władze więzienne formułują rytualne opinie dla prokuratury i sądu, od których zależy pomyślność tych zabiegów. Podnosi się w nich wysoki poziom intelektualny więźniarki, jej zdyscyplinowanie, ale też jej "skrytość" i upór "Odnośnie popełnionego przestępstwa na wolności - jawnej skruchy nie stwierdzono." (Opinia z Fordonu z dn.3 III 1951, przesłana wraz z orzeczeniem lekarskim). Bywają też donosy, jak ten od kierownika działu gospodarczego, z którym widać nie układały się stosunki Pani Zofii najlepiej, prawdopodobnie w związku z jego nadużyciami, odbijającymi się na normach wyżywienia więźniarek (por. wspomnienie koleżanek "Pamiętamy Panią Zosię"). Pisał więc 30 lipca 1951 r. z nieukrywaną pasją osobistą: "Więźniarka z powierzonej pracy wywiązuje się dobrze, jest posłuszną, rozkazy przełożonych wykonuje należycie, tylko jest zarozumiałą i wredną, stosunek jej do naszych władz więziennych jest zły, gdyby mogła to kierownika utopiłaby w łyżce wody. Zapatrywanie jej do obecnego ustroju i rządu jest złe, w w/w więźniarce przebija jeszcze zastarzała senacja (sic) i kapitalistyczne nawyki. Wszystko to daje się wyczuć w rozmowach z nią." - Kier. Dz. Gospodarczego - Sobczak. Czy w wyniku tej skargi, czy w rezultacie ogólnych represji wobec bardziej obciążonych więźniarek - już w grudniu 1951 naczelnik stwierdza: "Zatrudniona była w biurze Dz. Gosp,. /.../ obecnie nie pracuje". Wiadomo, że los osób pozbawionych pracy był w Fordonie znacznie cięższy.

Równie nieprzychylne oceny towarzyszą próbom uzyskania dla Pani Zofii zdrowotnej przerwy w karze więzienia, zarówno ze strony naczelnika Fordonu i jego polityczno-wychowawczego zastępcy (odpowiedź na zapytanie Wojskowej Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu w dn. 2 II 1953), jak i szefa wojewódzkiego UBP we Wrocławiu, majora Kubajewskiego. Ten ostatni przypomina powody jej skazania, a również pisze: "Zachowanie się w okresie śledztwa przedstawia się następująco, że wszystkimi sposobami i metodami usiłowała sprowadzić śledztwo na niewłaściwe tory. - Wobec powyższego nie byłoby celowym warunkowe zwolnienie w/w." (Opinia z 30 I 1953 r.). W tym czasie Zofia Orlicz jest leczona w szpitalu więziennym od 7 I do 28 IV 1953 r.

Mimo odnotowanych sprzeciwów administracji więziennej Naczelny Prokurator Wojskowy Stanisław Wągrowski udzielił Zofii Orlicz ze względu na stan zdrowia półrocznej przerwy w odbywaniu kary - od dnia 2 maja 1953 do d nia 2 listopada tegoż roku. Wprawdzie rozporządzenie to

II/36

wyszło z datą 27 IV 1953 r., jednak zostało zrealizowane dopiero w dniu 6 maja 1953 r. Pomyślne załatwienie tej trudnej sprawy przypisuje się wstawiennictwu znajomego pp. Orliczów, matematyka ze Lwowa, prof. Stanisława Mazura, który przed wojną udzielał lekcji matematyki Bolesławowi Bierutowi. Ale z podobnej przerwy skorzystał w r. 1954 również i G. Mościński. Ta prowizoryczna wolność nie była pozbawiona napięć. Pani Zofia musiała się co tydzień meldować na milicji, i wprawdzie urlop był przedłużany na kolejne półrocza, to zgodę na każdorazowe przedłużenie urlopu otrzymywała zawsze w ostatnim dniu, kiedy już była spakowana i przygotowana do powrotu do więzienia. Była to rozmyślna psychiczna szykana.

W dniu 11 grudnia 1962 r. odbyła się rewizja procesu Zofii Orlicz, M. Jędrzejewskiego i G. Mościńskiego. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu uniewinnił wszystkich troje całkowicie. Po zwolnieniu z reszty wyroku Pani Zofia była pozbawiona możliwości pracy naukowej i pedagogicznej. Z powodu swego kalectwa uzyskała rentę inwalidzką. W r. 1990 zmarł jej mąż, prof. Władysław Orlicz, wybitny matematyk.

Zofia Orlicz jest odznaczona: Krzyżem Virtuti Militari (1945 ?), Krzyżem Walecznych (1944), Krzyżem AK, Krzyżem za Wojnę Polsko-Bolszewicką 1920 r., Krzyżem Partyzanckim (1975), Krzyżem Drugiej Obrony Lwowa (1998). Spośród cywilnych odznaczeń uzyskała za swój wkład w tajne nauczanie Złotą Odznakę ZNP (1975) i Medal Edukacji Narodowej (1985).

Pani Zofia mieszka nadal w Poznaniu, w dawnym mieszkaniu przy ulicy Libelta i w miarę swych sił i ochoty utrzymuje kontakty ze swym środowiskiem, lwowskim i więziennym, a także z licznym kręgiem poznańskich przyjaciół.

Jednym z pamiętnych momentów I Zjazdu Kobiet Więźniów Politycznych w Fordonie w dniu 10 maja 1992 r. była Jej obecność, zauważona z radością i podziwem dopiero przy akcie odsłonięcia tablicy na murze więzienia.

Składały jej podziękowania i wyrazy czci koleżanki - Fordonianki, a także uczestniczący w uroczystości marszałkowie: Senatu - prof. Alicja Grześkowiak i Sejmu - prof. Wiesław Chrzanowski. Orkiestra wojskowa wykazała szybki refleks i odegrała naszej Seniorce brawurowe "100 lat!". A cóż my dzisiaj? - Składamy ten jubileuszowy zeszyt "Nike" i nie bawiąc się w matematykę (nie wyręczając Naczelnego Rachmistrza) - życzymy po prostu lat dobrych i szczęśliwych. I dziękujemy Pani od Fordonianek, od AK-owców i WiN-owców... od Polski.

II/37

WYROK
w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej
Wrocław, dnia 21 stycznia 1949 r.

/../ Trzecia z kolei oskarżona, Orlicz Zofia, podczas okupacji niemieckiej należała do "AK", a po wyzwoleniu Lwowa w lipcu 1944 r. na polecenie komendanta Okręgu Lwowskiego nielegalnej organizacji NIE. objęła funkcje sekretarki osobistej komendanta, na którym to stanowisku pracowała do jesieni 1945 r. Jesienią 1945 r. oskarżona Orlicz Zofia z rozkazu komendanta Okręgu wyjechała do Polski posługując się fałszywym nazwiskiem "Wyspiańska Krystyna". Po przyjeździe do Polski oskarżona Orlicz Zofia zatrzymała się w Krakowie i tu skontaktowała się z komendantem Okręgu Sawickim. - Po skontaktowaniu się z Sawickim osk. Orlicz Zofia przystąpiła do nawiązywania kontaktów z komórkami sztabowymi i jednostkami organizacyjnymi, jak komendantem garnizonu lwowskiego Jędrzejewskim, operacyjnym Okręgu Kawką Bronisławem ps. "Bednarski" i innymi. Oskarżona Orlicz po nawiązaniu łączności z wszystkimi komórkami sztabowymi przystąpiła do pracy jako sekretarka osobista komendanta Okręgu Lwowskiego Organizacji nielegalnej "WiN" - Sawickiego Anatola. Na polecenie Sawickiego Anatola oskarżona Orlicz pisała wszelkie pisma i instrukcje, a w razie nieobecności Sawickiego Anatola podpisywała pisma organizacyjne pseudonimem Sawickiego "Cybulski".

Oskarżona Orlicz Zofia miała daleko idące uprawnienia i upoważnienia od komendanta Okręgu, albowiem udzielała nawet członkom sztabu Okręgu urlopów. - Wiosną 1946 r. oskarżona Orlicz Zofia była delegowana przez komendanta Okręgu Sawickiego, aby w jego zastępstwie omówić z kierownikiem komórki legislacyjnej Okręgu Lwowskiego Brodziszem Janem ps. "Nowakowski" i "Nowicki" sprawy działalności tej komórki na terenie kraju i zajęła się wyszukaniem dla tej komórki lokalu u Zawistowskiej Jadwigi - celem dalszego wystawiania fałszywych dokumentów. - W tymże samym czasie oskarżona Orlicz wciągnęła do nielegalnej organizacji Zawistowską Jadwigę, urzędniczkę Wojewódzkiego Oddziału P.U.R -u w Krakowie i zorganizowała u niej w biurze punkt kontaktowy-pocztowy dla komórki legalizacyjnej i operacyjnej , tudzież dała Zawistowskiej dwukrotnie do powielania nielegalną prasę

II/38

pt. "Wolność i Niezawisłość". Oskarżona Orlicz Zofia od wiosny 1946 r. do jesieni 1946 r. przerabiała artykuły do nielegalnej prasy "Wolność i Niezawisłość", dając je następnie do powielania Zawistowskiej na służbowym powielaczu PUR-u w Krakowie, tudzież w Zakopanem. -

Oskarżona Orlicz w okresie od jesieni 1945 r. do marca 1947 r. gromadziła jako sekretarka komendanta Okręgu od podległych mu dowódców jednostek "raporty sytuacyjne", w których były dane stanowiące tajemnice wojskowe i państwowe, jak ilość, uzbrojenie i rozmieszczenie Wojska Polskiego, działalność UB i MO, działalność partii politycznych i inne, które następnie przekazywała komendantowi Okręgu. - W maju 1946 r. oskarżona Orlicz Zofia za swą aktywną działalność w nielegalnej organizacji została awansowana przez komendanta obszaru południowo-wschodniego nielegalnego "WiN-" do stopnia podporucznika. Oskarżona Orlicz Zofia ps. "Krystyna" w okresie od jesieni 1945 do marca 1947 r. w związku z działalnością na szkodę Państwa Polskiego pobierała od Sawickiego Anatola ps. "Cybulski" za pośrednictwem Mościńskiego Gerarda płatnika Okręgu Lwowskiego, działającego w interesie obcej organizacji miesięcznie kwotę od 5.000 do 7.000 zł., tudzież jednorazowo 10 dolarów. - Wspomnieć należy również, że oskarżona Orlicz Zofia jesienią 1947 r., daty bliżej nie ustalonej, ukryła część archiwum nielegalnej organizacji "WiN" Okręgu Lwowskiego w klasztorze w Krakowie, albowiem dowiedziała się o aresztowaniu kierownika komórki legalizacyjnej "WiN" Brodzisza i kierownika komórki łączności Zajączkowskiej.

(Akta sprawy Zofii Orlicz zostały redakcji "Nike" udostępnione przez mgr Mariolę Franiszyn, dyrektora Okręgowej Komisji Badania Zbrodni p. Narodowi Polskiemu i Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu, za co składamy niniejszym serdeczne podziękowanie. Życiorys Z. Orlicz opracowano ponadto na podstawie: relacji zebranych przez kol. J. Ejsak-Chmielewską; biogramu nadesłanego przez T. Balbusa; listu prof. J. Węgierskiego oraz własnego wspomnienia Pani Zofii.)

/.../ ocalałeś nie po to aby żyć
masz mało czasu trzeba dać świadectwo /.../
i nie przebaczaj zaiste nie w twojej mocy
przebaczać w imieniu tych których zdradzono o świcie /.../

(Przesłanie Pana Cogito)
Zbigniew Herbert

II/39

Nike która się waha

Najpiękniejsza jest Nike w momencie
kiedy się waha
prawa ręka piękna jak rozkaz
opiera się o powietrze
ale skrzydła drżą

widzi bowiem
samotnego młodzieńca
idzie długą koleiną
wojennego wozu
szarą drogą w szarym krajobrazie
skał i rzadkich krzewów jałowca

ów młodzieniec niedługo zginie
właśnie szala z jego losem
gwałtownie opada
ku ziemi

Nike ma ogromną ochotę
podejść
pocałować go w czoło

ale boi się
że on który nie zaznał
słodyczy pieszczot
poznawszy ją
mógłby uciekać jak inni
w czasie tej bitwy
więc Nike waha się
i w końcu postanawia
pozostać w pozycji
której nauczyli ją rzeźbiarze
wstydząc się bardzo tej chwili wzruszenia

rozumie dobrze
że jutro o świcie
muszą znaleźć tego chłopca
z cierpkim obolem ojczyzny
pod drętwym językiem

Zbigniew Herbert

FUNDACJA GENERAŁ ZAWACKIEJ
1945

II/40

Pamiętamy Panią Zosię

Zebrałyśmy się przy jednym z okien, w kątku, w którym mieszkamy, w celi szarego gmachu w Fordonie i gawędzimy. Pani Zosia stoi i uśmiecha się, obok na najniższym łóżku siedzi p. Celina i coś opowiada. Obie Panie są bardzo zaprzyjaźnione. O te głupie 20 lat są starsze od nas. A my, te młodsze-studentki, skupiłyśmy się obok: Basia Dunin, Jasia Jarmołkiewicz (obecnie Grzesiak), Marysia Olechnowicz i Jadzia Pawilonis (po mężu Kretowicz). Nieopodal odpoczywa p. Mila Duzinkiewicz. Wszystkie trafiłyśmy tu z Wrocławia z początkiem września 1949 r. Wszystkie byłyśmy w więzieniu "na Sądowej".

A teraz jesteśmy w jednej celi, bo zostałyśmy zatrudnione w biurach. Były krótkie rozstania, różne przydziały i perypetie, np. niedługo po przyjeździe p. Zosia, Basia i Jadzia były w szpitalu chore na żółtaczkę. Ale udało się, po różnych "dyplomatycznych zabiegach", zebrać się razem. Te "zabiegi" to wmawianie przez koleżanki już pracujące o konieczności zatrudnienia następnych "fachowców".

P. Celina Łopuska, Basia, Jadzia i Marysia pracują w biurze Działu Pracy. Liczą i kalkulują słynny bajorek, swetry i czapki, a także obliczają zarobki pracujących koleżanek. Natomiast p. Zosia i Jasia pod kierownictwem p. Mili pracują w biurze Działu Gospodarczego. Tam liczą to, co jemy, a właściwie, co powinnyśmy jeść. Układają jadłospisy, ustalają normy produktów dla magazynu żywnościowego, w którym akurat coś jest, albo nie ma. Pani Zosia podrwiwa sobie nieraz z okazji tej pracy. Bo p. Zosia ma duże poczucie humoru. Ale przede wszystkim p. Zosia jest bardzo dobra i dzielna. Jest opanowana, spokojna, ale też przeżywa wszystko bardzo głęboko i emocjonalnie, choć rzadko to uzewnętrznia. Czasem jednak można było, przy okazji jakichś wydarzeń bieżących bądź wspomnień, usłyszeć wymawiane przez Nią cicho, lecz z naciskiem słowa: "potworne", "nieludzkie", "jak oni mogą".

Pani Zosia interesowała się i przejmowała losem koleżanek i ich rodzin. Umiała wczuć się w sytuacje i znaleźć słowa pociechy i podtrzymania w sposób bardzo serdeczny.

A kiedyś, jeszcze we Wrocławiu, była prawdziwie wstrząśnięta, gdy Jadzia Łukasik wróciła z rozprawy i z uśmiechem oznajmiła o wyroku 9 lat. Pani Zosia poruszona zawołała: jak można się uśmiechać w takiej chwili!

A Jadzia jak to Jadzia – w dzień uśmiech, a płacz na noc. Taka była dewiza dzielnej Jadzi Łukasik, jednej z bardziej dotkniętych przez los.

Pani Zosia przeżywała również silnie swoją sytuację. Bolała, że nie może wrócić do swojej pracy, była z zawodu nauczycielką, uczyła matematyki i fizyki w szkole średniej. Chciała nadal kształcić i wychowywać młodzież, by w ten sposób służyć społeczeństwu.

Zawsze chciała być użyteczna i pomocna dla innych. Basia Dunin przypomina sobie jak w piwnicach UB we Wrocławiu, kiedy nie znała jeszcze osobiście p. Zosi, ale siedziała z Jej znajomą, Haliną Gawędą, otrzymywały "prezenty" p. Zosi. Były to maluteńkie woreczki wciskane w dziurę od klucza w drzwiach celi, a w środku np. cukier! Basia opowiada też, jak p. Zosia powiedziała Jej kiedyś: "przypominasz mi zwierzątko futerkowe", a ponieważ Basi podobało się to, przyjęła tę nazwę na stałe i coroczne kartki z życzeniami do p. Zosi, już na wolności, podpisywała w skrócie dla niepoznaki Zw-Fut.

Po wyjściu z więzienia p. Zosia nieraz bywała we Wrocławiu. Utrzymywała nadal serdeczne kontakty z p. Celiną i Jasią, którą zawsze wypytywała o młodsze koleżanki, z którymi nie miała bezpośredniego kontaktu.

Pamiętamy Panią Zosię bardzo dobrze, Jej uśmiech, dobre słowa, uważne i przyjazne spojrzenie. Pani Zosia też nas pamięta, a jak Ją o to pytamy, to niezmiennie odpowiada: "ta pewnie, że pamiętam, ta jakże!".

Pani Zosiu Kochana, jak będzie Pani czytać te wspomnienia, prosimy przypomnieć sobie jeszcze raz "zwierzątko futerkowe", Jańcię i Mańcię – "bliźniaki", które serdecznie Panią pozdrawiają, całują i mocno ściskają.
Do zobaczenia!

Barbara Dunin
Janina Jarmołkiewicz-Grzesiak
Maria Olechnowicz

Z wymienionych osób nie żyją:

Celina Łopuska
Emilia Duzinkiewicz
Jadwiga Pawilonis Kretowicz
Melania Sawczyn

Wrocław, dn. 8 lipca 1998 r.

II/42

"Wszystkie drogi Pańskie są miłosierdziem i wiernością"

Panią Zofię Orliczową znam już blisko trzydzieści lat. Kiedy po święceniach kapłańskich wróciłem z Krakowa do Poznania, mojej drugiej ojczyzny, i znalazłem się w Klasztorze Dominikanów, w jednej z kamienic znajdujących się po drugiej stronie ulicy Libelta, zajmowanych przez zasłużonych i znamienitych profesorów Uniwersytetu Poznańskiego, mieszkali również państwo Zofia i Władysław Orliczowie. Profesor był wybitnym matematykiem, wywodzącym się ze lwowskiej szkoły Banacha.

Poznałem Panią Zofię dzięki jej przyjaciółce i towarzyszce z więzienia w Fordonie, nieżyjącej już od kilku lat Józefie Kafarskiej, nazywanej "Dzidą", która była żołnierzem Armii Krajowej na Wileńszczyźnie i podkomendną Aleksandra Krzyżanowskiego (pseudonim "Wilk"), dowodzącego w 1944 roku operacją "Ostra Brama". Pani Józefa była serdecznym, dobrym człowiekiem, mówiła z pięknym wileńskim zaśpiewem. Jej zawdzięczam również poznanie Kazimiery Iłłakowiczówny, którą opiekowała się przez długie lata jako najbliższa sąsiadka. Niech to przywołanie będzie wyrazem mojej wobec niej wdzięczności. To były urocze spotkania, gdy udawało mi się przyjść w momencie jej wizyty u Pani Orliczowej, gdy obie towarzyszki więzienia prowadziły niezwykle ożywione dyskusje. Miały też co wspominać.

Można powiedzieć, że przez całe swe życie Pani Zofia służy Bogu i Ojczyźnie. Urodziła się sto lat temu, 26 września 1898 roku, w miejscowości Foča w Bośni. Jej ojciec, Franciszek Krzysik, doktor praw, był tam urzędnikiem austriackim. Zofia była drugim dzieckiem w rodzinie; starszy brat Stanisław był podpułkownikiem w Woj sku Polskim, a najmłodszy z rodzeństwa Franciszek profesorem w SGGW w Warszawie. W 1920 roku, podczas wojny polsko-bolszewickiej Zofia brała udział w obronie Lwowa. Czasami w swoich opowiadaniach wraca do dramatycznej nocy z 14 na 15 sierpnia 1920 roku na dworcu Podzamcze we Lwowie, gdzie jako ochotniczka otrzymała przydział do obsługi punktu żywnościowego. W kierunku Lwowa zbliżały się już wojska Budionnego. Komendant dworca zarządził ewakuację. Nasza Jubilatka, jeszcze wówczas panna Zosia Krzysikówna, wraz ze swoją przyjaciółką, Włodzimierą Krzyżanowską, postanowiły zostać przy umierającym żołnierzu, którego nie można było ruszyć. Przeżywały ciężkie chwile oczekiwania i trwogi, gdy nad ranem, około godziny trzeciej, wjechał na stację pociąg, z którego wyszedł... polski oficer, komendant polskiego transportu sanitarnego z rannymi i chorymi na

II/43

tyfus żołnierzami, i oświadczył, że znajdująca się już siedem kilometrów przed stacją część armii Budionnego otrzymała rozkaz natychmiastowego wycofania się na wiadomość o przełamaniu frontu pod Warszawą

Pani Zofia ukończyła studia w zakresie fizyki i matematyki na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W 1928 roku wyszła za mąż. Przez jakiś czas była asystentką na Uniwersytecie, a potem pracowała jako uwielbiana i szanowana przez uczennice nauczycielka matematyki w gimnazjum i liceum sióstr Notre-Dame we Lwowie. Jeszcze do dziś jej dawne uczennice utrzymują żywą więź przyjaźni ze swoją nauczycielką. Pani Zofia przez całe lata, aż do śmierci męża w roku 1990, jeździła co roku do Zakopanego w ukochane Tatry, by tam m.in. spotkać się ze swoimi uczennicami i odwiedzić Królową Tatr na Rusinowej Polanie. W ostatnich wyprawach zwykle pomagałem jej w Poznaniu wsiąść do wagonu sypialnego, a w Zakopanem na peronie czekało na swoją Panią grono uczennic, topniejące wraz z biegiem lat. Śmierć męża była zbyt wielkim ciosem, który położył kres wakacyjnym wyprawom.

Pani Zofia chętnie wraca wspomnieniami do Lwowa. Była ogromnie wzruszona, gdy w zeszłym roku odnalazłem tam dom przy ulicy Kopcowej 3 i sfotografowałem go. Dzięki temu mogła powrócić do miejsca swojej młodości, gdzie przeżyła razem z mężem najpiękniejszy okres życia.

Podczas drugiej wojny światowej, od 1941 roku uczestniczyła w tajnym nauczaniu, pełniła funkcję sekretarki Stefana Balickiego, kuratora na okręg lwowski z ramienia rządu RP w Londynie. W latach 1941-1944 była żołnierzem Armii Krajowej, najpierw jako łączniczka, a następnie jako zastępca szefa łączności ojca Rafała Kiernickiego, franciszkanina i późniejszego biskupa pomocniczego we Lwowie. Za wzorową służbę i męstwo została w szeregach AK awansowana do stopnia podporucznika, otrzymała trzynaście odznaczeń wojskowych i cywilnych, w tym srebrny Krzyż *Virtuti Militari*. Po wojnie dosięgła ją "karząca ręka sprawiedliwości ludowej", w latach 1948-1953 była więziona w Fordonie, po wyroku skazującym na dwanaście lat więzienia. Po 1956 roku została zrehabilitowana.

Zawsze była i jest do dziś człowiekiem prawym, odważnym, prawdomównym. Taka była również wobec swoich prześladowców, poczynając od momentu aresztowania przez funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa, który, przebrany we franciszkański habit, przyjechał do Pani Zofii, przebywającej w klasztorze sióstr Notre-Dame na Górze Świętej Anny, jako rzekomy emisariusz znanych jej z podziemnej działalności franciszkanów. Po wylegitymowaniu się i aresztowaniu pozwolił jej jeszcze

11/44

zabrać konieczne rzeczy i wejść do kaplicy na modlitwę. Pani Zofia nie wykorzystała tej szansy, aby uciec. Z godnością pozwoliła "franciszkaninowi" zawieźć się dorożką przez miasto do więzienia. Odwagę i spokój zachowała również w czasie procesu.

Pani Zofia prowadzi życie skromne i zdyscyplinowane. Dziwi się, że można nie dotrzymywać słowa, spóźniać się, zaniedbywać obowiązki. Codziennie wstaje bardzo wcześnie, by na godzinę szóstą udać się na Mszę świętą do Dominikanów. Ma wokół siebie grono kochających osób, życzliwych sąsiadów; często odwiedzają, ją przyjaciele, uczniowie męża; nie brakuje też ludzi młodych. Przychodzą nie tylko po to, by odwiedzić samotną staruszkę, lecz głównie aby skorzystać z bogatego doświadczenia i życiowej mądrości Pani Profesor, porozmawiać o sprawach osobistych i publicznych, posłuchać rad. Żywo interesuje się współczesnością, codziennie uważnie ogląda telewizyjne "Wiadomości", czyta prasę codzienną i tygodniową, a zwłaszcza "Tygodnik Powszechny", "Przewodnik Katolicki" i miesięcznik "W drodze". Naczelny problem to troska o Polskę, świat i Kościół, ale również codzienne sprawy i kłopoty ludzi. Jest powiernikiem ich radości i smutków. W jej postawie nie ma żadnej ostentacji, jest zwyczajność, prostota życzliwość i chęć zrozumienia rozmówcy. Wielu przychodzi po to, by prosić o modlitwę w różnych sprawach.

I tak dotykam tajemnicy tej wielkiej wrażliwości Jubilatki na ludzkie sprawy i źródła jej wewnętrznej siły. Jest to głęboka od najmłodszych lat wiara i ufność w Boże Miłosierdzie, które pozwoliły jej zwycięsko przejść najtrudniejsze próby, których nie szczędziło jej życie. Ten duchowy wymiar życia Pani Zofii jest oparty na bardzo osobistej więzi z Bogiem, na codziennej Jemu wierności. Sam od lat znajduję się w kręgu tego duchowego promieniowania i jestem świadkiem jej zażyłości z Panem Jezusem. W obecności Pani Zofii ludzie odnajdują pokój, sens życia i wychodzą umocnieni, z przeświadczeniem, że zostali okryci płaszczem modlitwy.

Nasza kochana pani Zofia Orliczowa jest potrzebna wielu ludziom. Klasztor i dominikanie to ktoś bliski jej sercu. Bardzo się za nas modli, za swoich "synków". O 15-ej trwa przez godzinę przed Miłosiernym Panem, polecając Mu świat i ludzi. Codzienna Msza święta daje jej siłę. Zawsze uczestniczy w Pasterce i Triduum Paschalnym. Jest człowiekiem, który stara się chodzić Bożymi drogami, a "wszystkie drogi Pańskie są miłosierdziem i wiernością dla tych, którzy stoją na straży Jego przymierza i świadectwa" *(Ps 25,10)*.

II/45

Przepraszam Jubilatkę, że tymi słowami mogłem naruszyć bardzo osobisty wymiar jej życia, ale odwagi dodaje mi mądra sentencja świętego Tomasza z Akwinu, którego Pani Zofia ma w wielkiej czci: *bonum est diffusivum sui,* dobro rozprzestrzenia się ze swej natury. Chrystus wyraźnie mówi o dawaniu świadectwa: "...tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie" *(Mt 5,16).* Pani Zofia jest niewątpliwie światłem dla wielu ludzi.

Marcin Babraj OP

W mieście

W mieście kresowym do którego nie wrócę
jest taki skrzydlaty kamień lekki i ogromny
pioruny biją w ten kamień skrzydlaty

w moim mieście dalekim do którego nie wrócę
jest ciężka i pożywna woda
kto raz ci kubek z taką wodą poda
mówi - raz tu jeszcze wrócę

w moim mieście którego nie ma na żadnej mapie
świata jest taki chleb co żywić może
całe życie czarny jak dola tułacza jak
kamień, woda, chleb, trwanie wież o świcie

Zbigniew Herbert

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

córce, że na dziesiąte urodziny zawiozę wnuczkę do Ojca św., zabrałam więc i ją. Ona też wręczyła Ojcu św. zakładkę do książki z wyhaftowanymi przez siebie polnymi, polskimi kwiatkami i napisem:

NIECH CI STO LAT ŻYĆ POZWOLI
W ZDROWIU SZCZĘŚCIU BÓG.

W tej pielgrzymce (jeszcze w czasach komuny - w końcu stycznia 1989) wzięło udział 7 osób z kręgu kombatantów i rodzin katyńskich. Ojciec św. przyjął naszą pielgrzymkę z serdecznością i z apostolskim błogosławieństwem.

W dwa lata później zorganizowaliśmy znowu grupę: więźniów politycznych i sybiraków i przekazaliśmy nasze pamiątki. Ojciec Święty pobłogosławił nas i powiedział: "wy najwięcej wycierpieliście za Ojczyznę, pozdrówcie Warszawę, pozdrówcie Warszawę."

2 lipca 1992 r. Środowisko Fordonianek przesłało do Ojca św. Jana Pawła II informację o odbytym I Zjeździe Krajowym Kobiet Więźniów Politycznych w Fordonie. W odpowiedzi z 27 lipca 1992 r.: "Ojciec Święty dziękuje za przesłane symboliczne dary, a zwłaszcza za dar modlitwy, który z całego serca odwzajemnia, dołączając dla całego "Środowiska Fordonianek" swe Apostolskie Błogosławieństwo". List ten w całości został odczytany w czasie naszej pielgrzymki na Jasną Górę podczas Mszy św. w dniu 4.09.92.

W czasie drugiej pielgrzymki Ojca Świętego do Polski w 1983 r. razem z mężem moim Wiktorem ofiarowaliśmy Ojcu św. obraz namalowany przez młodego artystę malarza Stanisława Jasika, przedstawiający Grób Nieznanego Żołnierza na Placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, a przed nim krzyż kwiatowy taki, jaki przez kilka lat był układany w miejscu pierwszej mszy św. odprawionej przez Papieża - Polaka, a potem w miejscu Mszy św. pogrzebowej Ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego - Wielkiego Prymasa Tysiąclecia.

A w lutym tego roku razem z kol. prof. Barbarą Otwinowską i kol. mgr Tadeuszem Kostewiczem przesłaliśmy list do Ojca św. i załączyliśmy album ze zdjęciami z wystawy, zorganizowanej w Muzeum Niepodległości w Warszawie pt.: "Więźniowie Polityczni PRL w latach 1944-1956" oraz książkę, związaną z tą wystawą, o tym samym tytule. W odpowiedzi otrzymaliśmy piękne podziękowanie i błogosławieństwo dla wszystkich więźniów politycznych.

Halina Bazylewska

107

II/46 Orlicz Zofia

Z życia Środowiska

Zgodnie ze zwyczajem my "Fordonianki" spotkałyśmy się w ostatnią sobotę miesiąca. Ale ta sobota 25 września była sobotą uroczystą, nadzwyczajną. Bowiem tegoż dnia w Poznaniu nasze koleżanki zorganizowały wielką uroczystość z okazji stulecia Pani Zofii Orlicz. My, tu zebrane w Warszawie, byłyśmy myślą tam w Poznaniu razem z szanowną i drogą Jubilatką.

Stojąc odśpiewałyśmy naszą polską pieśń na taką okazję "Niech żyje, żyje nam", Więziennej Koleżance życząc zdrowia i nadal takiego hartu ducha jaki posiada.

Odczytany został list z gratulacjami od Pana Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego i Pana Janusza Englerta, pracownika Muzeum w Londynie - wyrazy głębokiego szacunku dla Solenizantki oraz Jej Koleżanek doli i niedoli.

Czas, jak zwykle spędziłyśmy w przyjaznej atmosferze, wspominając lata dawne, ale poczucie doniosłości tego dnia górowało.

Maria Prorokowa

Jubileusz Pani Zofii Orlicz - Poznań 1998 r.

W nr 44 "Nike" przedstawiłyśmy sylwetkę Zofii Orlicz oraz biogramy najbliższych jej koleżanek ze sprawy Eksterytorialnego Okręgu Lwowskiego WiN. Ten monograficzny numer zyskał duże zainteresowanie naszych czytelniczek, został również przekazany paru reprezentantom najwyższych władz RP. W rezultacie nasza Jubilatka otrzymała listy ze strony dostojników Kościoła i Państwa Polskiego, a także od b. Prezydenta Rządu RP na Wychodźstwie, Ryszarda Kaczorowskiego. Sam przebieg uroczystości był

Nike nr 45/98

bardzo skromny, tak jak sobie tego życzyła Pani Zofia. W dniu 25 września udałyśmy się ze sztandarem Środowiska Fordonianek do Poznania w 5-osobowej grupie, mającej reprezentować całe Środowisko. Wyjechały: Barbara Otwinowska, Teresa Drzal - redaktorki "Nike" oraz Renia Sakowicz, Zula Magnuszewska i Zofia Baranowicz. W Poznaniu serdecznej gościny użyczyły nam koleżanki: Maryla Andrysiak, Helena Bobowska i Jadwiga Ejsak-Chmielewska.

Następnego ranka uczestniczyłyśmy wszystkie we wczesnej Mszy św. o godz. 6, by spotkać się i pomodlić razem z Panią Zofią, która od lat upodobała sobie tę najwcześniejszą cichą Mszę u Ojców Dominikanów. Zostały jednak wprowadzone pewne, mające charakter niespodzianki akcenty: kilka przepięknych pieśni religijno-patriotycznych zaśpiewał Jubilatce i nam wszystkim Chór im. Stanisława Moniuszki, którego członkiem jest Maryla Andrysiak; przy ołtarzu stanęły 3 sztandary (oprócz naszego dwa inne: Środowiska "Orląt" poznańskiego oddziału ŚZŻAK-u i ZWPOS-u - oddział Poznań); Mszę odprawiał wieloletni przyjaciel Zofii Orliczowej, przybyły z Warszawy o. Marcin Babraj w koncelebrze poznańskich Dominikanów. Ojciec Marcin w słowie od ołtarza złożył Pani Zofii wyrazy wielkiego szacunku i serdeczne życzenia od wszystkich obecnych, a ponadto odczytał kilka z nadesłanych listów: od ks. Prymasa i od dwu biskupów: lwowskiego i poznańskiego. W czasie przekazywania wiernym znaku pokoju wszyscy księża podeszli do Pani Orliczowej, by ją serdecznie uściskać. Nasza droga Jubilatka była bardzo wzruszona i nie odmówiła nam małego spotkania w salce katechetycznej, którą koleżanki Poznanianki przygotowały z tą myślą poprzedniego dnia. Tam wznieśliśmy "szampański" toast, Ojciec Marcin zaintonował zmodyfikowaną wersję urodzinowej pieśni "Wiele lat, wiele lat...", a Pani Zofia przyjmowała kwiaty, poświęcone Jej egzemplarze "Nike" oraz indywidualne życzenia przycupniętych przy jej fotelu osób. Renia i Zula to były koleżanki zapamiętane przez Nią z czasów mokotowskich i fordońskich. Było serdecznie i rodzinnie, bez nużących przemówień. Byli z nami także koledzy z poznańskiego Oddziału ZWPOS oraz z poznańskiego Okręgu ŚZŻAK-u, z wiceprezesem Jerzym Żurko- wskim. Gdy Pani Zofia podniosła się do wyjścia jeden z panów zakomenderował: "Baczność!". Wówczas por. Zofia Orlicz wydała z filuternym uśmiechem własną komendę: "Spocznij!". - Pożegnaliśmy Ją oklaskami.

B.O.

II/147

Przytaczamy tylko dwa spośród listów, którymi uczczono Panią Zofię, a wraz z nią lwowskie szeregi AK i więźniów politycznych, zwłaszcza więzione przez komunistów kobiety. Nadeszły bowiem listy od:
Prymasa Polski - ks. Józefa kardynała Glempa; metropolity lwowskiego - arcybiskupa Mariana Jaworskiego; metropolity poznańskiego - arcybiskupa Juliusza Paetza; b. prezydenta Rządu RP w Londynie - Ryszarda Kaczorowskiego; marszałka Senatu RP - prof. Alicji Grześkowiak; marszałka Sejmu RP - Macieja Płażyńskiego; premiera RP - Jerzego Buzka; wojewody poznańskiego - Macieja Musiała; ministra, kierownika Urzędu d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych - mec. Jacka Taylora; działacza emigracyjnego z Londynu - p. Juliusza Englerta i inne, których nie odnotowaliśmy.

List nadesłany faxem do Redakcji "Nike":

Ryszard Kaczorowski
b. Prezydent RP

238-240 King Street, London W6 0RF GB

Pani Porucznik Zofia Orlicz
Poznań
Libelta 22

Londyn, 26 września 1998 roku

Wielce Szanownej Pani, obrońcy Lwowa w latach pierwszej wojny światowej, żołnierzowi ZWZ i Armii Krajowej w drugiej wojnie, więźniowi przez pięć bolesnych lat, skazanej w 1949 roku przez narzucony Polsce reżim nie ustraszonej bojowniczce o Niepodległość naszego narodu,

przesyłam gorące życzenia z okazji stuletniej rocznicy urodzin, wraz z wyrazami głębokiego uznania dla Jej ofiarnej służby Ojczyźnie.

Polski już nigdy nie będzie

Kolejny etap tragedii Polaków to przejazd na zarekwirowanych saniach lub furmankach, pod eskortą NKWD, na stację kolejową. Często trwało to nawet cały dzień. W przeraźliwym mrozie wiele osób zmarło, inni dostali pomieszania zmysłów.

Głowacki pisze: „Na bocznicy kolejowej oczekiwały już na wysiedleńców wagony towarowe z okratowanymi okienkami pod sufitem. Do każdego lokowano po 35-50 osób, co spowodowało ogromny tłok i uniemożliwiało utrzymanie higieny. Wbrew instrukcjom NKWD nie zapewniono im codziennych posiłków. Najsłabsi, mniej odporni zapadali m.in. na choroby układu oddechowego, pokarmowego i nerwowego, a nawet umierali (dzieci, starcy). Ich zwłoki wynoszono (wyrzucano) na najbliższym postoju i pozostawiano (grzebano) obok torów".

Podróż w takich warunkach trwała od dwóch do czterech tygodni. Ci, którzy ją przeżyli, po przybyciu na stację końcową od razu trafiali w ręce swoich przyszłych oprawców, czyli funkcjonariuszy NKWD.

Głowacki: „W Łuptiuku (rej. szarynski, obw. gorkowski) witała ich nawet orkiestra (!), czekał poczęstunek oraz okolicznościowe przemówienie z «sugestią», by «zapomnieć o istnieniu Polski, której już nigdy nie będzie». Odtąd o tym, że zesłańcy w ogóle już Polski nie zobaczą, często wrzeszczeli ich nadzorcy w różnych obwodach i krajach. Miało to służyć złamaniu ich ducha, odebraniu nadziei na odmianę losu, bodźca do wytrwania".

Specposiołki

Wielu, zanim dotarło na miejsce swojej przyszłej udręki, musiało jeszcze wiele wycierpieć.

Głowacki: „Niekiedy — wobec nieprzygotowania (niedostatku) środków transportu — wysiedleńcom przychodziło czekać na dalszą podróż nawet kilka dni. Na ten czas lokowano ich w świetlicach, halach magazynowych, cerkwiach, więzieniach lub u miejscowej ludności. Następnie na saniach, ciężarówkach, platformach traktorowych przewożono ich w tęgim mrozie do rozrzuconych w tajdze lub stepie specjalnych osiedli (*specposiołków*) [łagrów — red.]. Oddalone od innych siedzib ludzkich zazwyczaj składały się z kilku— kilkunastu bliźniaczo podobnych baraków. Najwyższą władzę sprawował tam komendant NKWD. Tuż po przybyciu informował on zesłańców o regulaminie *specposiołka*, w tym m.in. o zakazie samowolnego oddalania się, o zakazie kontaktów z miejscową ludnością i o kontroli obecności. Również i on pozwalał sobie na ośmieszanie i obrażanie Rzeczypospolitej".

Miejsce, do którego zostało się przydzielonym, i rzeczy, które udało się zabrać ze sobą z Polski, często decydowały o dalszej egzystencji na zesłaniu. Niektóre przedsiębiorstwa — wbrew umowom podpisanym z NKWD — przez dłuższy czas nie mogły znaleźć zatrudnienia dla wszystkich łagierników, którzy pozostawali bez środków do życia. Z drugiej strony Sowieci chcieli maksymalnie wykorzystać darmową w praktyce siłę roboczą. Nie mieli żadnych skrupułów, aby na morderczą pracę (w pełnym wymiarze) skazać również kobiety i dzieci.

Na nieludzkiej ziemi

Gdzie pracowali zesłańcy? Przy wyrębie lasów, załadunku, wywożeniu i spławie drewna, w tartakach, przy zbieraniu żywicy, wytyczaniu duktów, w przemyśle celulozowo-papierniczym, w kopalniach rud metali kolorowych — to tylko niektóre „miejsca zatrudnienia". Powszechnie wiadomo, że była to katorżnicza praca ponad siły, w potwornych warunkach sanitarnych, higienicznych i klimatycznych (zimą wielkie mrozy, latem upały ze wszechobecnymi meszkami i komarami), wykonywana bez choćby minimalnych zabezpieczeń i opieki zdrowotnej. Łagiernicy pracowali często po pas w śniegu lub w zatęchłych szybach kopalnianych. Umierali albo tracili zdrowie z wycieńczenia, zimna i głodu. Polacy byli przy tym traktowani jak ludzie niższej kategorii — pozbawieni wszelkich praw „wrogowie ludu" i „burżuje".

Według danych NKWD podczas pierwszej wywózki wysiedlono w sumie prawie 140 tys. osadników i leśników wraz z rodzinami, których umieszczono w 115 *specposiołkach*, rozrzuconych w 21 krajach i obwodach ZSRS. Większość pracowała w przedsiębiorstwach Ludowego Komisariatu Przemysłu Leśnego — 17 077 rodzin (85 779 osób, czyli 61,5% ogółu zesłańców), COLesu — Ludowego Komisariatu Komunikacji — 4573 rodziny (23 026 osób, 16,5%) i Ludowego Komisariatu Hutnictwa Metali Kolorowych — 3951 rodzin (19 455 osób, 13,9%). Pozostałe 1867 rodzin (11 336 osób, 8,1%) przekazano do Ludowych Komisariatów: Przemysłu Miejscowego, Hutnictwa Żelaza i Stali, Budownictwa, Uzbrojenia, Materiałów Budowlanych oraz do leśnych obozów NKWD: *Tajszetłagu*, *Siewuralłagu* i *Unżłagu*. Pod tymi suchymi, acz znamiennymi liczbami, kryją się tragiczne losy wysiedlonych Polaków.

Głowacki: „Poczucie bezkarności ośmielało «pracodawców» do maksymalnej eksploatacji przesiedleńców i poniżania ich. Bywało więc, że przedłużano im dzień roboczy do 11-15 godzin (od świtu do zmroku), opóźniano wypłatę zarobków (15-45 dni po terminie!), nie wydawano przysługującej odzieży ochronnej (watowanych kurtek, spodni, walonek, rękawic), oszukiwano przy wycenie efektów pracy, nie dbano o zapobieganie urazowości. Bardzo źle przedstawiała się organizacja zaopatrzenia i zbiorowego żywienia".

Nie trzeba dodawać, że o tym wszystkim świetnie wiedziano w Moskwie, skąd przychodziły wytyczne. Wkrótce przyszły następne wywózki, które objęły kolejne dziesiątki tysięcy Polaków. Elitę II RP wymordowano m.in. w Katyniu. Wszystko zgodnie z sowieckim planem zagłady narodu polskiego. ■

Tydzień w historii Polski – 1953 r.

12 II. Jan Felczak (1916-1993) był kurierem, emisariuszem i historykiem. W marcu 1951 jako działacz Stronnictwa Pracy skazany został na dożywotnie więzienie. W tym dniu umieszczony został w nieogrzewanej, pojedynczej celi i był tam przetrzymywany do lutego 1955 r.

13 II. Zofia Orlicz (1898-1999) była łączniczką i kancelistką AK, „NIE" i WiN. W 1949 skazana została na 12 lat więzienia. W tym czasie przetrzymywana była w Fordonie i ciężko zachorowała. Była odznaczona Krzyżem Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i Medalem Wojny 1919-1921 z Rosją bolszewicką.

14 II. Juliusz Mieroszewski pisał do Jerzego Giedroycia: „Łysakowski, który ma odpowiednie kontakty, z osobistej sympatii do mnie (choć mnie nie zna) prosił Knoffa, by ten doradził mi zerwać z «Kulturą» i wycofać się z tego miłoszowego trockistowsko-titoistowskiego bagna, póki nie jest jeszcze za późno".

15 I. Od tego dnia oficerem do specjalnych zleceń gen. Władysława Andersa był ppłk Ludwik Łubieński (1912-1996). Odbył on z generałem liczne podróże zagraniczne, których celem było demaskowanie sowieckiego systemu totalitarnego.

16 II. Stanisław Ostrowski (1892-1982) w czasie I wojny światowej był legionistą, a w II RP docentem nauk medycznych i prezydentem Lwowa. 22 września 1939 r. został aresztowany przez NKWD i skazany na 8 lat łagrów. W latach 1941-1945 przeszedł cały szlak Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem gen. Andersa. Po wojnie osiedlił się w Anglii, ale dopiero 16 lutego 1953 r. uzyskał stałe zatrudnienie na stanowisku ordynatora oddziału skórnego w szpitalu w Penley. W latach 1972-1979 pełnił funkcję Prezydenta RP na Obczyźnie.

17 II. Piotr Woźniak (1912-1988), który był nauczycielem, a podczas II wojny światowej oficerem okręgu AK Tarnopol, był więziony w latach 1948-1956. W swojej wspomnieniowej książce „Zapluty karzeł reakcji" napisał między innymi: „We Wronkach, w pojedynczej, karnej celi, w skrzydle «D» I Pawilonu straszliwie marzłem zimą 1952-1953. Wydawało mi się wtedy, że nie przeżyję tej zimy".

18 I. Funkcjonariusz MBP prowadzący śledztwo przeciwko Władysławowi Gomułce, w notatce z tą datą napisał: „Gomułka gwałtownie wybuchnął: «Fabrykujecie zarzuty (...). Ja zdemaskuję wasze kłamstwa na podstawie dokumentów w podobnych sprawach»".

Antoni Lenkiewicz

Tygodnik „Solidarność", Nr 7 (752) 14 II 2003 r.

Na Sybir nas matko zesłali

Tadeusz M. Płużański

10 lutego 1940. Ta data głęboko zapadła w pamięci Polaków, zamieszkujących Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej. O świcie do drzwi wielu domów zapukało NKWD. Rozpoczęła się pierwsza — po sowieckiej agresji 17 września — masowa wywózka ludności cywilnej do syberyjskich łagrów, oficjalnie nazywana „przesiedleniem". Do dziś Rosja — prawny i moralny spadkobierca ZSRS nie wypłaciła tysiącom represjonowanych żadnych odszkodowań.

Zaplanowana dużo wcześniej akcja eksterminacyjna, której celem było wyniszczenie Polaków, została przygotowana bardzo szczegółowo. Uchwałę o wysiedleniu z „zachodnich obwodów Ukraińskiej i Białoruskiej SRS osadników" (czyli polskich mieszkańców tych ziem II RP) Rada Komisarzy Ludowych ZSRS podjęła już 5 grudnia 1939 r. Dwa tygodnie później (22 grudnia) podobną decyzją objęto również pracowników służby leśnej.

Czym Polacy „zawinili"? Otóż Sowieci uznali, iż wiernie służyli oni rządowi „burżuazyjnej Polski" i zostali przygotowani (przez II Oddział Sztabu Głównego WP) na wypadek konfliktu z ZSRS do działania w charakterze „dywersantów", „szpiegów" i „terrorystów". „Grzechem" Polaków była również „aktywna walka z władzą sowiecką w 1920 r.", „wykorzystywanie pracy najemnej", „wrogie wypowiedzi pod adresem ZSRS", „rozprawianie się z prostymi chłopami, którzy rąbali pański las", „przejście na katolicką wiarę". W ten sposób — jak pisze Albin Głowacki w książce „Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939-1941" — „władze bezpieczeństwa ZSRS otrzymały «prawną» podstawę do rozpoczęcia przygotowań do wywózki. Odpowiednie wskazówki w tej sprawie przekazał 19 i 25 XII 1939 r. Berii również Stalin". Decyzja zapadła zatem na najwyższym szczeblu sowieckiego państwa.

Zbrodniczy plan

W terenie ruszyła akcja tzw. rejestracji polskich rodzin. Nie chodziło oczywiście o żaden spis ludności, ale o uzyskanie niezbędnych danych do wywózki, pozyskanie niewolniczej siły roboczej i przejęcie pozostawionego majątku.

29 grudnia 1939 r. RKL ZSRS zatwierdziła przygotowany przez NKWD plan „przesiedlenia". Zwraca uwagę tempo podejmowania decyzji — od formalnej uchwały o wysiedleniu (5 grudnia 1939 r.) minęły zaledwie trzy tygodnie. Podkreślić należy również, że akcję zaplanowano na ten sam dzień — 10 lutego i objęła ona tereny polskich Kresów Wschodnich, zdradziecko zajętych przez Stalina i przydzielonych do dwóch republik — sowieckiej Ukrainy i Białorusi. Co więcej, wyznaczonego dnia akcja rzeczywiście się rozpoczęła. Świadczy to o niebywałej skuteczności Sowietów w realizacji zbrodniczego planu zbiorowej eksterminacji ludności polskiej.

Odpowiednio wcześniej zadecydowano również, dokąd Polacy zostaną wywiezieni — tu nie było żadnego przypadku. Głowacki pisze: „Osadników postanowiono skierować do miejsc wyrębu lasów w obwodach: archangielskim, iwanowskim, jarosławskim, kirowskim (obecnie wiacki), nowosybirskim, omskim, permskim, swierdlowskim (obecnie jekaterynburski), wołogodzkim oraz do Krajów: Ałtajskiego, Krasnojarskiego i do Komi ASRS. Tam należało ich rozmieścić na terenie robót w oddzielnych osiedlach po 100-500 rodzin w każdym".

Okupanci szybko zorientowali się, że skala wywózek może się okazać niewystarczająca. W związku z tym 14 I 1940 r. BP KC WKP(b) i rząd sowiecki podjęły wspólną uchwałę „o dodatkowym rozmieszczeniu specprzesiedleńców-osadników". Przewidywała ona zwiększenie o 5 tys. liczby wysiedlanych rodzin i przekazanie ich także do przedsiębiorstw Ludowego Komisariatu Hutnictwa Metali Kolorowych [prócz przedsiębiorstw Ludowego Komisariatu Przemysłu Leśnego — red.]".

42 stopnie mrozu

Wywózka była pełnym zaskoczeniem. Nikt nie wiedział, dlaczego i dokąd jest wywożony. Dla jednych oznaczało to szybką śmierć, dla innych wieloletnie (często dożywotnie) pozostanie na nieludzkiej ziemi.

Głowacki: „Mróz dochodził nawet do minus 42 stopni C. Do otoczonych domów (mieszkań) osób przewidzianych do zsyłki załomotali uzbrojeni funkcjonariusze NKWD. Nierzadko asystowali im cywile — przedstawiciele lokalnych władz. Wtargnąwszy do wewnątrz, spędzali wyrwanych ze snu domowników w jedno miejsce, pozwalali im ubrać się, ustalali ich personalia i rozpoczynali szczegółową rewizję domu i obejścia, rzekomo w poszukiwaniu broni i ewentualnie ukrywających się ludzi (przy okazji zdarzało się im ukraść co cenniejsze przedmioty, zabrać dokumenty, fotografie itp.). Mężczyzn unieruchamiali pod uzbrojoną strażą, by nie mogli czynnie przeciwstawić się bezprawiu. Następnie (bądź od razu) odczytywali (komunikowali) decyzję o przesiedleniu, od której nie było odwołania. Na pytanie dokąd — odpowiadali ogólnikowo, wymijająco lub kłamali, że będzie to np. miejsce urodzenia rodziców, inne gospodarstwo, inny rejon czy obwód. Niekiedy mówili, że chodzi o wysiedlenie ze strefy wojennej (?), że rodzinę przewozi się do ojca (aresztowanego!). Sporadycznie informowali jednak, że zesłańcy nigdy już tu nie powrócą, że jadą do pracy w lesie. Zdarzały się też uspokajające «wyjaśnienia»: oto władza sowiecka przesiedla ich, ponieważ grozi im «niebezpieczeństwo ze strony miejscowej ludności», zawinione przez rząd polski, który «nieudolnie współpracował z ludnością ukraińską», że wyjazd jest konieczny, gdyż mieszkają zbyt blisko granicy itp. Na spakowanie się i przygotowanie do wyjazdu pozostawiano przeważnie niewiele czasu. Bywało, że [enkawudziści — red.] nie pozwolili zabrać żadnego dobytku ani żywności, lecz tylko kilka osobistych rzeczy. Twierdzili, że wszystko, co potrzebne, wysiedleńcy jakoby otrzymają po przybyciu na nowe miejsce bądź że dośle się tam ich dobytek (sic!)".

Wieża strażnika w obozie na Czukotce

fot. arch.

Według przygotowanych odgórnie wytycznych wywożeni mogli zabrać ze sobą trochę odzieży i przedmiotów codziennego użytku (np. naczynia kuchenne), żywność (miesięczny zapas na rodzinę), pieniądze (bez ograniczeń) i kosztowności, przy jednym wszak zastrzeżeniu — waga wszystkiego nie mogła przekraczać 500 kg na rodzinę.

Majątek „przesiedlonych", po dokładnym zinwentaryzowaniu i wycenieniu, miał przejść na własność kołchozów, szkół i szpitali, w rzeczywistości wszystko przejęło państwo, czyli sowiecki aparat. W ten sposób rzekomo wyzwolony lud pracujący ukraińskich i białoruskich miast i wsi nie uzyskał z akcji żadnych profitów.

Wiele zamieszkiwanych przez Polaków wiosek i miast opustoszało. Sprowadzano do nich m.in. Łemków z okolic Sanoka oraz Rosjan ze wschodu. Z miast wywieziono niektóre rodziny kamieniczników, handlowców, przedsiębiorców i policjantów.

Vente 110

II/49

Człowiek potrzebuje miłości
drugiego Człowieka
Jan Paweł II Papież
czerwiec 1999 r

Z głębokim bólem zawiadamiam, że dnia 5 listopada 1999 r. odeszła do Boga po życiu pełnym trudu, wielkiej miłości, oddania Bliźniemu i Ojczyźnie Porucznik Armii Krajowej

ś. † p.

ZOFIA ORLICZOWA

lat 101

odznaczona krzyżami: Polonia Restituta, Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Krzyżem za Udział w Wojnie 1918-1921, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Drugiej Obrony Lwowa, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Więźnia Politycznego, Krzyżem Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, Odznaką Weterana Walk o Niepodległość oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Msza święta pogrzebowa odprawiona zostanie dnia 16 listopada 1999 r. o godzinie 10.30 w kościele oo. Dominikanów, a pogrzeb o godzinie 13.00 na cmentarzu junikowskim.

Zasłużonego Człowieka- porucznika Armii Krajowej polecamy modlitewnej pamięci.

W żalu pogrążona
Maria Szafrańska
z Rodziną

95928gb

Pogrążeni w głębokim żalu i smutku zawiadamiamy, że w dniu 5 listopada 1999r. odeszła na wieczną wartę w wieku 101 lat nasza koleżanka

ś. p.

ZOFIA ORLICZ

ppor. AK
uczestnik walk 1920r., żołnierz Armii Krajowej, ofiara represji stalinowskich- odznaczona Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem za wojnę Polsko- Bolszewicką, Krzyżem Walecznych, Krzyżem AK, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta.

Pogrzeb odbędzie się 16 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu Junikowo, a msza św. w tym samym dniu o godz. 10.00 u oo. Dominikanów.

Cześć Jej pamięci!

Grono przyjaciół
z Zarządu Okręgu i Środowiska „Wierchy"
Światowego Związku Żołnierzy AK

96689gb

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Pomysłodawca AK Pozmem
230 os

III/1. Materiały dotyczące rodziny relatora

- Informacje dot. stanisława Krzysika. Rkp. kserokopia, k. 2, s. 1-2.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

.AW, ap ~~20076+~~ 22236 Krzysik Stanisław

III/1/1

Aniceta Vitaw.
Szkoły powszech. ~~Gimn.~~ ukł. w Myślenicach w 1905 r.

Gimn. w l. 1905-13 w Krakowie i Lwowie.

Studia - na UJK w l. 1913/14, na UJ w l. 1914-18.

Ukoń. w 1918 r.

W r. 1918. mian. asystentem przy Katedrze anatomii porównawczej na UJ.

Od. 6.VIII.1914 do 30.IX.14. w Legionie Wschodnim
W l. 1915 - 4 pp Leg.

Ciężko ranny pod Jastkowem. 31.VI.1915 r.
III.1916 - V 1917. komisarz werbunkowy WP w pow. Hrubieszów
~~Od~~ V - VI 1917 r. w służbie liniowej w 4 pp Leg.

XI. 1917 r. wzięty do armii austr. jako pospolitak bez prawa jednorocznych (po kryzysie przysięg.) karany w Przemyślu i zwol. z Leg. za agitację przysięgową.

Od X. 1918. po zwol. z a. austr. w POW jako szef oddz. wywiadowczego krakowskiego.

XI 1918 - IV 1919 - adiut. Grupy Wojsk mjr. Bończy-Uzdowskiego na froncie wołyńskim.

Od ~~VI~~ 1919 r. w Nacz. Dow. Oddz. IV.

---

ap. 20076.
w 1927 r. już w st. mjr.

(Stanisław Marian Krzysik)

s. dr Franciszka Krzysika i Heleny Wincenty z Falskich (w 1927 r. nieżyjącej)

żonaty z Kamilą z Wojciechowskich
Oddz. marszałk. w 1925 r. - 28 pp.

CAW 100P1/470 Krzysik Stanisław (ks. Z. Orlicz)

III/1/2

Wniosek na odzn. OOP
z MSWojsk.

Kpt. Krzysik Stanisław z Adj. Szt.
ur. Bihac (Bośnia) 8.XII.1895.
data wstęp. do WP – 1.XII.1918.
Piechota
Przydział – Ref. Mat. Odch. IV Szt. Gen.
Pełnił sł. w Nacz. Dow. WP przez 14 miesięcy.

Motywy przedst. do wydania:
„... dał się poznać jako oficer dzielny, sumienny, dysponujący wielkim zasobem wiedzy fachowej i pełnem wszechstronnem wykształceniem wojskowem...,
Odznaczył z Nacz. Dow. dla dokoń. studiów.

Po pierwsze 28.III.1922 r.
Kierownik M.S.Wojsk.
gen. por. Sirow...?

W styczn. 1920. powoł. do Szk. Szt. Gen. wrócił do Nacz. Dow. w zw. ofens. kwietniowej na Ukrainie i znakomicie wywiąz. się z zadań zaopatrzenia armii.

Przysłali M. Sulej i W. Miszkel (1.02.1754/DSK-412/07)

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1909 1945 AK

III/5. Inne materiały

- Jan Władyka Kraków do Przewodniczącego Podkomisji ds. Weryfikacji (...) Kraków 23.04.1964 (t. 19. Dok. 2 B 04.D). Msp. kserokopia, k. 1, s. 1-2
- Urz. ds Komb. i Osób Repr. do Kancelarii Rady Ministr. - 10 wniosków do rozpatrzenia (...) z dn. 8.09.1998. Msp. kserokopia, k. 1, s. 3-4.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

III/5/1 82

Jan Władyka - pułkownik w st.sp.
Kraków.ul.Fałata 13 a m.20

Kraków dnia 23 kwietnia 1964 r.

odzn 25 IV

L. dz. 455 - 16 - 964
Załączników 2

Przewodniczący Podkomisji

d/s Weryfikacji Odznaczeń A.K. przy Zarządzie Głównym ZBoWiD

Warszawa
ul.Rutkowskiego 15

Zgodnie z ustnym porozumieniem załączam niekompletną listę żołnierzy b.Obszaru Ziem Płd.wsch.A.K. odznaczonych Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari.

Wszystkie dane ustalono jaknajbardziej dokładnie na podstawie posiadanych materiałów bez posłużenia się właściwą dokumentacją i rozkazami,które w czasie działań wojennych oraz z powodu szeregu aresztowań prawie bez reszty zaginęły.

1. Mjr.rez Weber Leopold ur.1.06.1889,zamieszkały w Krakowie ul.Sarego 25 m.16. Odznaczony w lipcu 1943 r. Podstawa:rozkaz K-mdy Obszaru Ziem płd.wsch.A.K.nr.16/43.
   Pełnił obowiązki zastępcy Komendanta Okręgu Lwowskiego A.K.
2. Mjr.rez Jędrzejewski Marian ur.8.09.1907,zamieszkały w Zakopanem ul.Swierczewskiego 1. Odznaczony w 1944 r. Podstawa: rozkaz K-mdy Obszaru Ziem płd.wsch.A.K. Nr,12/44.
   Pełnił obowiązki Komendanta Miasta Lwowa Komendy Okręgu Lwowskiego A.K.
3. Por.rez.Chronowski Tadeusz ur.5.08.1907,zamieszkały w Krakowie ul.Długa 84 m.10. Odznaczony w styczniu 1943 r. Postawa: rozkaz Komendy Obszaru Ziem płd.wsch.A.K. nr.4/43.
   Pełnił obowiązki dowódcy plutonu dyspozycyjnego dyw.sabot. przy sztabie Obszaru Ziem płd.wsch.A,K,
4. Ppor.rez Mościński Gerard ur.24.09.1903,zamieszkały w Krakowie ul.Bohaterów Stalingradu 17. Odznaczony w 1944 r. Podstawa:rozkaz Komendy Obszaru Ziem płd.wsch.A.K. nr.12/44.

tom 19
Dok. ZBOWiD

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

III/5/2 83

- 2 -

Pełnił obowiązki Szefa Wydziału Komendy Okręgu Lwowskiego A.K.

5. Mjr.rez Sawicki Anatol ur.14.10.1897,zamieszkały we Wrocławiu Stanisławskiego 9 m.1. Odznaczony w maju 1944 r. Podstawa: rozkaz Komendy Okręgu Lwowskiego A.K. nr.17/944.

Pełnił obowiązki Komendanta Okręgu Lwowskiego A.K.

6. Kpt rez Chmielowski Antoni ur.15.08.1914,zamieszkały w Opolu ul.1 Maja 41 m.2. Odznaczony w maju 1944r.Podstawa:rozkaz Komendy Okręgu Lwowskiego A.K. nr[illegible]944.

Pełnił obowiązki Szefa Wydziału Komendy Okręgu Lwowskiego A.K.

7. Brodzisz Jan ur.18.12.1898,zamieszkały we Wrocławiu ul.Traugutta 35 m.9. Odznaczony w 1943 r. Podstawa: rozkaz Komendy Okręgu Lwowskiego A.K. nr.11/1943.

Szef Wydziału Komendy Okręgu Lwowskiego A.K.

8. Orlicz Zofia ur.26.09.1898,zamieszkała w Poznaniu ul.Libelta 22 m.4. Odznaczona w maju 1944 r. Podstawa:rozkaz Komendy Okręgu Lwowskiego A.K. nr.17/1944.

Pełniła obowiązki sekretarki i łączniczki Komendanta Okręgu.

9. Lewandowska Emilia ur.11.02.1908,zamieszkała Wrocław ul.Traugutta 35 m.9.

Odznaczona w maju 1944r. Podstawa:rozkaz Komendy Okręgu Lwowskiego A.K. nr.17/1944.

Pełniła obowiązki zastępcy Szefa Wydziału Komendy Okręgu Lwowskiego A.K.

10. Ppłk.rez Herman Władysław zamieszkały w Brwinowie,ul.Dworska 5.

11. " rez Swiejkowski Leonidas zamieszkały w Krakowie.

12. Ppor rez Węcławowicz Jerzy zamieszkały w Przemyślu.

B.K-mt Obszaru Ziem płd.wsch.AK

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939 OKRĘG WOŁYŃSKI 1945 AK

Przysłali M. Sulej i W. Misztek
11. dz. 1754/WSK-WM/07
III/5/3

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
DYREKTOR
DEPARTAMENTU WOJSKOWEGO

płk Jerzy KUJAWA

DW-I/K/073/1592/98

ORLICZ Zofia

Urząd d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych
1. 1998 -09- 09 Zał.
WYSŁANO
Znak.....

Pani
Izabela ZIEMIŃSKA-KLEPACZ

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia
i Rozwoju Zawodowego
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa

Szanowna Pani Dyrektor.

W załączeniu przedstawiam do dalszego rozpatrzenia 10 wniosków o nadanie orderów. O ich nadanie wystąpiły do kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych:

- Związek Sybiraków;
- Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych;
- Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej;
- Krajowy Związek Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Zał; 1 notatka
10 wniosków

Z wyrazami szacunku
[signature]
8.09.1998 r.

NACZELNIK WYDZIAŁU

płk mgr Jan OZGA
8.09.1998 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

III/5/4

WYKAZ OSÓB UJĘTYCH W NOTATCE

KRZYŻ OFICERSKI OOP

1. ĆWIERTNIEWSKI	Czesław	s. Stanisława	
2. GRABOWSKI	Stanisław	s. Jana	
3. KOLENKIEWICZ	Zbigniew	s. Leona	
4. LASKOWICZ	Zbigniew	s..Emila	
5. ŁAPAJ	Józef	s. Antoniego	
6. MILEWSKI	Henryk	s. Wacława	
7. STASIAK	Roman	s. Franciszka	
8. STAWIARSKI	Jan	s. Jana	

KRZYŻ KAWALERSKI OOP

9. DUDZIŃSKA	Bożena	c. Stanisława	
10. ORLICZ	Zofia	c. Franciszka	

nad- Pod. Przyrzeczeń nr 238/98
z dn. 3. II. 1998.

dok. u ppłk. Konwerskiego.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

IV./1 Korespondencja z Fundacją:

- List Fundacji – Marty Czyżak do Zofii Orlicz. Msp. kopia, k-1, s. 1. (14.09.1998)
- List SZAK Okr. Pomorze do E. Z. Msp. ksero kopia, k-1, s. 2 (z dn. 23.06.2005)
- Załącznik do w/w listu. Msp. oryg. k-1, s. 3.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

IV/1/1

FUNDACJA
ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ
BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TELEFON 65-22-186
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY II ODDZIAŁ W TORUNIU NR 10901506-4675-128-00-0

Toruń, 14. 09. 1998 r.

L.dz. 1812/A AK/98

Pani Zofia Orlicz
ul.
61 - 707 Poznań

Szanowna Pani !

Za pośrednictwem p. Marii Krzyżańskiej, Przewodniczącej Komisji Weryfikacyjnej ŚZŻ AK w Poznaniu otrzymaliśmy materiały dotyczące Pani służby wojskowej. Włączyliśmy je do naszych zbiorów (teczka osobowa o numerze inwentarza 1267). Pragniemy za nie serdecznie podziękować i jednocześnie życzyć Pani - z okazji setnej rocznicy urodzin - zdrowia, sił i wytrwałości, by tak jak w czasie najtrudniejszych prób tak i teraz - mogła być Pani oparciem dla wielu.

Z wyrazami najwyższego szacunku -

Marta Czyżak

Marta Czyżak
Dokumentalistka działu WSK

p. 562/05 IV/2 B526 B76

ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ
OKRĘG POZNAŃ

61-713 POZNAŃ, AL. NIEPODLEGŁOŚCI 18, pokój 322, tel. 854-19-18
KONTO BANKOWE: PKO BP SA O/I POZNAŃ Nr 05 1020 4027 0000 1902 0300 2243

L. dz. 499/2005 Poznań, dnia 20/06.2005 /23VI

Szanowna Pani
płk prof. Elżbieta Zawacka
ul. Gagarina
T o r u ń

podz. tel. SZ 28 VI 05

Zgodnie z rozmową telefoniczną przesyłam w załączeniu materiały zanajdujące się w Archiwum Sw. Zw. Żołnierzy AK Okręg Wlkp. pod nr 2083 dot. śp. Zofii Orlicz wg. załączonego zestawienia.

Z Akowskim pozdrowieniem

Wiceprezes
Zarządu Okręgu Poznań ŚZŻAK
por.mgr Maria Krzyżańska

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY
ARMII KRAJOWEJ
OKRĘG POZNAŃ
61-713 Poznań, Al. Niepodległości 16
tel. 8-541-918

2ał. do Ap. 562/05 IV/3. B526

Nr. ewid. 1o83 Zofia Orlicz

1. Życiorys opracowany przez Z. Orlicz
2. " " " p. Ejsek Chmielewską
3. Oświadczenie Świadka Leopolda Webera
4. oświadczenie Świadka Gerarda Mościńskiego
5. Zaświadczenie weryfikacyjne Londyn
6. Medal Komisji Edukacji Narodowej (ksero legitymacji)
7. Legitymacja 366-75-17 KrzyżPartyzancki (ksero)
8. Zaświadczenie DK-2275)W Krzyża VM
9. Zaświadczenie Krzyża Walecznych Londyn (ksero)
10. Zaświadczenie DK 581)W Krzyża Walecznych
11. Legitymacja 27o57 Odznaka ZNP
12. Wyrok z 21.o1.1949 Wojskowy Sąd Rejonowy Wrocław
13. Nekrologi 2x
14. Artykuł z Gazety Wyborczej
15. Wspomnienie Komisji Historycznej
16. Pismo Nike Nr 44
17. Listy gratulacyjne na loo-lecie (13 sztuk)
18. 2 fotografie - zob. Ikon. AK

Poznań, 2o,o6.2oo5

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POZNAŃ 1939 AK 1945

IV/2. Korespondencja oficjalna - Listy gratulacyjne do Porucznik Zofii Orlicz:

- 26.08.1998 - list gratulacyjne od Prymasa Polski Kard. Józefa Glempa, Msp. Kserokopia, k. 1, s. 1.
- 28.08.1998 - list gratulacyjny od Abp. Mariana Jaworskiego Msp. kserokopia, k. 1, s. 2.
- 25.09.1998 - list gratulacyjny od Wojewody Poznańskiego Msp. kserokopia, k. 1, s. 3.
- 25.09.1998 - list gratulacyjny od Dziekana Wydz. Fiz. UAM. Msp. kserokopia, k. 1, s. 4.
- 26.09.1998 - londyn - list gratulacyjny od Ryszarda Kaczorowskiego, b. Prezydenta RP. Msp. ksero. k. 1, s. 5
- 26.09.1998 - list gratulacyjny Marszałka Sejmu R.P. Msp. kserokopia, k. 1, s. 6.
- 26.09.1998 - list gratulacyjny od Marszałka Senatu R.P. Msp. kserokopia, k. 1, s. 7.
- 26.09.1998 - list gratulacyjny od Prezesa Rady Min. R.P Msp. kserokopia, k. 1, s. 8.
- 26.09.1998 - list gratulacyjny od Arcyb. Metropolity Poznańskiego. Msp. k. 1, s. 9.
- 26.09.1998 - list gratulacyjny od Prezydenta M. Poznania Msp. kserokopia, k. 1, s. 10.
- 26.09.1998 - list gratulacyjny od Kier. Urzędu do Spraw Komb. i Osób Repres. Msp/rkp. kserok. k. 1, s. 11.
- 26.09.1998 - list gratulacyjny od Prezesa Tow. Miłośników Lwowa, Rkp. kserokopia, k. 1, s. 12.
- B. d. list gratulacyjny od dzieci wychowanków z Ovatorium „Światełko". Rkp. kserokopia, k. 1, s. 13

IV/2/1

PRYMAS POLSKI

Warszawa, dnia 26 sierpnia 1998 r.

N. 3184/98/P.

Szanowna Pani,

Piękny jubileusz setnych urodzin, przypadający 26 września br., skłania do wyrażenia Bogu dziękczynienia, za wielkie rzeczy, jakich dokonał w Pani życiu osobistym i przez Panią w życiu innych. Bolesne doświadczenia czasów wojny i ofiarna służba dla ojczyzny, jak również sakramentalna i modlitewna więź z Chrystusem, sprawiają, że jest Pani dla licznej grupy ludzi świadkiem i powiernikiem. Radością napawa to, że Pani chrześcijańska duchowość promieniuje zwłaszcza na młodzież, której potrzebne są piękne i pociągające wzorce miłości do Boga, Kościoła i ojczyzny.

Królowej Tatr z Rusinowej Polany, tak Pani sercu bliskiej, dziękuję za to świadectwo życia i wiary, prosząc o potrzebne łaski, i z serca błogosławię.

† Józef Kardynał Glemp
Prymas Polski

Szanowna Pani
Zofia ORLICZOWA
ul.]
61-707 POZNAŃ

Przysłał Szczak Poznań
23 VI 05

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

IV/2/2

Lwów, 28.08.2998r.

Wielce Szanownej Pani

Której życie i działalność na różnych polach: żołnierskim, wychowawczo-dydaktycznym, kościelnym były związane przez wiele lat ze Lwowem - z okazji pięknego Jubileuszu 100-lecia urodzin składam serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia.

Niech Dobry Bóg sam będzie Jej nagrodą za wspaniałe owoce Jej posługiwania wielkim sprawom i nadal hojnie błogosławi.

+ Marian Jaworski

Arcybiskup Marian Jaworski
Metropolita Lwowski

Szanowna Pani
Zofia ORLICZOWA
ul.
61-707 POZNAN

GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Przysłał Szczak Poznań
23.4.05

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

IV/2/3

Poznań, dnia 25.09.1998.

WOJEWODA POZNAŃSKI

Wielce Szanowna Pani
Zofia Orlicz
Poznań

Z okazji jubileuszu 100 urodzin mam zaszczyt i przyjemność złożyć Pani serdeczne życzenia i gratulacje.

Jest Pani kobietą niezwykłą, zasługującą na powszechne uznanie oraz szacunek. Całe swoje życie związała Pani z wychowaniem i nauczaniem. Przed wojną pracowała Pani w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W czasie okupacji niemieckiej na tajnych kompletach i po wojnie, pracując z młodzieżą uczyła ją Pani odwagi i prawdziwego patriotyzmu.

Oddanie i miłość do Ojczyzny udowodniła Pani swoją postawą podczas II wojny światowej, pracując zarówno w pionie cywilnym, jak i wojskowym Armii Krajowej. Konsekwencję i odwagę udowodniła Pani po zakończeniu działań wojennych. Wiem, że niesłuszny i niesprawiedliwy wyrok oraz pobyt w więzieniu w Fordonie nie zdołał Pani złamać. Za bezinteresowną służbę Ojczyźnie został Pani odznaczona medalami i krzyżami, w tym Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari.

Za wspaniałą patriotyczną postawę, za dawanie świadectwa w trudnych stalinowskich latach, za kształcenie i wychowanie młodzieży składam dziś Pani serdeczne podziękowania. W tym tak uroczystym dniu życzę zdrowia i wiele pomyślności oraz samych jasnych, spokojnych dni.

Z poważaniem

Maciej Musiał

al. Niepodległości 16/18, 61-713 Poznań, tel. 851-55-66, fax 852-73-27, tlx 0413731

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przysłał Szżak Poznań
23 VI 05

IV/2/4

Wydział Fizyki

Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

25.09.1998

Szanowna i Droga Pani,

Z okazji pięknego jubileuszu
najserdeczniejsze życzenia
wszelkiej pomyślności
w imieniu własnym i całej Rady Wydziału
przesyła

Dziekan
Wydziału Fizyki UAM
prof. dr hab. Andrzej Dobek

ul. Umultowska 85, 61-614 Poznań *tel:+ 48 61/8217-011,8217-202*
tel/fax: +48 61/8217-491

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przysłał 522 AK Poznań
23 VI 05

IV/2/5

Ryszard Kaczorowski
b. Prezydent RP

236-240 King Street London W6 0RF GB

Pani Porucznik Zofia Orlicz
Poznań

Londyn, 26 września 1998 roku

Wielce Szanownej Pani, obrońcy Lwowa w latach pierwszej wojny swiatowej, żołnierzowi ZWZ i Armii Krajowej w drugiej wojnie, więźniowi przez pięć bolesnych lat, skazanej w 1949 roku przez narzucony Polsce reżim nie ustraszonej bojowniczce o Niepodległość naszego narodu,

przesyłam gorące życzenia z okazji stuletniej rocznicy urodzin, wraz z wyrazami głebokiego uznania dla Jej ofiarnej służby Ojczyźnie.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przysięga ŚZAK Poznań
23 VI 05

IV/2/6

Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 26 września 1998 r.

Pani
Zofia ORLICZ

Wielce Szanowna Pani,
Dostojna Jubilatko

Z okazji setnej rocznicy urodzin, proszę o przyjęcie wyrazów najgłębszego szacunku, uznania i podziwu.

Pani długie, pracowite i pełne oddania Ojczyźnie życie jest wzorem godnym polecenia młodemu pokoleniu. Kolejne wątki Pani biografii zapisały piękną kartę niezłomnej i bohaterskiej Polki. Szczególnie imponujące są Pani dokonania w walce o Lwów w latach 1918 i 1920, a potem podczas okupacji w szeregach ZWZ i AK we Lwowie.

Jak wielu szczerych patriotów nie pogodziła się Pani z nowym „porządkiem" narzuconym Polsce po zakończeniu wojny. Podjęła Pani dalszą niezłomną walkę w ramach sieci łączności Eksterytorialnego Okręgu Lwowskiego Zrzeszenia Wolności i Niezawisłości w Krakowskiem i na Śląsku. Za swą działalność niepodległościową i oddanie Ojczyźnie otrzymała Pani „nagrodę" 12 lat więzienia z wyroku komunistów. Po wyjściu z więzienia nie zaprzestała Pani pracy dla narodu i kraju.

Całe Pani życie jest wierną służbą Ojczyźnie w najtrudniejszych warunkach. Dlatego najserdeczniej gratuluję osiągnięć, polecam je młodym jako wzorzec postępowania i gorąco życzę wielu lat życia i satysfakcji z dobrze spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Maciej Płażyński

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przysłał 522 AK Poznań
23 VI 05

IV/2/7

Warszawa, dnia 26 września 1998 roku

MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Prof. dr hab. Alicja Grześkowiak

Czcigodna Pani Zofio,

Ze wzruszeniem wspominam dzień naszego spotkania na Zjeździe Kobiet Więźniów Politycznych w Fordonie w dniu 10 maja 1992 roku. Już wtedy ufałam, że Bóg obdarzy Panią możliwością obchodzenia tak pięknego jubileuszu.

Każda rocznica daje okazję do radości, ale także refleksji, do zauważenia tego, co w wirze bieżących wydarzeń bywa nie dostrzegane.
Mało kto uświadamia sobie, że to dzięki takim ludziom jak Pani możemy żyć dziś w wolnej Polsce. To, że całe swoje życie poświęciła Pani służbie Ojczyźnie budzi mój największy szacunek.

Proszę przyjąć szczere życzenia zdrowia i przede wszystkim obfitych łask Bożych. Wierzę, że jeszcze nie raz będzie mi dane spotkać się z Panią, by osobiście wyrazić swoje uznanie.

Z wyrazami szacunku
Alicja Grześkowiak

Pani
Zofia ORLICZ
P o z n a ń

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ 1939 OKRĘG POMORZE 1945

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przysłało SOZ AK Poznań
23.VI.05

IV/2/8

Warszawa, 1998.09.26.

PREZES RADY MINISTRÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

JERZY BUZEK

Wielce czcigodna Jubilatko!

Z okazji Jubileuszu 100-rocznicy Urodzin składam Pani serdeczne, z głębi serca płynące życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.

W tym uroczystym Dniu proszę też przyjąć wyrazy hołdu i uznania dla Pani trudnego, ale jakże pięknego życia, nacechowanego niecodzienną odwagą, wiarą w prawdę, gorącym patriotyzmem i poświęceniem dla Ojczyzny.

Służbę dla Polski rozpoczęła Pani z chwilą odzyskania niepodległości, biorąc udział w walkach o Lwów w latach 1918-1920, a potem pełniąc odpowiedzialne funkcje w lwowskiej konspiracji okresu II wojny światowej.

Brała Pani udział w konspiracyjnym ruchu oporu po II wojnie światowej, była prześladowana i więziona, ale nie złamało to w Pani głębokiej wiary, że Polska będzie wolna i niepodległa.

Piękną kartę swojego życiorysu zapisała Pani jako pedagog i wychowawca, zaskarbiając sobie sympatię, wdzięczność i pamięć wychowanków.

Życzę z całego serca, by otaczała Panią nadal wielka życzliwość i serdeczna troska oddanych przyjaciół oraz najlepsza pamięć i uznanie dla Pani życiowych dokonań.

Proszę przyjąć, Droga Pani Zofio, wyrazy głębokiego szacunku.

Jerzy Buzek

Pani Zofia ORLICZ

ul.

61-707 Poznań

Przysłał Szżak Poznań

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

IV/2/9

ARCYBISKUP METROPOLITA
POZNAŃSKI

Poznań, 26 września 1998 roku

Szanowna Pani!

Radosna okoliczność przypadających w dniu dzisiejszym Pani setnych urodzin staje się dla mnie okazją do przekazania najserdeczniejszych gratulacji i życzeń. Długie i piękne życie jakim obdarzył Dobry Bóg potrafiła Szanowna Pani związać z umiłowaniem Ojczyzny i Kościoła. Znane są mi wojenne i powojenne losy Czcigodnej Jubilatki znoszone z wielką godnością i cierpliwością. Znana jest także postawa głębokiej wiary, wyrażająca się w codziennym od lat uczestnictwie we Mszy św. o godzinie 6.00 rano w Kościele OO. Dominikanów. Podziwiam otwartość serca jaką Szanowna Pani okazuje odwiedzającym ją ludziom młodym, starszym i sędziwym.

Za przyczyną Matki Bożej modlę się o dary Ducha Świętego, które pomogą Czcigodnej Jubilatce jeszcze bardziej zjednoczyć się z Bogiem - Miłością.

Łącząc wyrazy głębokiego szacunku przesyłam moje pasterskie błogosławieństwo

+ Juliusz Paetz
arcybiskup

JULIUSZ PAETZ
ARCYBISKUP METROPOLITA POZNAŃSKI

Szanowna
Pani Zofia Orliczowa
ul.
Poznań

Przysłał Ś2 ŻAK Poznań
23 VI 05

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

IV/2/10

Poznań, 26 września 1998 r.

Pani
Zofia Orliczowa
ul.
Poznań

Wielce Szanowna Jubilatko !

Dzień Pani urodzin jest dla nas wszystkich dniem bardzo radosnym. Sto lat to wiek, o którym można już mówić i to mówić z dumą.

Podzieliła Pani losy wielu Polaków, którzy musieli opuścić swój ukochany Lwów. Po latach burzliwych przeżyć zamieszkała Pani w Poznaniu i tak już pozostało. Pani życie, wierne Bogu i Ojczyźnie, może nam posłużyć jako wspaniały przykład i lekcja historii.

Dzisiaj, w tym wyjątkowym Dniu, życzę Pani dużo zdrowia oraz dalszych pogodnych lat wśród serdeczności przyjaciół.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wojciech Szczęsny Kaczmarek
Prezydent Miasta Poznania

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przysłał ŚZŻAK Poznań
23 VI 05

IV/2/11

KIEROWNIK
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
SEKRETARZ STANU
00-926 Warszawa-63, ul. Wspólna 2/4
tel. 625 34 14; 661 86 44, fax 661 94 58

Warszawa, dnia 26 września 1998 r.

Pani Zofia Orlicz
ul.
61-707 Poznań

Kielce Szanowna Pani,

W dniu tak pięknego jubileuszu setnych urodzin składam Pani wyrazy najwyższego uznania i szacunku.

Jestem przekonany, że wszystkie możliwe komplementy, piękne i górne słowa nie są w stanie wyrazić tego, czego dokonała Pani w swoim życiu. Myślę, iż na miejscu jest jedno słowo płynące prosto z serca: dziękujemy. Dziękujemy Pani za dobroć, oddanie, odwagę, bezkompromisowość, patriotyzm i umiłowanie Ojczyzny.

Życzę Pani - Droga Pani Zofio - dużo, dużo zdrowia i tradycyjnych 200 lat życia.

Przesyłam ucałowania rąk

Jacek Taylor

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przysłał ŚZŻAK Poznań
23 VI 05

IV/2/12

CZCIGODNEJ JUBILATCE

PANI ZOFII ORLICZ

UCZESTNICZCE WALK O LWÓW
W 1920 R.-OFICEROWI AK.,
WIĘŹNIOWI POLITYCZNEMU
FORDONU

ODZNACZONEJ
ORDEREM VIRTUTI MILITARI,
KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ
I INNYMI ODZNACZENIAMI

Z OKAZJI 100-LECIA URODZIN
DŁUGICH LAT ŻYCIA W ZDROWIU

ŻYCZY ZARZĄD
I CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA
MIŁOŚNIKÓW LWOWA
I KRESÓW PŁD. WSCHODNICH

· POZNAŃ · 26 · 09 · 1998 ·

T. Naganowski
dr Tomasz Naganowski
PREZES
TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW LWOWA
I KRESÓW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH
ODDZIAŁ W POZNANIU

Powstał 522 AK Poznań
23 VI 09

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

IV/2/13

Kochanej Jubilatce

Pani Profesorowej Zofii Orliczowej
składamy serdeczne, płynące z serca
życzenia błogosławieństwa Bożego, pokoju
serca i opieki Maryi na każdy dzień.
Łączymy się w radosnym „MAGNIFICAT"
i obiecujemy modlić się w Pani intencji.

Dzieci i wychowankowie z
ORATORIUM „[illegible]"

ORLICZ 7953

1. N Orlicz zd. Krzyżik MS /28

2. I.,ps. Zofia c. Franciszka „Krystyna" „Zofia"

3. ur. 26 IX 1898 w Foča w Jugosławii 1899 r.? Bośnia

4. st.

5. Org. 17 K

V. WYPISY ze ŹRÓDEŁ - NAZWISKOWE KARTY INFORMACYJNE - 25

6. przydz. Lwów

7. funkcje

8. nr

9. źr. Protze 1 DK 2275/W

Dokazany bez daty

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939 1945 POMORZE

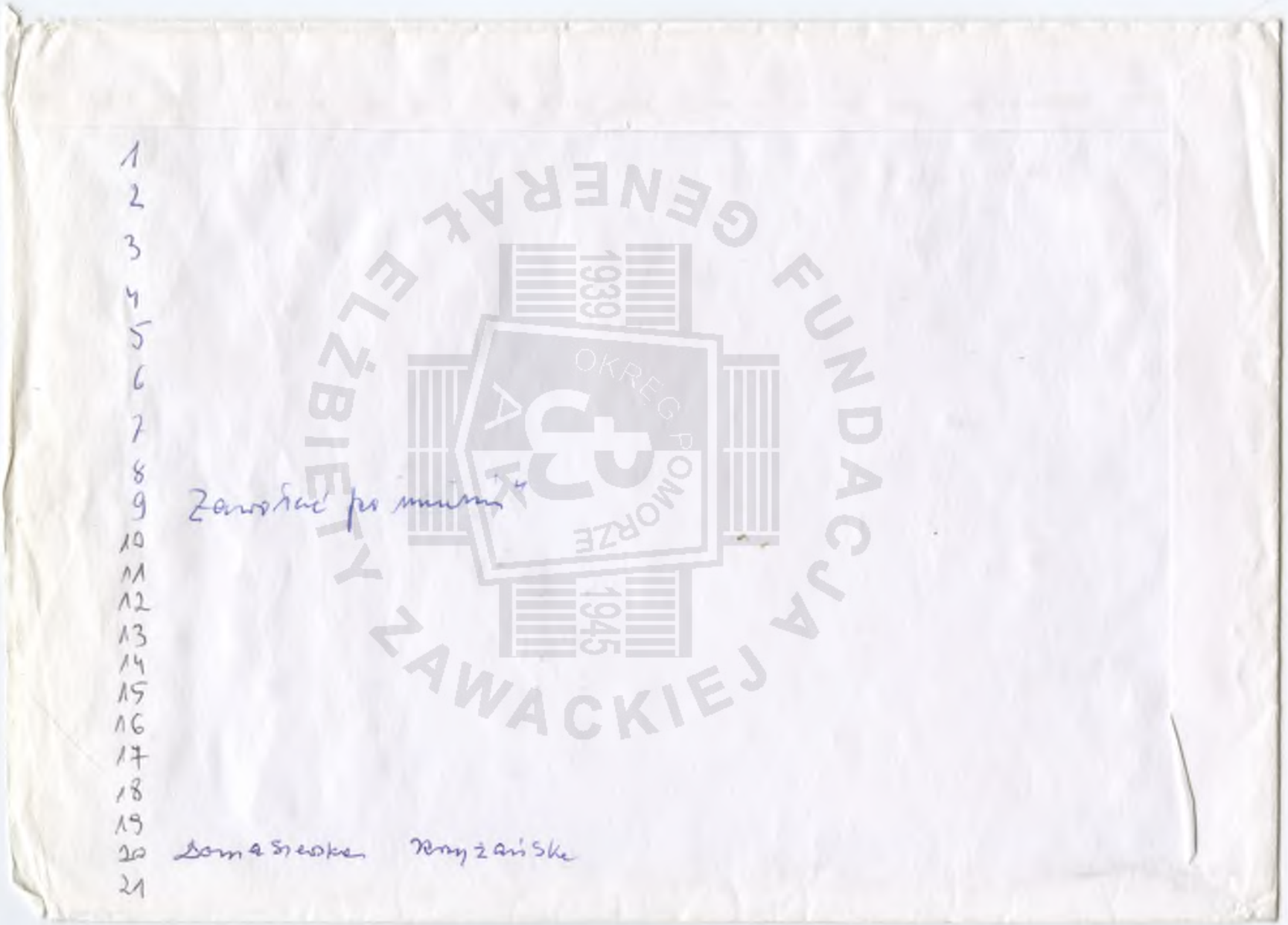

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

VM

AK
Nie

Orlicz Zofia z d. Krzysik ppor
ur 1920 w Foča (Jugosławia

[dużo danych biograficznych]

zob. Zawołać po imieniu.
s. 261, 264-7, 369, 393, 462

JN-K

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG PO MORZE
1939 1945
AK

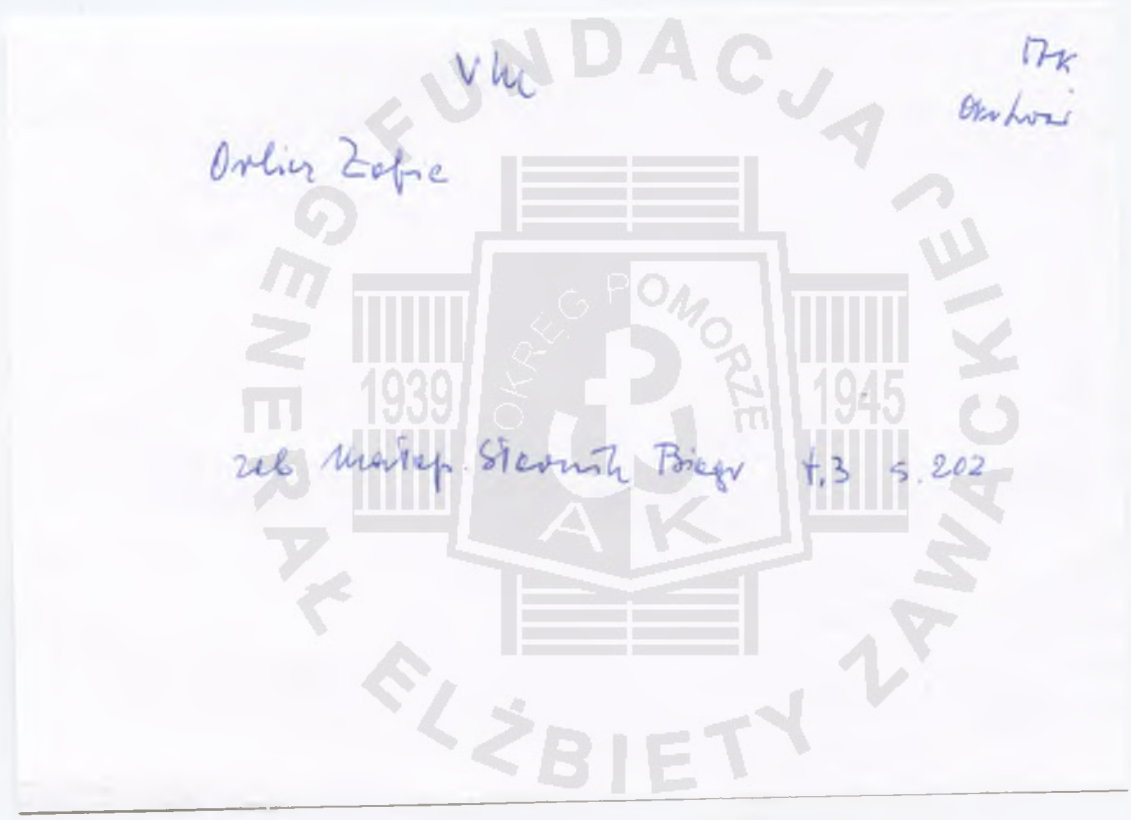

VM

Orlicz Zofia

IZK
Okr. Łowicz

zob. Małop. Słownik Biogr. t. 3 s. 202

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

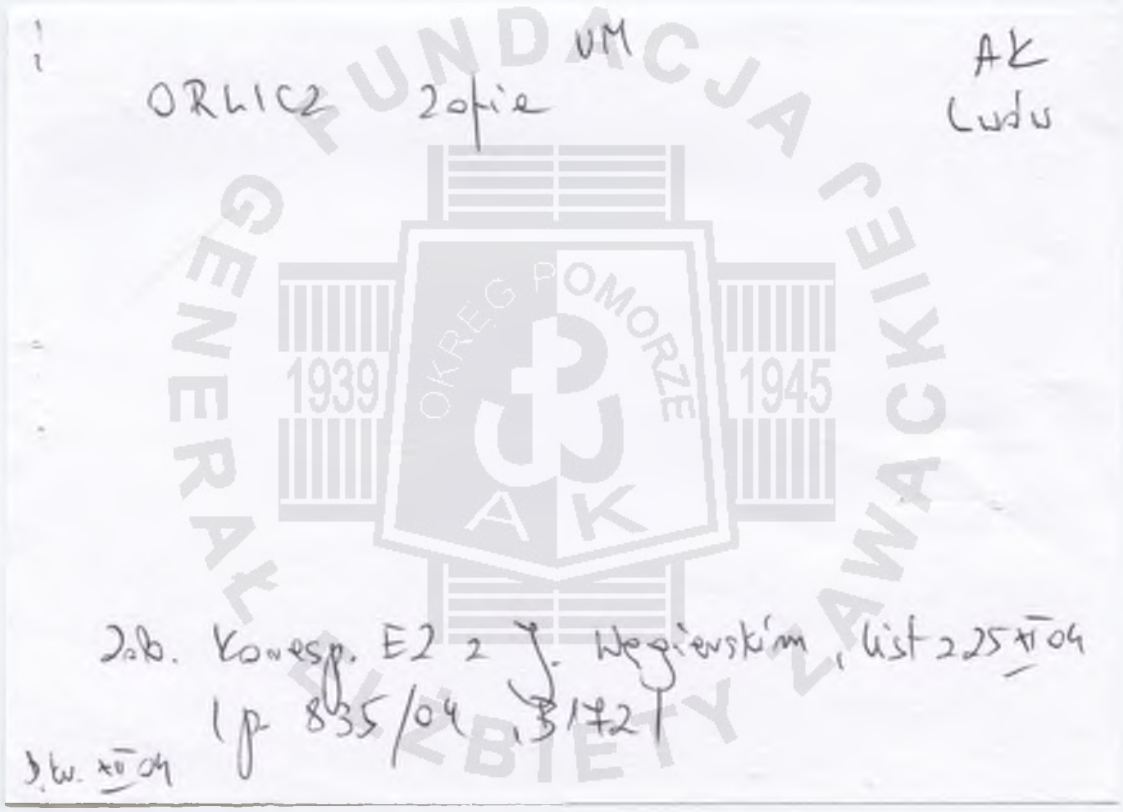

UM

AK

ORLICZ Zofia

Lwów

Zob. Koresp. E2 z J. Węgierskim, list z 25 XI 04

(p. 835/04, 3172)

D.kw. XII 04

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Krzyż Virtuti Militari

AK /NIE /WIN
Lwów - Kraków

Orlicz Zofia Krystyna
ps. "Krystyna", "Zofia". n.o.: Krystyna Wyspiańska, Zofia Majewska

- organizatorka i wykładowczyni tajnych kompletów, łączniczka i kancelistka AK, "NIE", WIN.

Źródło: Materiały przekazane przez p. Teodora Gąsiorowskiego z Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie.

K.Wojt., 2002

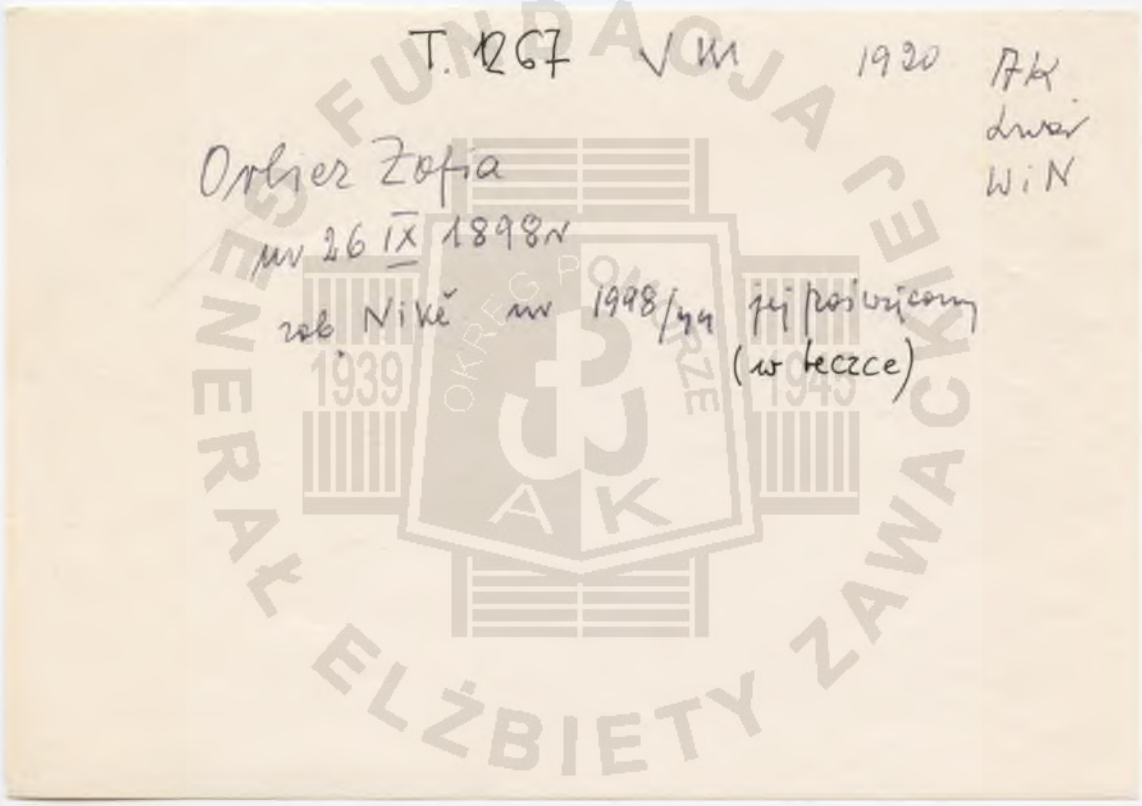

T. 1267 VM 1920 AK
Lwów
WiN

Orlicz Zofia
ur 26 IX 1898 r
zob Nikě ur 1998/99 jej poświęcony
(w teczce)

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

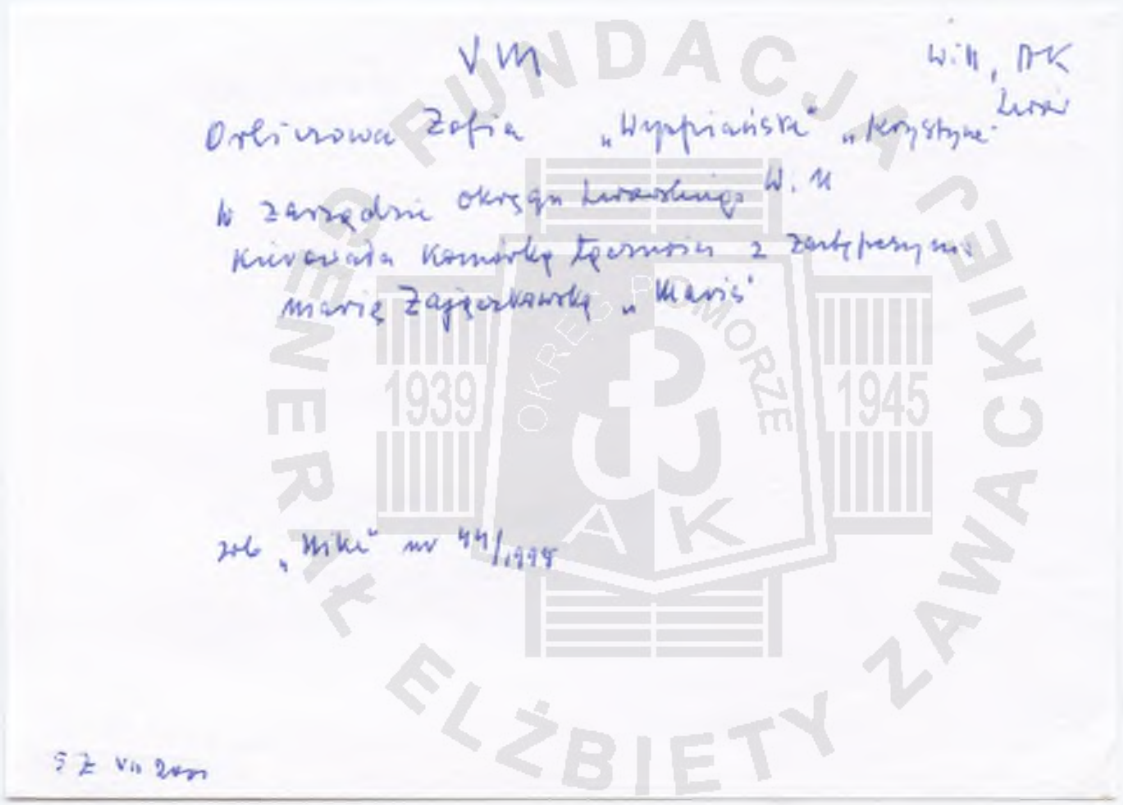

VM

Will, DK
Lwów

Orliczowa Zofia „Wyspiańska" „Krystyna"

W zarządzie okręgu lwowskiego W. U
kierowała komórką łączności z zastępczynią
Marią Zajączkowską „Maris"

zob. „Nike" nr 44/1998

5 Z VII 2001

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG PO MORZE
1939 1945
AK

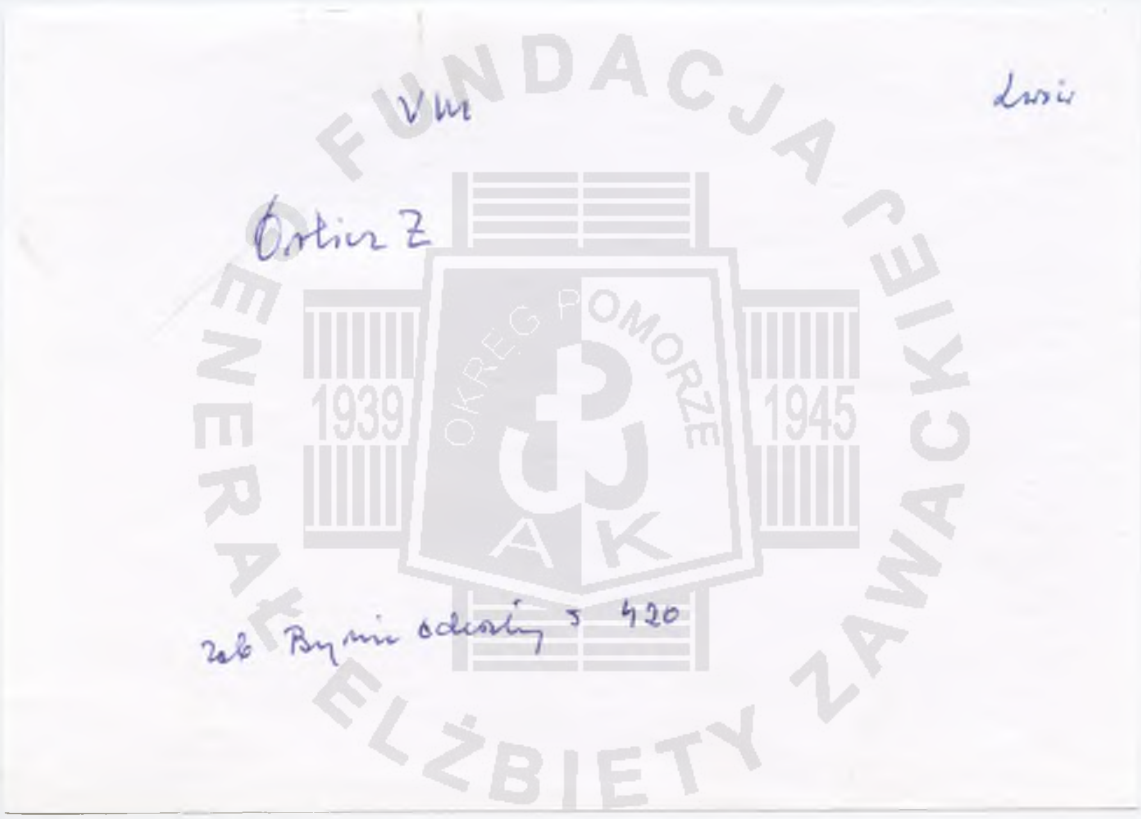

VIII

Lwów

Ortica Z

zob. By nie odeszły s. 420

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

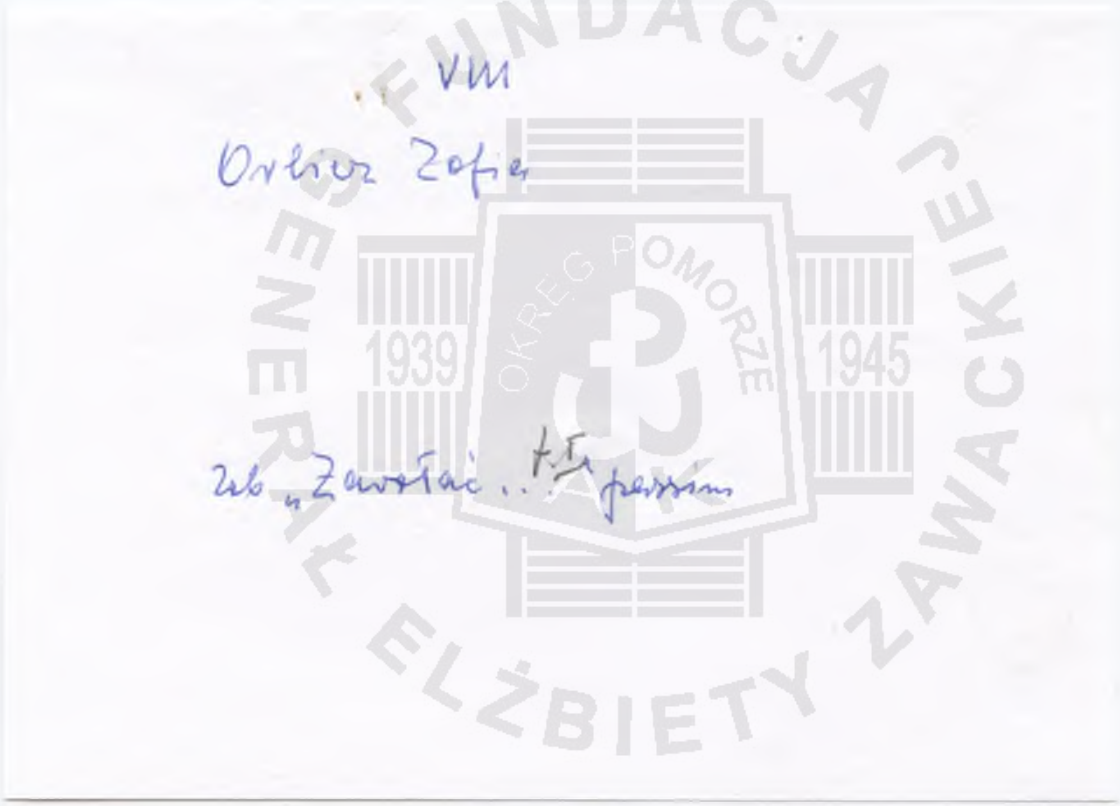

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945

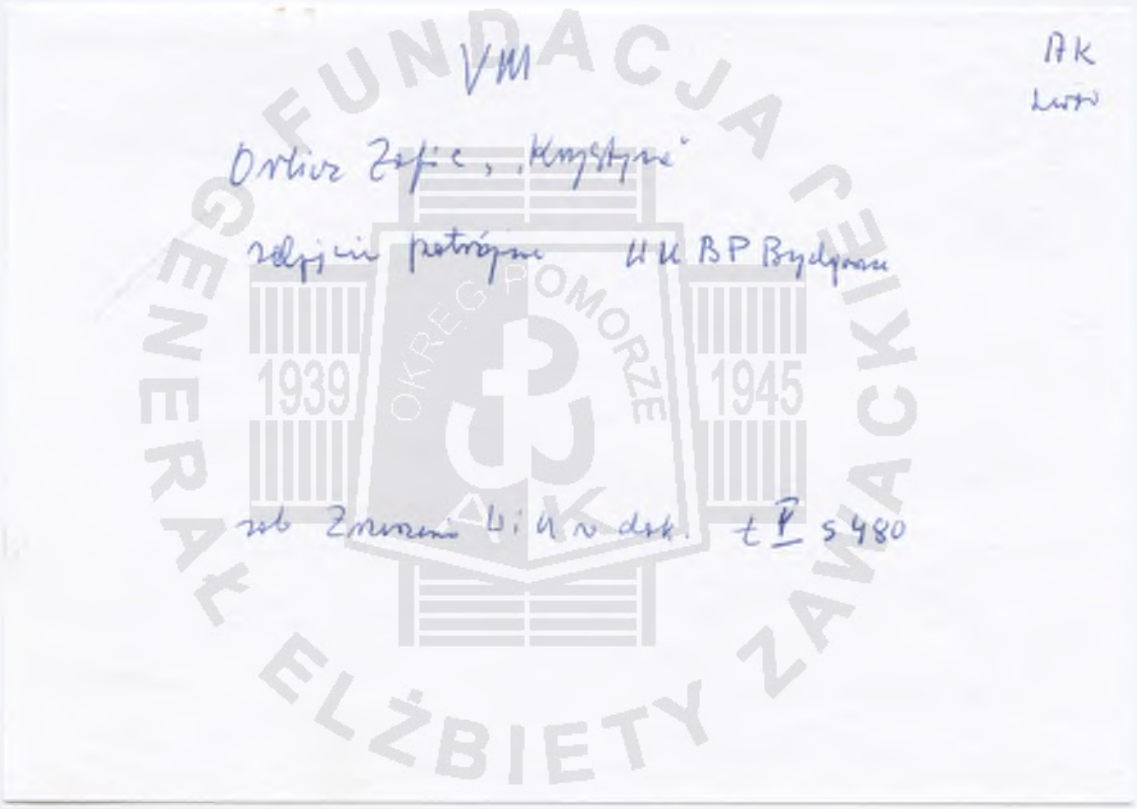

VIII

AK
Lwów

Orlicz Zofia, „Krystyna"

zdjęcie potrójne UK BP Bydgoszcz

zob. Zrzeszenie Wi U w dok. t V s 480

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

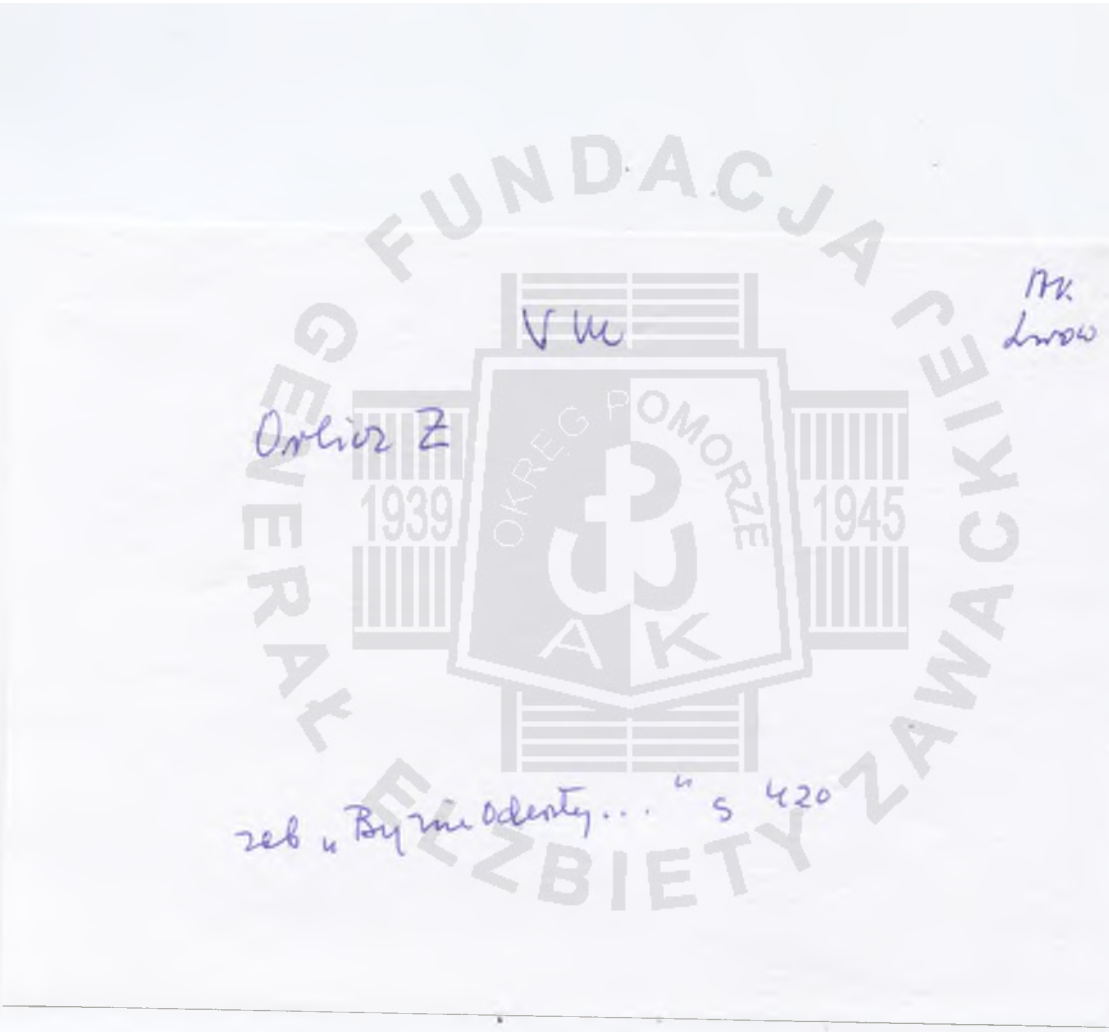

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

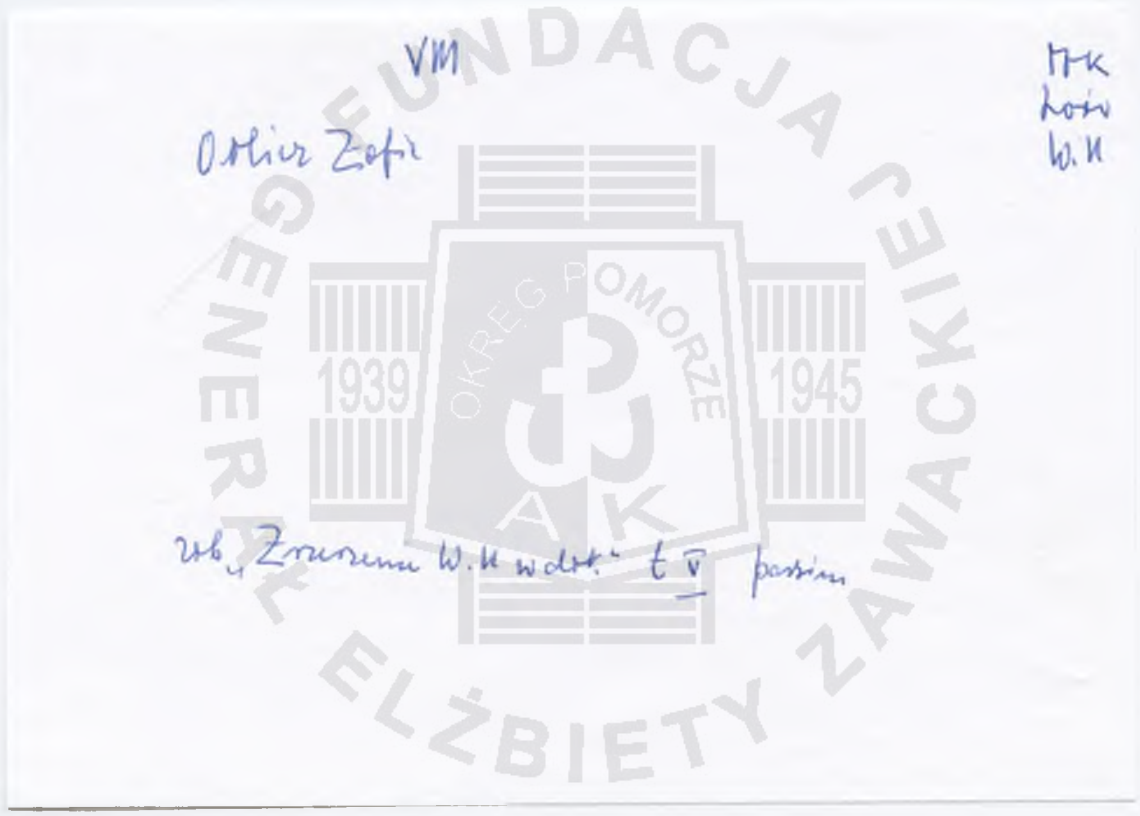

VM

Oblicz Zofii

Tok
Łoś
W.K

zob. „Zrzeszenie W.K w dok." t V passim

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Krzyż VIRTUTI MILITARI

AK /NIE /WIN

Lwów

Orlicz Zofia

ps. "Krystyna", "Zofia", n.o. Krystyna Wyspiańska, Zofia Majewska

- organizatorka i wykładowczyni tajnych kompletów, łączniczka i kancelistka AK, NIE, WIN

Źródło: Małopolski Słownik Biogr. Uczest. Dział. Niepodl. 1939 - 1956, cz. 6

K.Wojt., 2001.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

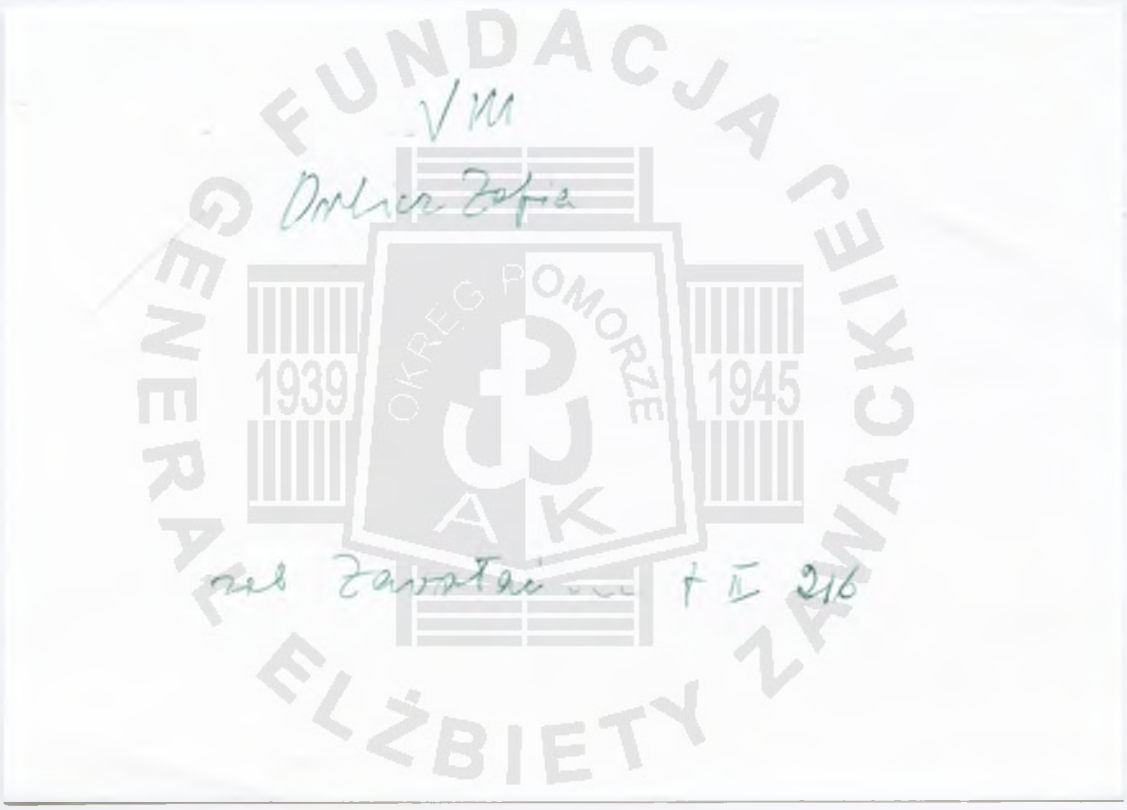
FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939
1945
AK

VM

ZWZ-AK
NSZ-WiN

Orlicz Zofia z d. Krzysik „Krystyna" „Zofia"
por. zmarła w wieku 101 lat
we w Foča w Jugosławii
w polsko-bolszewickiej wojnie brała udział
w obronie Lwowa
od 1941–1944 członek ZWZ-AK, kier. Tajemnic
m. Lwów
od VII. 44 jako Krystyna Wyszyńska – kier. ko-
mórki Tajemnic org. „Nie". Od jesieni 1945
sekr. Komendanta WiN.
w III. 1948 aresz., wyrok 12 lat.
[inne odzn.]
Biul. Inf. SZZAK nr VII/2000 s. 42-43 (wspomn. pośmiertne

YN-K-04

VIII

Orlicz Zofia

zob. kratof. St. B. + 7 s 43, 44, 59, 232

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Krzyż VM

Orlicz Zofia

Żr. Małopolski Słownik Biogr. ...
cz. 6, (opr. T. Balbus)

K. Hoff., 2002

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Krzyż Virtuti Militari

AK /NIE"/WIN

Lwów - Kraków

+ †

Orlicz Zofia Krystyna
ps.: "Krystyna", "Zofia", n.o.: Krystyna Wyspiańska, Zofia Majewska

- organizatorka i wykładowczyni tajnych kompletów, Łączniczka i kancelistka AK, "NIE", WIN

kopie w a/a

Źródło: Materiały przekazane przez p. Teodora Gąsiorowskiego z Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie

K.Wojt., 2002

i VM AK Lwów

Orlicz Zofie

Zob. Zrzeszenie WiN w dok., t. 6, cz. 2, s. 78

D.Kw. III 05

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

jest na liście VM

AK
WiN

Orlicz Zofia „Krystyna" ppor. WiN
czł. AK, ur. 26.IX.1899 w Focy (Jugosławia)
c. Franciszka i Wincentyny z d. Falska
prof. matematyki, zamężna
n.o. – Wyspiańska Krystyna, Majewska Zofia
od XI.45 – III.48 sekr. kmdtu Okr. Lwowskiego WiN
współprac. i kolport. pisma „Wolność i Niezawisłość"
aresz. 22.III.1948, skazana na 12 lat

Zresz. WiN w dokumentach, Wrocław 1999
t. V, s. 411–114, 416–17, 420–01, 444, 480 foto

JN-K

Zesz. hist. WiN nr 1/1992 s. 13–18 (tekst wyroku)

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

UM

AK
Lwów

ORLICZ Zofia
zd. Krzysik

Zob. Balbus T. „Ludzie podziemia AK i WiN w Polsce pd-zach", t. II, Wrocław 2004, s. 398-403 (biogram), passim

D.kr. IV 05

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

UM

ORLICZ Zofie

13 II. Zofia Orlicz (1898-1999) była łączniczką i kancelistką AK, „NIE" i WiN. W 1949 skazana została na 12 lat więzienia. W tym czasie przetrzymywana była w Fordonie i ciężko zachorowała. Była odznaczona Krzyżem Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i Medalem Wojny 1919-1921 z Rosją bolszewicką.

Zob. „Tygodnik Solidarność" Nr 7
19 II 2003 r., s. 23

D. Kw. II 03

FUNDACJA GENERAŁ ZAWACKIEJ
1945

3/ ORLICZ Zofia z d.Krzysik (1898-1999 - 101 lat!), w końcu pracy we Lwowie zastępca szefa Oddziału Vk Komendy Okręgu Lwów AK (szefem był o.Rafał Kiernicki, ostatnio biskup lwowski rz.kat.).

Jej biogram jest w tej samej pracy T.Balbusa. Oba biogramy obszerne i wyczerpujące.

„Ludzie podziemia AK-WiN" t. II Wrocław 2004

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

2) Zofia Orliczowa ps. „Zofia", „Krystyna", por. AK. W 1920 r. uczestniczyła w wojnie polsko-bolszewickiej w obronie Lwowa, od 1939 r. w Okręgu Lwów ZWZ–AK, była z-cą szefa łączn. Komendy m. Lwowa, w 1944 r. odznaczona Krzyżem Walecznych i Krzyżem Orderu V.M. V kl., w latach 1945–48 działała w WIN – Okręgu Lwów. W PRL więziona w Fordonie. Była członkiem Środowiska ŚZŻAK „Wierchy" w Poznaniu.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

poz.13/ ppor. Zofia Orlicz c. Franciszka - V kl. 1944
za wykonanie zadania kurierki w "Akcji Burza"
AK - DK 2275/W

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

ad 7: Według tego samego źródła: (Wiadyka)

V "Orlicz Zofia z d.Krzysik c.Franciszka i Wincentyny, ur.26 IX 1898 w Foča w Jugosławii, w r.1965 emer.prof. szkół Średnich, wykształcenie uniwersyteckie. Areszt. w r.1948, skazana przez Wojsk.Sąd Rejon. we Wrocławiu 21 I 1949 na 12 lat (Sr 34/49), uniewin. 11 XII 1962 sygn. IV.K.310/62 przez Wojew.Sąd we Wrocławiu. Ps."Krystyna", "Zofia". Łączniczka Kdy Miasta i Okręgu."

Dokładniej jej funkcje w tomach 10 i 13 naszej krakowskiej serii książek oraz w nr 11/1998 "Zesz.Hist. WiN-u", s.110. Zmarła w Poznaniu w wieku 102 lat.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

T.1267/WSK

AK
dwów
WIN

ORLICZ Zofia
2 d. Krzysik
ps. „Zofia", „Krystyna"

VI. Fotografie

1. Zdj. w mieszkaniu Z. Orlicz, 1998r., kolor reprod., (15x10) szt. 1

2. siedzi z Jerzym Żurkowskim, 1998r., kolor reprod., szt. 1

3-7. Pięć fotografii kolorowych - wkładka do 44 nr-u miesięcznika „Nikel" - reprodukcje.

3. Zofia Orlicz

4-5. Zofia Orlicz, na pierwszym zjeździe kobiet więźniów politycznych - Fordon 10 maja 1992r - wśród przedstawicieli sejmu RP i koleżanek.

6-7. Awers i rewers sztandaru plutonu „Grunwald" 14 pułku ułanów AK dwów.

- fot. przysłał ŚZŻAK, Poznań 23.VI

Z. Świtaj. 2012r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 VK

VI/1

Gratulacje i życzenia dla Zofii Orlicz od Zarządu z okazji odznaczenia Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta 21.XII.1998r. Na zdjęciu z p. Jerzym Żurkowskim

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE AK 1939 1945

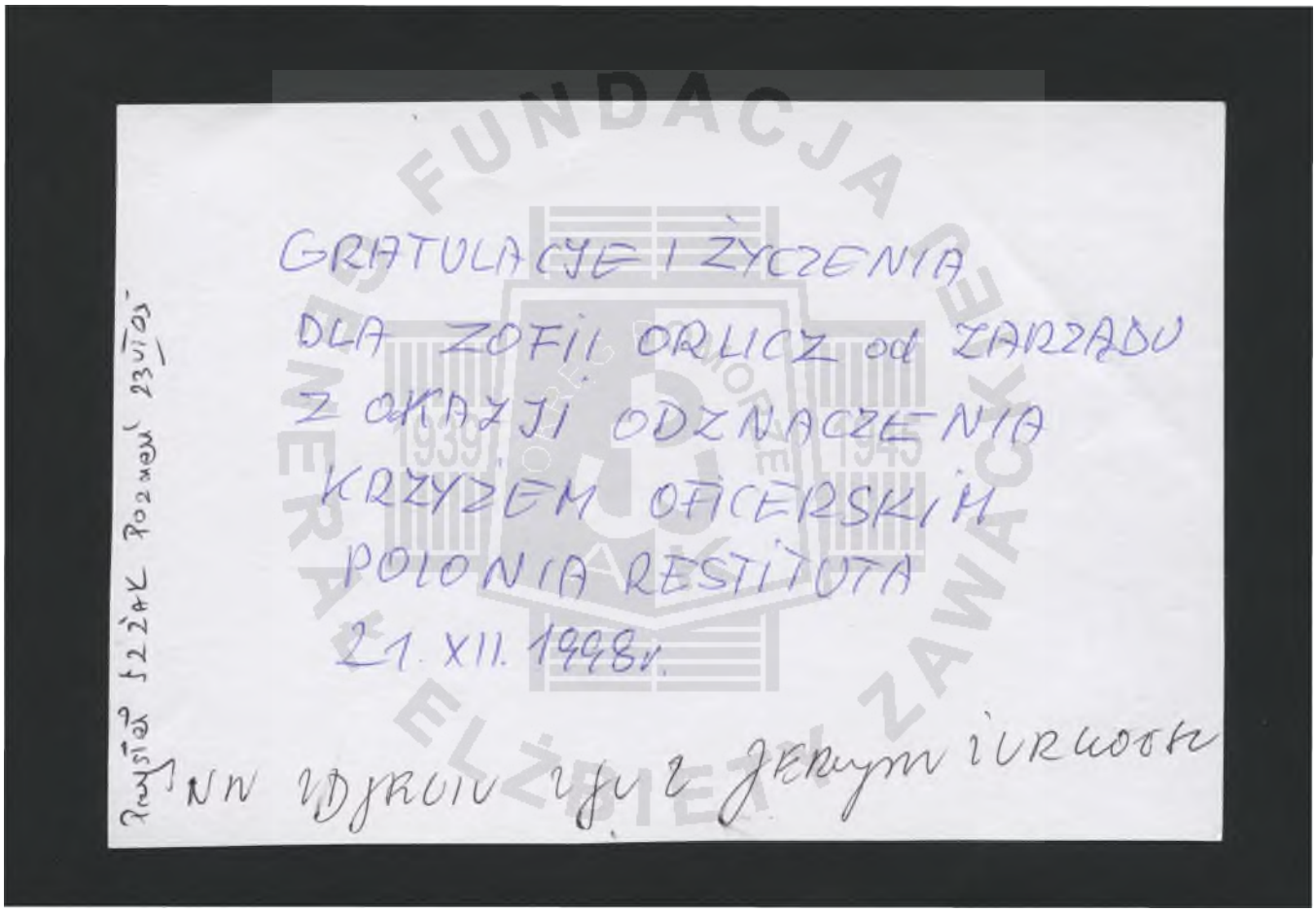

GRATULACJE I ŻYCZENIA
DLA ZOFII ORLICZ od ZARZĄDU
Z OKAZJI ODZNACZENIA
KRZYŻEM OFICERSKIM
POLONIA RESTITUTA
21. XII. 1998r.

Przysłał Sz. Żak Poznań 23 VI 03

NN ZDJĘCIU ZJUZ JERZYM ŻURKOWSKI

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

VI/2

Zofia Orlicz z Jerzym Żurkowskim
21.XII.1998
Przysłał ŚRZAK Poznań
23.VI.2005

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939 1945

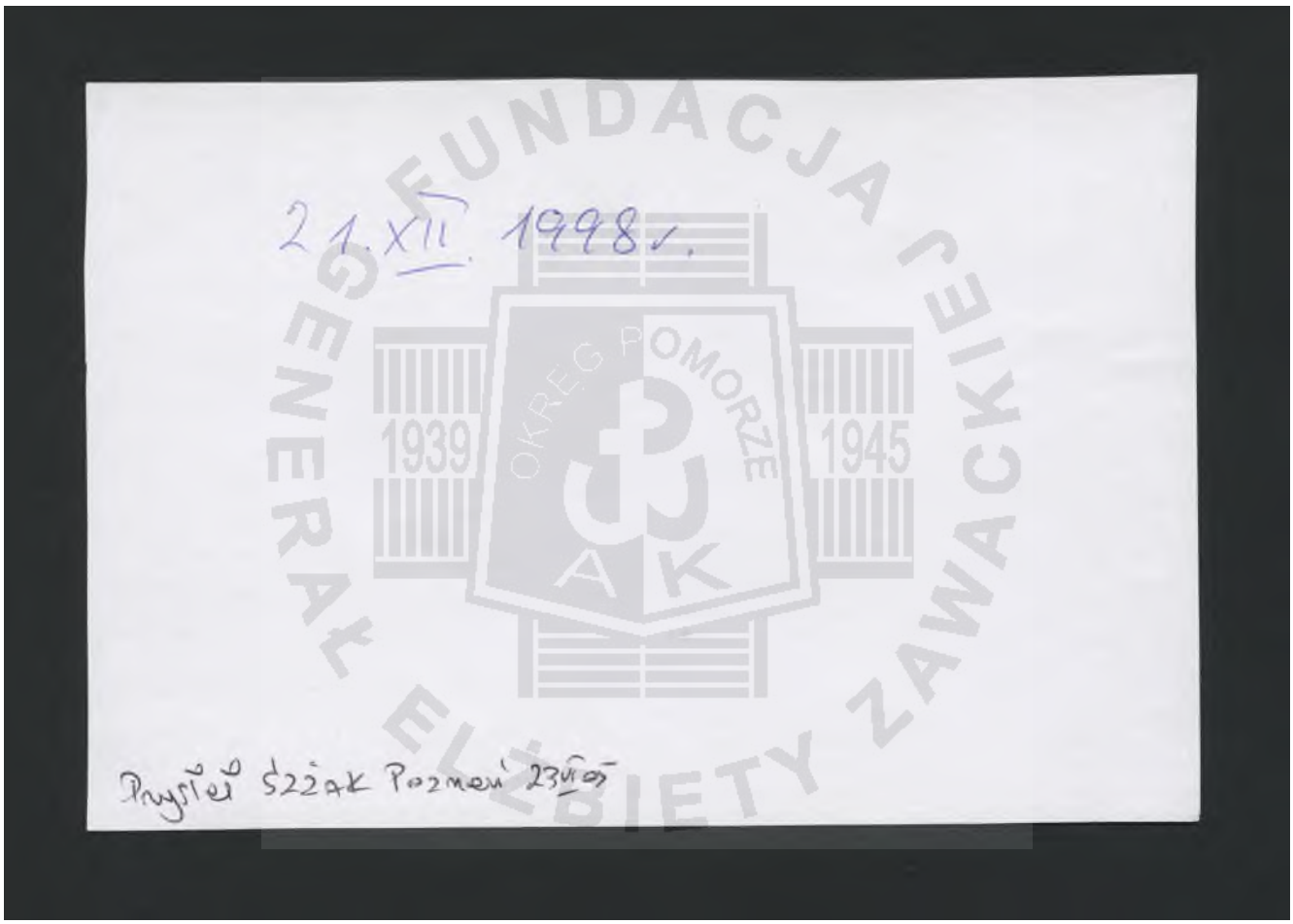

21.XII.1998 r.

Przysłał Szżak Poznań 23 VI 05

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

VI | 3

Pani Zofia Orlicz

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE

VI | 4

Pierwszy Zjazd Kobiet Więźniów Politycznych - Fordon 10 maja 1992 r. Marszałek Sejmu RP prof. Wiesław Chrzanowski wita Seniorkę Zjazdu, panią Zofię Orlicz. (Fot. T. Bogus-Jabłońska)

VI | 5

Zjazd w Fordonie - kwiaty dla pani Zofii Orlicz od koleżanek, 10 V 1992. (Fot. T. Bogus-Jabłońską)

VI/6

Sztandar plutonu „Grunwald" 14 pułku ułanów AK - Lwów. Awers i rewers.
Wg albumu: M. Ney-Krwawicz , Z. M. Siemaszkowie „Bojowe sztandary
i proporce Armii Krajowej", KAW Warszawa 1991.

VI/7

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

ORLICZ Zofia

ZWP Strzegom Unipak
Zakład Produkcyjny w Legnicy
TECZKA DO AKT
SWW 1824-331 ZN-96/1